



Uniwersytet Kardynała
Stefana Wyszyńskiego

Materiały źródłowe

Zeszyt 8 (1/2023)

*Wielki Reset: konsekwencje dla demokracji,
społeczeństwa, wolności sumienia i reakcja Watykanu.*

wywiad z profesorem Jane Adolphe z Ave Maria University i
wieloletnim doradcą Sekretariatu Stanu Stolicy
Apostolskiej

Warszawa, 2023

INFORMACJE O PUBLIKACJI

Publikacja zrealizowana w ramach projektu finansowanego ze środków Ministra Edukacji i Nauki



Ministerstwo
Edukacji i Nauki

„Zadania realizowane przez Uniwersyteckie Centrum Badań Wolności Religijnej UKSW w Warszawie są finansowane ze środków Ministra Edukacji i Nauki” na podstawie umowy nr MEiN/2021/DPI/333 z dnia 14.01.2022”.

„Realizacja badań naukowych dotyczących kompleksowej i interdyscyplinarnej analizy wolności religijnej oraz zagadnień związanych ze współpracą na rzecz interreligijności i interkulturowości w wymiarze teoretycznym, empirycznym i praktycznym prowadzonych w ramach Uniwersyteckiego Centrum Badań Wolności Religijnej Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie”.

Opracował: Piotr Bednarski

Tłumaczenia: Ignacy Przybyłowski, Anna Lubowicka, Piotr Bednarski,

SPIS TREŚCI

Informacje o publikacji	1
Podsumowanie	5
Biografia Jane F. Adolphe	6
Wywiad z Jane Adolphe, profesorem prawa w Ave Maria university, USA, dyrektorem wykonawczym International Catholic Jurists Forum	8
Droga wiary i rozwoju profesjonalnego – refleksja Jane Adolph	9
Droga naukowa i praca dla Stolicy Apostolskiej	11
Problem nadużyć seksualnych duchowieństwa	12
Prześladowania chrześcijan	14
Prześladowania chrześcijan i innych grup w Chinach	15
Agenda 2030 ONZ i Cele Zrównoważonego Rozwoju ONZ	18
„Wielki Reset” – wstępne uwagi	20
Kościół katolicki a Agenda 2030 i Cele Zrównoważonego Rozwoju	21
„Wielki Reset” – główne idee i potencjalne konsekwencje	24
Bibliografia	29
Linki do audycji z Jane Adolphe i innych audycji dotyczących poruszanej w wywiadzie tematyki	31
Aneks 1: Narody Zjednoczone, Stolica Apostolska i „globalny reset” – artykuł Jane Adolphe	32
Abstrakt:	32
Wstęp	32
1. Terminologia	33
2. WEF, ONZ i globalny reset	33
2a. Uwagi ogólne	33
2b. Agenda 2030 ONZ na rzecz zrównoważonego rozwoju	34
2c. Inicjatywa „globalnego resetu” WEF i KPCh	37
2d. Krytyka modelu partnerstwa prywatno-publicznego	40
2e. Różne krytyki polityk COVID-19	40
2f. Krytyka „Wielkiego Resetu”	42
3. Stolica Apostolska i „globalny reset”	43
3a. Uwagi ogólne	43
3b. Stolica Apostolska i „globalny reset”	46

3c. Stolica Apostolska i COVID-19.....	46
3d. Uzasadnienia i krytyka.....	48
Podsumowanie.....	50
Bibliografia.....	52
Książki, rozdziały monografii, artykuły.....	52
Dokumenty międzynarodowe.....	56
Dokumenty Stolicy Apostolskiej.....	57
Notatki prasowe i raporty.....	59
Strony internetowe.....	59
Aneks 2 Prof. Adolphe: Istnieje powiązanie między homoseksualistami w Kościele a męską liczbą ofiar – wywiad z Jane Adolphe w „Do rzeczy”.....	61
Aneks 3: Wieszcz postludzkości: Dlaczego globaliści tak ochoczo polecają pisma Yuwala Noaha Harariego i traktują go jak ich nadwornego ideologa? artykuł Wojciecha Golonki.....	65
Wizja dehumanizująca.....	65
Żyd, homoseksualista, weganin.....	66
„Bolaćki ludzkości”.....	67
Aneks 4: "Wielki Reset", korporacjonizm, pelagianizm i fakszywa pomocniczość - artykuł Theodora Misiaka.....	69
Wielki Reset.....	69
Czym jest Wielki Reset?.....	70
Korporacjonizm.....	70
Kapitalizm interesariuszy a pomocniczość.....	72
Pelagianizm i marksizm.....	74
Propozycja katolicka.....	74
Aneks 5 Davos i Wielki Reset – artykuł Kennedy Hall’a.....	76
Aneks 6: Antysakramentalne metaverse – artykuł Josepha MacKinnona.....	79
Rozdział 7: Czas na większy reset – artykuł Michaela D. Greaney.....	83
Aneks 8: Jedyny wielki reset - ARTYKUŁ C. C. Pecknolda.....	86
Aneks 9: Plan "Wielkiego Resetu" przypomina niektóre inicjatywy papieża - jest jednak zasadnicza różnica – Edward Pentin w National Catholic Register.....	88
Aneks 10: Bezkrytyczne poparcie Stolicy Apostolskiej dla COP26 budzi niepokój. Katastrofalny kryzys czy koń trojański do forsowania świeckiej agendy? – artykuł Edwarda Pentina, National Catholic Register, 30 października 2021 r.	93

Ambitne cele	94
'Wyraźne zagrożenie'.....	95
Stolica Apostolska zbyt bezkrytyczna?	95
Problemy praktyczne.....	96
Więcej czujności	96
Aneks 11: Pytania, które zadałabym arcybiskupowi Paglii z Papieskiej Akademii Życia – artykuł Jane Adolphe	98

PODSUMOWANIE:

Wywiad z Jane Adolphe skupia się na przede wszystkim na dwóch obszarach tematycznych: Agendzie 2030 i Celach Zrównoważonego Rozwoju oraz na zagrożeniach jakie dla demokracji, wolności słowa i sumienia oraz życia przeciętnego człowieka może przynieść realizacja koncepcji „Wielkiego (globalnego) resetu” Klausa Schwaba (i Thierry'ego Mallereta) przedstawiona m.in. w publikacji "COVID-19: The Great Reset" (2020)" i jej kolejnych mutacjach oraz wystąpieniach w ramach Światowego Forum Ekonomicznego (WEF). Koncepcja „Wielkiego resetu” nie jest czysto teoretyczna - została podchwycona przez wielu polityków i globalne korporacje i nie możemy wykluczyć jej stopniowego wdrażania.

W wywiadzie profesor Adolph omawia także Agendę 2030 i Cele Zrównoważonego Rozwoju, pokazując jak w pakiecie celów nominalnie pozytywnych kryją się cele ideologiczne, m.in. ograniczania wzrostu populacji z wykorzystaniem niegodziwych środków m.in. w postaci forsowania tzw. praw reprodukcyjnych (aborcja, sterylizacja, antykoncepcja).

Omawiając koncepcje Klausa Schwaba, założyciela Światowego Forum Ekonomicznego (WEF), wskazuje na zagrożenia dla demokracji wynikające z promowanego przez niego tzw. partnerstwa publiczno-prywatnego, w ramach którego prywatne firmy lub organizacje jak WEF, niewybieralne przez obywateli, zyskują znacznie większe uprawnienia i wpływ na decyzje polityczne niż wynikałoby to z ich roli i mandatu demokratycznego. Profesor Adolphe omawia także stanowisko Stolicy Apostolskiej zarówno w odniesieniu do inicjatyw ONZ w przeszłości (m.in. i stanowczą obronę wartości życia i godności ludzkiej za pontyfikatów św. JP II i Benedykta XVI) jak i stosunek Watykanu do nowych inicjatyw ONZ jak Agenda 2030 czy stosunek do "Wielkiego resetu". Analizuje działania i wypowiedzi Watykanu w odniesieniu do globalistycznych koncepcji Światowego Forum Ekonomicznego oraz Organizacji Narodów Zjednoczonych (ONZ) i pokazuje pewne niepokojące tendencje w wypowiedziach i działaniach (np. nominacje do instytucji Stolicy Apostolskiej ekspertów odrzucających nauczanie moralne Kościoła) Watykanu. Stara się jednak zrozumieć stanowisko Stolicy Apostolskiej, jego kontekst i motywy, wskazując jednocześnie zmiany jakie nastąpiły w tych obszarach w czasie pontyfikatu papieża Franciszka, identyfikując słabości działań Stolicy Apostolskiej na forum międzynarodowym. Zwraca uwagę na to, na ile Stolica Apostolska pozostała wierna swojej misji na forum międzynarodowym w odpowiedzi na wyzwanie jakim jest "Wielki reset", a na ile odchodzi od linii ideowej wyznaczonej i realizowanej przez św. JP II, Benedykta XVI. Omawia także na ile Watykan przyjął niektóre inicjatywy globalistyczne i świadomie używa języka podobnego do tego, jaki stosuje WEF, utrzymując jednocześnie, że jej podejście jest ugruntowane w Piśmie Świętym i roztropnym stosowaniu nauki społecznej Kościoła.

Zarówno wywiad jak i artykuły w aneksach wskazują na aktualne i możliwe obszary naruszenia lub zagrożenia wolności sumienia i wolności wyznawania religii i praktykowania moralności w sferze publicznej przez chrześcijan i tym, którym bliskie jest prawo naturalne i porządek demokratyczny.

Artykuły zgromadzone w tym tomie pokazują różne aspekty „Wielkiego resetu” oraz powiązaną z nim pośrednio koncepcje transhumanizmu, Agendy 2030, Celów Zrównoważonego, ograniczeń wolności religijnej w wyniku restrykcji w okresie Covid-19.

BIOGRAFIA JANE F. ADOLPHE



Jane F. Adolphe, kanadyjska prawnik specjalizująca się w prawie międzynarodowym i prawach człowieka. Profesor Adolphe wykłada prawo na Ave Maria School of Law w Naples na Florydzie oraz jest adiunktem w School of Law Notre Dame University w Sydney. Od 1998 do 2001 r. jako doradca prawny organizacji pozarządowych, brała udział w konferencjach ONZ dotyczących praw kobiet, dzieci i młodzieży oraz spraw związanych z Międzynarodowym Trybunałem Karnym. Pracowała też w Sekretariacie Stanu Stolicy Apostolskiej. W latach 2003-2011 była konsultantem zewnętrznym w Sekcji Stosunków z Państwami.

Brała udział w pracach związanych z traktatami praw człowieka ratyfikowanymi przez Stolicę Apostolską, w szczególności Konwencją o prawach dziecka i jej protokołem fakultatywnym w sprawie handlu dziećmi, dziecięcej prostytucji i dziecięcej pornografii. Prowadziła szereg kursów, m.in. z zakresu prawa międzynarodowego, międzynarodowych praw człowieka, prawa kanonicznego i dyplomacji papieskiej. W 2020 r. zakończyła współpracę

ze Stolicą Apostolską.

Aktualnie jest visiting professor w Collegium Intermarium w Warszawie.

W 2012 r. była współautorem publikacji „Św. Paweł, prawo naturalne i współczesna teoria prawa”.

Jane Adolphe założyła Centrum Prawa, Życia, Wiary i Rodziny (ICOLF). Pod jego auspicjami zorganizowała wiele międzynarodowych konferencji, co doprowadziło do wydania współredagowanych przez nią publikacji: „Prześladowanie chrześcijan na Bliskim Wschodzie: Zapobieganie, prohibicja i ściganie” (2018) oraz „Równość i niedyskryminacja: katolickie korzenie i aktualne wyzwania” (2019).

Jane F. Adolphe jest też dyrektorem wykonawczym Międzynarodowego Stowarzyszenia Prawników Katolickich. Organizacja ta promuje prawa człowieka, prawo naturalne i występuje w obronie wierzących przed nietolerancją i różnymi formami prześladowań.

Była również redaktorem i współautorem książki „Wykroczenia seksualne wśród kleru: analiza interdyscyplinarna” (2020). Opowiada w niej m.in. o swoich wysiłkach, które doprowadziły do wszczęcia śledztwa w Watykanie w związku z ujawnionymi przez dziennikarzy w 2017 r. przypadkami nadużyć seksualnych.

W 2020 r. zajęła 6 miejsce wśród nagrodzonych przez Inside the Vatican Magazine. Została nagrodzona za „odwagę i determinację” oraz opisana jako „niestrudzony rzecznik ofiar nadużyć i prześladowań”.

W listopadzie 2022 prowadziła wykłady w Polsce w Collegium Intermarium w Warszawie, a także wykłady otwarte na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim pt. „Stolica Apostolska wobec dynamiki praw człowieka i wzorca prawa naturalnego”, a w Collegium Intermarium wykład pt. „Przestępstwa

seksualne duchownych. Analiza interdyscyplinarna.”. Brała także udział w programie Rozmowy Niedokończone w TV Trwam i w Radio Maryja wypowiadając się na temat [prześladowań chrześcijan](#).

WYWIAD Z JANE ADOLPHE, PROFESOREM PRAWA W AVE MARIA UNIVERSITY, USA, DYREKTOREM WYKONAWCZYM INTERNATIONAL CATHOLIC JURISTS FORUM¹

Oznaczenia w tekście wywiadu:

PB- Piotr Bednarski, ZP- Zbigniew Przybyłowski, JA- Jane Adolphe ; pytania w tekście są napisane kursywą.

Piotr Bednarski (PB): Dobry wieczór i dzień dobry. Witam naszych widzów w tym specjalnym programie o wierze, społeczeństwie i kulturze katolickiej. Nazywam się Piotr Bednarski i mówię z Polski. Gościem naszej dzisiejszej rozmowy będzie profesor Jane Adolphe z Ave Maria University na Florydzie i długoletni zaufany doradca Stolicy Apostolskiej w dziedzinie prawa międzynarodowego, pracownik Sekretariatu Stanu, autorka wielu książek, a także dyrektor wykonawczy Międzynarodowego Stowarzyszenia Prawników Katolickich. Organizacja ta promuje prawa człowieka, prawo naturalne i występuje w obronie wierzących przed nietolerancją i różnymi formami prześladowań. Zanim zaczniemy, chciałbym bardzo serdecznie powitać profesor Adolphe. Jestem bardzo wdzięczny, że zgodziła się Pani na to spotkanie. To wielki zaszczyt gościć Panią.

Jane Adolph (JA): Bardzo dziękuję za zaproszenie. Naprawdę bardzo to doceniam.

PB: Dziękuję bardzo. Zanim zaczniemy, podam kilka ogłoszeń organizacyjnych. Ten program jest organizowany przez katolików świeckich z Polski i Szwajcarii, przez EWTN, przez Chrześcijańskie Centrum Kultury Maryi Królowej, a także przez Stowarzyszenie Katolików Świeckich „Przybądźcie Wierni”. Prowadzę ten wywiad z moim kolegą Zbigniewem Przybyłowskim. Jest z nami także doktor Łukasz Mirosław ze Szwajcarii, który wspiera nas w kierowaniu Waszych pytań na wewnętrzny czat tego studia. Jest z nami również Łukasz Chmielowski z EWTN, który wspiera nas w kwestiach technicznych. To spotkanie będzie trwało 90 minut i będzie prowadzone w formie wywiadu. W czasie jego trwania można zadawać pytania. Przekażemy je naszemu gościowi i postaramy się uzyskać odpowiedzi na jak najwięcej z nich. Na każdym kanale YouTube jest okienko czatu, tam więc możecie umieszczać swoje pytania. Zachęcamy też naszych widzów do wejścia na stronę EWTN Polska, a także na strony współsponsorów tego wywiadu. Każda organizacja ma swoją własną stronę internetową. A jeśli chcecie zagłębić się w artykuły prof. Jane Adolphe, możecie wejść na stronę internetową Ave Maria University School of Law i tam jest cała lista opracowań jej autorstwa, do których być może zechce się ona odwołać podczas tego wywiadu.

Zgodnie z naszą tradycją rozpoczniemy od krótkiej modlitwy. Odmówimy po łacinie Ojcze nasz, prosząc o pokój na świecie, zwłaszcza w tym okresie przed Bożym Narodzeniem, kiedy wiemy, że tuż za naszą wschodnią granicą toczy się straszna wojna, a wiemy, że są też inne wojny. Módlmy się więc do Boga o pokój i o rozwiązanie tego strasznego konfliktu. Czy moglibyśmy prosić o wyświetlenie tekstu tej modlitwy?

Pater Noster qui es in Coelis ...

Teraz chciałbym przekazać głos mojemu koledze, Zbigniewowi Przybyłowskiemu, który rozpocznie ten wywiad. Bardzo proszę.

¹ Tłumaczenie Marianna Przybyłowska

Droga wiary i rozwoju profesjonalnego – refleksja Jane Adolph

Zbigniew Przybyłowski (ZP): *Dziękuję. Dobry wieczór Jane. To wielka przyjemność w końcu Cię poznać. Chciałabym rozpocząć naszą rozmowę od kilku informacji o Tobie jako osobie, o historii twojego życia, twojej drodze do miejsca, w którym teraz jesteś. Może więc zechcesz powiedzieć kilka słów o tym, co ukształtowało Twój system wartości? Jak dokonywałaś wyborów, jak znalazłaś się tu, gdzie jesteś dzisiaj? Jak stałaś się uczonym i wybitnym prawnikiem? Jak stałaś się katoliczką? Jak to się stało, że zdecydowałaś się podążać zarówno drogą kariery prawniczej jak i sportowej?*

JA: Dziękuję bardzo za zaproszenie. Urodziłam się i wychowałam w katolickiej rodzinie. Było nas dziewięcioro: mama, tata i siedmioro dzieci. Moja mama i tata byli praktykującymi katolikami, więc odmawialiśmy codzienny różaniec, obchodziliśmy pierwsze piątki i soboty miesiąca. To było bardzo intensywne katolickie wychowanie w Kanadzie, która jest bardzo antykatolicka, jak tylko wyjdiesz poza krąg rodziny. Mieliśmy też katolicki system szkół publicznych, do którego uczęszczałam. Myślę, że mój charakter został rzeczywiście ukształtowany przez lekkoatletykę w systemie publicznych szkół w Calgary. W Calgary, w prowincji Alberta, drużynach klubowy uprawia się bardzo intensywnie sport wyczynowy. A ja mam choleryczną osobowość, więc uwielbiam sport. Byłam w wielu drużynach i to ukształtowało mój charakter. Aby uprawiać sport wyczynowy trzeba rozwinąć wiele cnót: wytrwałość, cierpliwość, lojalność, dogadywanie się z innymi, umiejętność współpracy i włożyć dużo ciężkiej pracy. Myślę więc, że to była wielka kuźnia mojego charakteru.

Poza tym brałam przykład z mojego taty. Pamiętam, jak raz przytrzymał otwarte drzwi - to taka mała rzecz - szliśmy na niedzielną mszę, a on był w swoim najlepszym niedzielnym garniturze i pamiętam, jak patrzyłam na niego z dołu, gdy otworzył drzwi starszej pani. Ja wtedy pomyślałam „To było takie szlachetne”, i też chciałam taka być. Nie jestem do końca pewna, dlaczego tak się stało, ale myślę to dzięki tej sile charakteru mojego taty. Kiedy dorastałam piastował funkcję prokuratora koronnego naszego miasta, więc zajmował się wszystkimi morderstwami w tym mieście. Ścigał sprawców przestępstw przez 15 lat, a w końcu, został sędzią sądu prowincjonalnego. To jego męskość i siła charakteru rzeczywiście mnie uformowały, wraz ze sportem.

Moja mama również miała bardzo silny charakter. Jej pokolenie przybyło z Islandii. Ona sama jest bardzo opiekuńcza, ale nie ma przy niej miejsca na żadne kaprysy czy pieszczonki. Była bardzo surowa. Pamiętam, jak nas wychowywała, kiedy miałyśmy po dwadzieścia lat i wszystkie dziewczyny wychodziły za mąż i były druhnami i myślały tylko o tych pięknych sukniach. Pamiętam, jak mówiła wtedy do swoich czterech córek: „Tu nie chodzi o suknię. To są bardzo, bardzo trudne sprawy”. To na zawsze utkwiło mi w pamięci. Mama żywiła wielką miłość do świętych i wielką miłość do książek, więc większość moich prezentów to były książki i to książki o świętych. Kształtowała mnie rodzina, Bóg, nauka i sport. Czasami po prostu myślę, że nasz Pan uformował mnie na małego wojownika dla swoich celów.

ZP: *Czy mogłabyś opowiedzieć nam trochę o swojej karierze prawniczej, o uniwersytetach na które uczęszczałaś, o kwalifikacjach do wykonywania pracy prawniczej w Kanadzie i w USA, o swojej edukacji w Rzymie? Jak to wszystko się rozegrało?*

JA: Uprawiałem wiele różnych sportów. Jeśli jednak chcesz iść na uniwersytet, to kiedy jesteś w dwunastej klasie, musisz wybrać jeden sport. Ja już w klasie 10 lub 11 wiedziałam, że chcę uprawiać

koszykówkę jako sport uniwersytecki. Poszłam więc na Uniwersytet w Calgary i grałam w drużynie przez pięć lat. Sport akademicki można uprawiać do pięciu lat. Ja studiowałam nauki polityczne i rozciągnęłam moje studia na pięć lat, żeby móc grać w koszykówkę. W przedmiotach, które studiowałam, bardzo dobrze sobie radziłam, zarówno z naukami politycznymi jak i prawem, ale tak naprawdę to chciałam grać w profesjonalną koszykówkę. Ze względu na moją szybkość, grałam w męskich drużynach. Najlepiej w życiu grałam w na czwartym i piątym roku, a ponieważ chciałam grać profesjonalnie, więc uczestniczyłam w męskich obozach letnich.

Kiedy miałam 19 lat, pojechałam na obóz kwalifikacyjny drużyny narodowej i udało mi się na nim przejść wszystkie sprawdziany i zostać. Byłam tam przez trzy tygodnie, a inni zostali odesłani do domu po pierwszym tygodniu. W ostatniej akcji meczu w czasie ostrego sparingu wchodziłam z piłką na kosz, a dziewczyna, która przeciwko mnie broniła była powolna, więc nie zdążyła cofnąć swojego kolana, a ja w nie uderzyłam i dostałam strasznego skurczu mięśnia. To było tak głębokie, że byłam unieruchomiona na miesiąc. Pamiętam, jak przynieśli mnie do szatni, a trener wszedł i powiedział do mnie: „Miałem zamiar wziąć cię do pierwszej drużyny, ale jesteś kontuzjowana i nie mogę cię wziąć”. Nie wiedziałam wtedy, że to właśnie odchodziła moja szansa. Tak to się skończyło. Nadal próbowałam dostać się do drużyny, ale nigdy mi się nie udało, bo potrzebowali większych zawodniczek. To zasadniczo zmieniło wszystko, ponieważ gdy nie załapiesz się do drużyny narodowej, bardzo trudno jest grać zawodowo.

W końcu znalazłam agenta i chciałam, żeby mi pomógł grać profesjonalnie, a on mi wyjaśnił: „Słuchaj, Jane, mogę umieścić cię w drużynie. Nie będzie ona zbyt dobra i będziesz musiała piąć się po szczebelkach kariery”. Ja nie byłam tym zainteresowana, bo grałam już z tymi mężczyznami w tak szybką i siłową koszykówkę, że nie chciałam się po prostu objąć. Dlatego zrezygnowałam z tego i zdecydowałam: „Dobra! Teraz jest czas na studiowanie prawa”. Wtedy poszłam na Uniwersytet McGill. Musiałam się podciągnąć, bo musiałam pokazać Uniwersytetowi McGill, że mogę studiować i mieć same najwyższe oceny („A”). Byłam tam przez rok, żeby spróbować zdobyć same A i prawie dostałam same A. Chyba dostałam jedno B plus albo A minus i coś tam jeszcze, ale mnie przyjęli. A to była jedyna szkoła prawnicza, do której aplikowałam. Nie aplikowałam do żadnej innej szkoły prawniczej.

Przyjęli mnie na czteroletni program. Zdobyłam dyplom z prawa cywilnego. Mój tata pracował wtedy na uniwersytecie w Calgary, zyskał tam renomę i kiedy wróciłam do miasta, wszyscy wiedzieli, kim byłam, dzięki temu, co zrobił mój tata. Dzięki temu udało mi się dostać stanowisko urzędnicze w ławie Królewskiej, w sądzie apelacyjnym. To jest prestiżowe stanowisko i jego zdobycie to była zasługa mojego taty, ponieważ znali jego nazwisko, więc znali też moje. A potem pracowałam w dużej kancelarii prawnej i zdałam sobie sprawę, że mam dwa pragnienia: jedno to praktykować prawo międzynarodowe, a drugie to prawo karne. Kiedy dostałam się do firmy prawniczej, zdałam sobie sprawę, że nigdy nie będę naprawdę uprawiać prawa międzynarodowego, ponieważ było ono praktykowane głównie przez mężczyzn, i to w sektorze wydobywania ropy i gazu, gdzie trzeba było twardo piąć się w górę. Pomyślałam, że nie będę czekać do siedemdziesiątki, więc powiedziałam: „Okej, zobaczymy, czy uda mi się sprawdzić, jako to jest z prawem karnym”.

Pojawił się wakat w biurze prokuratora, ale to było uważane za krok w dół w karierze, gdy pracuje się w kancelarii prawnej. Jednak przyjąłm tą posadę. Mój tata był wtedy jeszcze sędzią, więc pracowałam w systemie wymiaru sprawiedliwości jako prokurator, w jego starym biurze, z czasów, kiedy on był jeszcze sędzią Sądu Prowincji. Potem przeszedł w stan spoczynku, a ja pozostałam tam przez trzy lata. Właśnie wtedy zdałam sobie sprawę, że nie mogę tak pracować przez następne 30 lat. Ponieważ mieli za mało pracowników ja pracowałam w niewiarygodnie dużo. Brakowało wtedy aż siedmiu osób i nie byliśmy dobrze opłacani. W tym czasie pojechałam na pielgrzymkę do Włoch. Studiowałam historię sztuki na Uniwersytecie w Calgary i myślałam, że zostanę artystką. Jeden rok studiowałam sztukę,

architekturę i historię sztuki. Zrezygnowałam z tego, ponieważ czułam, że nie wiem wystarczająco dużo o świecie, ale zawsze myślałam, że do tego wrócę.

W każdym razie wybrałam się na tę pielgrzymkę, wysiadłam z autobusu i spojrzałam na miasto i kolory i po prostu poczułam się jak w domu. Czułam, że jestem w swoim katolickim domu. Na autobusie widziałam twarz Jana Pawła II. Widziałam zakonnice i księży, podczas gdy w Calgary w prowincji Alberta nie nosili oni już swoich sutann ani habitów. Poczułam się jak w domu i powiedziałam, że wrócę tu i tu będę żyła. Wróciłam więc do domu i spakowałam się. Pragnęłam zobaczyć, jak to jest z prawem międzynarodowym. Już próbowałam prawa karnego, teraz nadszedł czas na międzynarodowe. Wykorzystałam prawo kanoniczne jako narzędzie, by znaleźć się w międzynarodowym środowisku. Zapisalam się na uniwersytet Santa Croce, związany z Opus Dei, i studiowałam prawo kanoniczne. Dzięki mojej dysertacji, znalazłam się w obszarze prawa międzynarodowego. Wtedy właśnie zajmowałam się Stolicą Apostolską. Z tą dysertacją to też jest ciekawa historia. W ten sposób trafiłam do Rzymu.

Droga naukowa i praca dla Stolicy Apostolskiej

ZP: W ten sposób trafiłeś również na prawo kanoniczne. A w jaki sposób natknęłaś się, jeśli można tak powiedzieć, na problematykę prześladowania chrześcijan? I jak zetknęłaś się z kwestią nadużyć seksualnych wśród duchownych? Chodzi mi o to, że te sprawy są widoczne w twojej pracy i karierze. Jak to się stało, że pochodząc z katolickiej rodziny, sama będąc gorliwą katoliczką, znalazłaś ten temat? I jaki to miało na ciebie wpływ?

JA: Kiedy byłam w Rzymie, ktoś powiedział do mnie: „Jane, twój problem się pojawi”, a ja nie wiedziałam, co to znaczy. Ale musiałam wybrać temat pracy magisterskiej. Ja kocham dzieci, ale wielkim problemem było znalezienie katolickiego mężczyzny. Kocham dzieci i zostałam zaproszona, żeby być doradcą na konferencjach ONZ, na które Human Life International jeździło, aby walczyć o rodzinę, o życie i blokować wrogie im ideologie. Poprosili mnie, żebym była doradcą prawnym i tak zaczęłam tam jeździć. I wtedy zdałam sobie sprawę z ogromu wrogości wobec Stolicy Apostolskiej ze względu na to, że ratyfikowała ona *Konwencję o prawach dziecka*. Pomyślałam, że to jest ciekawe, dlaczego wszyscy są wrogo nastawieni do Stolicy Apostolskiej. Oczywiście Stolica Apostolska stała na stanowisku, że *Konwencja o prawach dziecka* była naprawdę złym dokumentem, i że tak naprawdę promowała dziecko autonomiczne, gdzie państwo stało się powiernikiem dziecka, a rodzice zostali odsunięci na bok. A wiedziałam, że Stolica Apostolska go ratyfikowała. Wiedziałam, że to musi mieć dobre wytłumaczenie. Stało się to więc tematem mojej pracy doktorskiej z prawa kanonicznego, która nosiła ona tytuł: „Stolica Apostolska: światło dla narodów”, w związku z *Konwencją o prawach dziecka*.

Jest to bardzo skomplikowana kwestia, bo mówiąc Stolica Apostolska masz na myśli Stolicę Apostolską, Kościół katolicki lub Państwo Watykańskie. Jak ma być w takiej sytuacji wdrażana ta konwencja? Nie bardzo widziałam, jak mogę to zrozumieć, jeśli nie porównam tego z sytuacją kanadyjską i dlatego powstało osiem rozdziałów mojej pracy. Zazwyczaj dysertacje mają cztery i wszystkie dotyczą jednej kwestii w prawie kanonicznym, a autor śledzi wstecz jej historię. Powiedziałam sobie: „Nie chcę pracować jako prawnik kanoniczny gdzieś w diecezji”. Chciałam pracować w zakresie prawa międzynarodowego, więc napisałam pracę doktorską, która wymagała ode mnie przeprowadzenia studium porównawczego pomiędzy systemem kanadyjskim i tym, jak wdraża on *Konwencję o prawach dziecka*, prawem międzynarodowym, którego Konwencja jest częścią, a Stolicą Apostolską i dodatkowo Magisterium Kościoła w zakresie tematyki dzieci, co ma ono do powiedzenia na temat Konwencji. Następnie zakończyłam ją przedstawiając jak ją wdraża Watykan. No i choć skończyłam swoją rozprawę

nie znalazłam odpowiedzi na pytanie, jak wdrażana jest Konwencja. I pamiętam, że kiedy oddawałam swoją pracę dyplomową, powiedziano mi: „Nie masz odpowiedzi”, a ja powiedziałam: „No, przecież nie mogę jej zmyślić. Nie ma żadnych odpowiedzi. Stolica Apostolska nie wie, jak to implementować. To są implementacje prawne”.

I tak minęło 20 lat. A później zostałam poproszona o pomoc Stolicy Apostolskiej w przygotowaniu raportów dotyczących *Konwencji o prawach dziecka*. Po raz pierwszy opracowywaliśmy te argumenty. Pamiętam, że kiedy po raz pierwszy zaczęłam mieć do czynienia z *Konwencją o prawach dziecka*, na uniwersytecie Santa Croce byli ludzie, którzy mówili: "Co ty robisz? Co to ma wspólnego z prawem kanonicznym?" A ja powiedziałam: „Przecież gdzieś to trzeba wdrożyć. Czy to będzie zaimplementowane na naszym terytorium? Czy jest zaimplementowane w prawie kanonicznym powszechnym? Czy jest zaimplementowane w Kurii Rzymskiej? Gdzie to jest implementowane?" A teraz opracowywaliśmy te pytania 20 lat później. W zasadzie to poproszono mnie o dokończenie mojej rozprawy, którą na początku ludzie uważali za dziwaczną. Więc to była jedna z tych opatrnościowych rzeczy jakie się zdarzyły. W międzyczasie, w ciągu tych 20 lat, zaczęłam dużo pisać o Stolicy Apostolskiej i prawach dziecka w kontekście rodziny, prawach rodziny naturalnej, a w końcu pracowałam w Genewie i Nowym Jorku (w ONZ). Tak zaczęłam zajmować się tematem dzieci.

Okres, w którym byłam w środku Watykanu to był czas, ponieważ wtedy miały miejsce tragiczne sytuacje w Chile, Hondurasie i skandal z McCarrickiem². To było pod koniec mojej kadencji. Zanim trafiłam do Sekretariatu Stanu, pracowaliśmy nad raportami, które Stolica Apostolska musiała złożyć w *Komitecie praw dziecka*. Pracowaliśmy nad nimi dla Ojca Świętego, opracowując argumenty i zadając pytania. To jest bardzo delikatna i bardzo trudna praca. I udało się nam przygotować te raporty. Jeden raport był spóźniony o 17 lat, choć powinny być robione regularnie. Ale udało nam się ukończyć kilka kluczowych raportów. W tym czasie Stolica Apostolska miała wielkie trudności z wdrożeniem pewnych rozwiązań z powodu przeszkód wewnątrz Watykanu. Jak można sobie wyobrazić, dwutysięcletnia instytucja niezbyt chętnie przyjmuje nowe rzeczy. I właśnie wtedy zrozumiałam, że mamy prawdziwe problemy z relacjami między księżmi i kobietami w środowisku pracy.

Problem nadużyć seksualnych duchowieństwa

Wtedy rozpętał się ruch "*Me too*" i pamiętam, że powiedziałam do moich przełożonych: „*To uderzy w Kościół, a wy nie macie żadnych przepisów dotyczących molestowania seksualnego. Nie macie mechanizmów składania skarg. Nie macie zasobów ludzkich. A kiedy to uderzy w Kościół, to nie będzie to problem relacji duchownego z kobietą. To będzie sprawa relacji między mężczyznami*". Oceniałam po prostu naturę tego, co tam widziałam. Byłam otoczona przez księży o bardzo znikomej męskości i to było dla mnie niepokojące, ponieważ we wszystkich moich poprzednich środowiskach księża byli bardzo męscy, w dobrym tego słowa znaczeniu. Nigdy nie akceptowałam tej koncepcji „toksycznej męskości”. Pociąga mnie męskość jako coś, co podziwiam za przywództwo i za to, co robi. I tak jak pociągał mnie mój ojciec jako przywódca. Ale tego nie było widać w Watykanie. Widać było

² Jane Adolph odnosi się do nadużyć seksualnych w Chile (ks. F. Karadima i tuszujący sprawę nadużyć biskup Barrosa) - <https://www.pap.pl/aktualnosci/news%2C304650%2Cpapier-usunal-ksiedza-pedofila-z-chile-ze-stanu-kaplanskiego.html>, w Hondurasie, gdzie klerycy seminarium w Tegucigalpie zgłosili oskarżenia i dowody w sprawie praktyk homoseksualnych w seminarium <https://deon.pl/kosciol/biskup-zmuszony-do-rezygnacji-po-skandalu-48-klerykow-napisalo-list-o-homoseksualnej-grupie-w-seminarium,487716> oraz w sprawie kardynała McCarrica, wydalonego ze stanu kapłańskiego za nadużycia seksualne wobec nieletnich <https://www.gazetaprawna.pl/wiadomosci/artykuly/1495883,theodore-mccarrick-pedofilia-dziwisz-jan-pawel-ii-raport.html>

sfeminizowanie. Nie widać było ojców ani braci. I to było niepokojące. Więc kiedy wysunęłam tę sugestię, nie potraktowano jej poważnie i było tak, jak powiedziała Matka Boża. A skoro nie zamierzacie słuchać Jej, to jak macie posłuchać tego?

A potem wybuchł skandal w Chile, gdzie chodziło o biskupów, którzy byli obecni podczas molestowania seksualnego seminarzystów. W Hondurasie doszło do próby samobójczej młodego seminarzysty, który zakończył swój lubieżny związek z innym seminarzystą³. Niektórzy seminarzyści skarżyli się na środowisko homoseksualne⁴. Zaraz potem trzeci skandal - McCarricka⁵, który oczywiście był homoseksualistą. Miał związek z seminarzystami, a potem, w miarę jak pojawiały się artykuły w gazetach, wiedzieliśmy, że chodzi także o młodych chłopców. W tym momencie powiedziałam sobie po prostu: „Zrobię konferencję. Właśnie teraz zrobimy konferencję na ten temat. Nikt o tym nie mówi.” Homoseksualizm jako słowo był i nadal jest „tabu” w Stolicy Apostolskiej. A jeśli się o nim nie mówi, to nie możemy ochronić dzieci. Jeśli nie przyznacie, że największą liczbę ofiar stanowią nastolatki i młodzi mężczyźni, w tym seminarzyści, nie zdołamy tego powstrzymać.

Zorganizowałam więc konferencję. Zaprosiłam do udziału Stolicę Apostolską, jako że „nosiłam cały czas dwa kapelusze”: pracowałam dla Stolicy Apostolskiej, ale byłam też profesorem uniwersyteckim. Skierowano mnie do Komisji ds. Ochrony Dzieci, co miało dwojakie konsekwencje. Pierwsza to: „*Problem dotyczy dzieci*” – to nie było prawdą, bo te powyższe trzy scenariusze dotyczyły seminarzystów. Pomyślałam więc „Ok, zaangażuję ich, zapytam, czy chcą przyjść. Ale według mnie robimy konferencję na temat przemocy między mężczyznami w Kościele, która obejmuje dorastających mężczyzn, seminarzystów i młodych dorosłych”. Nigdy wcześniej tego nie robiono. To jedna z tych kwestii, których nikt nie chce poruszać. Wspominanie o tym w Watykanie jest tabu. My się jednak tym zajmujemy. Trzeba się tym zająć. Trzeba. Bezpośrednio do prawdy - do dzieła! I zaangażowaliśmy w to prawie 30 uczonych.

Papieska Komisja ds. Ochrony Dzieci wysłała ładne oświadczenie i dzięki temu wiedzieliśmy, że to będzie miało jakiś wpływ. Jednak papież Franciszek zorganizował szczyt na temat nadużyć seksualnych w lutym 2019 roku. Konferencję zorganizowaliśmy we wrześniu 2018 roku. Do grudnia mieliśmy streszczenia wszystkich referatów opublikowane w miesięczniku „*Inside the Vatican*” („Wewnątrz Watykanu”) w formie wkładki. Redaktor Robert Moynihan wysłał ją do przewodniczącego każdej

³ Seminarzysta z honduraskiej diecezji Santa Rosa de Copán próbował, ale nie udało mu się odebrać sobie życia w kwietniu, po tym jak odkrył, że jego kochanek w seminarium jest w innym związku. [The National Catholic Register](#) uzyskał kopię listu samobójczego seminarzysty. "Idę do domu mojego Ojca" - czytamy w odręcznie napisanym liście. "Nigdy nie wierzyłem, że mój przyjaciel, mój brat, ten, któremu ufałem we wszystkim i któremu oddałem zbyt wiele rzeczy", mógłby "zdradzić mnie w ten sposób". Gazeta uzyskała również graficzne dowody fotograficzne pornografii homoseksualnej, wymieniane na WhatsApp między seminarzystami, którzy nie podpisali listu, a także inne obsceniczne wiadomości. Wymiany zostały zweryfikowane jako autentyczne przez specjalistów komputerowych z Katolickiego Uniwersytetu w Hondurasie, którzy przeszukali pamięć komputerów i przekazali je biskupom kraju.

⁴ Biskup pomocniczy kardynała Oscara Rodrigueza Maradiagi (kard. Maradiaga był koordynatorem grupy roboczej kardynałów pomagających papieżowi Franciszkowi w reformie Kurii) - Juan José Pineda musiał zrezygnować w lipcu 2018 roku z funkcji biskupa pomocniczego z powodu epizodów nadużyć seksualnych w seminarium. Patrz: <https://newdailycompass.com/en/mccarrick-the-gay-lobby-scores-again>

⁵ Patrz opis nadużyć McCarricka i działań lub ich zaniechania ze strony władz kościelnych: <https://www.catholicnewsagency.com/news/38680/abuse-allegation-against-cardinal-theodore-mccarrick-credible> , <https://www.catholicnewsagency.com/news/40245/analysis-the-non-trial-of-theodore-mccarrick> , <https://www.catholicworldreport.com/2019/10/17/no-one-ever-talked-about-mccarrick-and-the-boys/> , <https://www.catholicnewsagency.com/news/39151/new-allegations-surface-regarding-archbishop-mccarrick-and-newark-priests> , <https://catholicherald.co.uk/how-mccarricks-happen/> , <https://www.catholicleague.org/assessing-the-mccarrick-report-2/>

konferencji episkopatu. Wiedzieliśmy, że spotkanie w lutym 2019 roku gromadzi wszystkich przewodniczących konferencji episkopatów, więc mieliśmy tam coś, co mogliby zobaczyć, zdecydować: „Zatrzymajmy to. Chrońmy naszych chłopców i młodych mężczyzn”. A oni postanowili się tym nie zajmować. Szczyt stał się jedynie spotkaniem mającym na celu nakłonienie te ociągające się konferencje episkopatów do zrobienia tego, co powinny były zrobić lata temu, zgodnie z, jak sądzę, prośbą z 2011 r., aby uporządkowały swoje wytyczne dotyczące ochrony. Oczywiście to było potrzebne.

Dobrze, więc nie będziecie zajmowali się tą sprawą? Ale do tego czasu pojawiały się nowe wydarzenia. Wtedy przygotowaliśmy książkę, a kiedy miała zostać opublikowana już wyjechałam z powrotem do Stanów Zjednoczonych i zrozumiałam, że mój czas w Stolicy Apostolskiej dobiega końca. Złożyłam więc rezygnację. Potem książka została opublikowana. Myślę, że w niektórych kręgach książka ta została zignorowana, ponieważ jest to bezpośrednie zajęcie się kryzysem homoseksualnym w Kościele i tym, jak wpływa on na naszych młodych chłopców i młodych mężczyzn. Tak to zostało odebrane. My przygotowujemy kolejną książkę, która ma się ukazać pod tytułem „*Klerykalne wykroczenia seksualne. Fundamentalna rozmowa*”. To jest rozmowa między kobietami i mężczyznami, ale nie mówimy o szczegółach sytuacji. Po prostu rozmawiamy, prowadzimy rozmowę między kobietami świeckimi i mężczyznami świeckimi, kobietami świeckimi i duchownymi, o relacjach w Kościele, i oczywiście o zdrowych relacjach. O tym jak się rozmawia z kobietami. To znaczy, to co zobaczyłam w Watykanie było dla mnie niezwykle dziwne, bo nie wygląda to jakbym weszła w środowisko pracy zawodowej. To prawie tak, jakbym weszła do zakonu a na to się nie pisałam. Na pewno nie pisałam się do wojska, bo czasami sprawy są prowadzone jak w wojsku. W ten sposób kwestia seksualnych wykroczeń duchownych wylądowała w moich rękach. Kwestia prześladowania chrześcijan to było coś innego. Chcecie posłuchać o tym, jak sprawa prześladowań chrześcijan trafiła do mnie?

Prześladowania chrześcijan

PB: Właśnie o to chciałem Cię zapytać, ponieważ w wywiadzie podczas pobytu w Polsce poruszyłaś tę kwestię i było to dość interesujące. Dokonujesz wyraźnego rozróżnienia między prześladowaniami a ludobójstwem, a także robisz kilka uwag na temat ustaw o bluźnierstwie i tolerancji. Jakie są twoje poglądy na temat tego, dlaczego chrześcijanie są tak uparczywie prześladowani? Nie widzimy aż takiej gorliwości w prześladowaniu dla innych religii. O co w tym wszystkim chodzi?

JA: Wszystko co robię rozumiem w kontekście tego, że jesteśmy w kosmicznej bitwie. Jest to bitwa pomiędzy „zwierzchnościami”. Mam na myśli to, że jest to walka duchowa. Tak my wszyscy troje jak tutaj jesteśmy, urodziliśmy się w tej kosmicznej bitwie, w tym czasie i jesteśmy wezwani do odpowiedzi na to. Ja patrzę na to w ten sposób, że wojna została już wygrana przez naszego Pana, ale my musimy podnosić nasz miecz każdego dnia. I to nie znaczy, że musimy odnosić sukcesy. Ale musimy go podnieść. W związku z prześladowaniem chrześcijan, które mnie zaniepokoiło, papież Franciszek wygłosił oświadczenie, jak sądzę, w Parlamencie Europejskim. Był to dość krwawy akapit, w którym mówił o ściętych i ukrzyżowanych chrześcijanach w Iraku. Było to coś, co większość dziennikarzy uwielbia, ponieważ wypowiedź była przesiąknięta krwią. Ja celowo obserwowałam media, aby zobaczyć, czy ktoś to podchwycił. A tam zapanowała absolutna cisza na ten temat.

W tym samym czasie, gdy to się działo, ciągle widziałam takie wiadomości we Włoszech: pojawiała się w nich informacja o grupie chrześcijan prześladowanych i zabijanych w Iraku, a następnie w ciągu następnych dwóch sekund skupiano się na kobiecie z chustką z gminy muzulmańskiej we Włoszech, która w autobusie we Włoszech mówi: "Byłam prześladowana, ponieważ, wiesz, oni przypisują to prześladowanie mnie". I reszta historii była o niej, a potem o islamofobii. To się działo tyle razy, że miałam dość. Powiedziałam więc: „Robimy coś”. Trzeci czynnik to to, że nuncjusze w Genewie (ONZ),

w niektórych innych miejscach, może nawet w Nowym Jorku, używali terminu „mniejszości religijne”, „prześladowane mniejszości religijne”. Odmówili użycia słowa chrześcijanie, mimo że papież Franciszek to zrobił. Odmówili.

Następnie, kiedy przeszli do wymieniania grup prześladowanych, to wymienili Jazydów, a nie widać było chrześcijan. To była kropla, która przelała czarę. Zrobiłam więc tę konferencję i powiedziałam: „Nazwiemy to co się dzieje prześladowaniem i ludobójstwem chrześcijan”. Nie tylko będziemy mówić o chrześcijanach, ale będziemy również używać słowa „ludobójstwo”. Zebrałam grupę ekspertów w Naples na Florydzie. Jednym z nich jest Nina Shea z Instytutu Hudsona, która zajmuje się prześladowaniami chrześcijan od około 20-30 lat. Ta pani to istna bomba. Nie należy z nią zadzierać. Jest wytrwała, nie odpuszcza. Jest w zasadzie lobbystką i po prostu naciska na polityków. Jednak sposób, w jaki ich przekonuje, polega na tym, że jest wspaniałą pisarką i pisze dużo w *Wall Street Journal*. Jeśli więc ktoś nie chce jej słuchać, to ona napisze o tym, jak ta osoba nikomu nie pomaga. Jak można wtedy wygrać wybory? Ona ma pewną siłę przebicia i jest niesamowitą kobietą. Poznałam ją, kiedy przychodziła na nasze spotkania. Gościliśmy urzędników państwowych na naszych spotkaniach, a potem ludzi, którzy zbierali się razem pod jej przewodnictwem, aby prowadzić warsztaty. W końcu udało im się zdobyć niezbędne dowody, aby z pomocą Rycerzy Kolumba ⁶ stworzyć dokument, który przekonał Kerry'ego, który był Sekretarzem Stanu USA, do nazwania tego ludobójstwem.

Pomyślałam, że nasza mała konferencja stworzyła atmosferę i impuls do pracy dla tych ekspertów, a następnie opublikowaliśmy wyniki obrad w książce. Mieliśmy nadzieję, że ta książka doda odwagi tym, którzy byli prześladowani. Powie im, że jesteście tutaj, rozumiemy co się dzieje, dokumentujemy wasze cierpienia, nie jesteście sami. Książka, jak sądziłam, odniosła wielki sukces. Próbowałam zorganizować coś w rodzaju premiery książki w Rzymie, bo niektórzy robią premiery książek i nie udało mi się tego zorganizować. Do tego trzeba być, jak sądzę, politycznie zaakceptowanym. Więc nie udało mi się tego zrobić. Wiesz, ja naprawdę prowadzę te projekty bez prób zaangażowania kardynałów i biskupów, ponieważ to jest właśnie działanie polityczne, a ja nie chcę mieć do czynienia z polityką. Chcę mieć do czynienia z osobami, które interesują się sprawami cierpiących ludzi. To jest to, co przynoszę do stołu.

Prześladowania chrześcijan i innych grup w Chinach

PB: To bardzo poruszające, co mówisz, bo to oznacza, że chcesz przede wszystkim posuwać do przodu walkę z ludobójstwem chrześcijan. W tym obszarze chciałbym zapytać, gdzie widzisz największe natężenie prześladowań? Czy to Nigeria, czy to Chiny, czy to Pakistan? Czy masz jakąś listę rankingową albo jakąś mapę największego nasilenia prześladowań chrześcijan, naszych braci w wierze? Dobrze byłoby wiedzieć coś więcej na ten temat.

JA: Nina Shea była kiedyś w Komisji Stanów Zjednoczonych ds. Międzynarodowej Wolności Religijnej. Jest to komisja działająca w USA, która obserwuje kraje budzące szczególną troskę. Sporządzają coroczny raport i to jest raport, któremu warto się przyjrzeć. Ja w mojej działalności w tej sferze zajmuję się wieloma sprawami, ale głównie zajmuję się Irakiem. Chociaż tematem naszej książki było prześladowanie i ludobójstwo chrześcijan na Bliskim Wschodzie, to kilka rozdziałów dotyczyło na przykład Chin. Od czasu powstania książki pracuję z Niną nad kwestią prześladowania chrześcijan w Chinach.

⁶ **Zakon Rycerzy Kolumba** – największa na świecie rzymskokatolicka organizacja świecka o charakterze charytatywnym. Obecnie zrzesza ponad 2 mln członków na całym świecie.

Kardynał Bo⁷, kilka lat temu, przedłużył wezwanie papieża Benedykta do ustanowienia dnia modlitwy za prześladowanych chrześcijan. Wydaje mi się, że jest to ten sam dzień, co dzień Matki Bożej Wspomożycielki Prześladowanych Chrześcijan, który następnie kardynał Bo przedłużył do tygodnia. Potem nasza grupa świeckich z całego świata stworzyła kampanię promującą oświadczenie kardynała Bo⁸. Jego oświadczenie było piękne, my nagraliśmy je na wideo. Następnie Międzynarodowe Forum Prawników Katolickich (ICJF), którego jestem założycielem i dyrektorem wykonawczym, przygotowało serię filmów wideo, w których przeprowadziłam wywiady z senatorem Chrisem Smithem, Niną Shea, Benedictem Rogersem z Wielkiej Brytanii, który wykonuje wspaniałą pracę, a także z Lordem Altonem z Wielkiej Brytanii. Tematy obejmowały od nienawiści do Boga jako takiego, opartej na komunistycznym sposobie myślenia, do przymusowego pobierania organów, do tortur w więzieniach, do czarnych więzień dla księży, do niedopuszczania dzieci do kościoła, do tłumaczeń Biblii, które celowo zniekształcają przesłanie Ewangelii, co się dzieje teraz w Chinach.

Ponieważ w Chinach bardzo ważna jest siła i używanie przemocy, powstało np. tłumaczenie przypowieści o spotkaniu Chrystusa z cudzołożnicą. W tym chińskim tłumaczeniu Chrystus na końcu zabija kobietę przez ukamienowanie. To jest wypaczenie, które dokonuje się teraz. Również od czasu porozumienia między Watykanem a Chinami, Nina Shea, która bardzo krytycznie oceniała to porozumienie, opublikowała wiele artykułów na ten temat. Podkreśla w nich, że umowa ta w zasadzie zniszczyła podziemny kościół i doprowadziła do śmierci i torturowania księży oraz sprowadziła na Kościół inne nieszczęścia. Wiemy już teraz, że obrazy Xi Jin Pinga znajdują się we wszystkich kościołach i prowadzone są spotkania, aby nauczyć biskupów, jak włączyć jego wypowiedzi do homilii. To trwa właśnie teraz. Na swoją obronę Watykan mówi: „Cóż, słuchajcie, mamy te wszystkie diecezje. Musimy je zapełnić”. Ale kim zapełnicie te diecezje? Ludźmi, którzy będą wygłaszać homilie o prezydencie Chin, o hasłach Komunistycznej Partii Chin? To jest właśnie miejsce, w którym się znajdujemy. Jest oczywiście także kwestia ludobójstwa Ujgurów i prześladowania Falun Gong. I tak można wymieniać dalej i dalej. Rzeczą dla mnie najbardziej przerażającą jest to, że Chiny są stawiane przez Klausa Schwaba ze Światowego Forum Ekonomicznego za wzór, do którego powinniśmy się dążyć.

PB: O tym porozmawiamy nieco później. Chciałbym, żebyś jeszcze trochę rozwinęła ten wątek prześladowania chrześcijan, ponieważ, widzimy prześladowania zorganizowane w formie totalitarnego państwa jakim są Chiny, gdzie jest systematyczny i bardzo technologicznie zorientowany społeczny scoring i monitorowanie każdego, a szczególnie każdej mniejszości, która jest poza kontrolą Komunistycznej Partii Chin. Więc moje pytanie jest takie czy ten cel, który

⁷ Kardynał Charles Maung Bo, S.D.B., arcybiskup Rangun (Myanmar), urodził się 29 października 1948 r. w wiosce Monhla, w dystrykcie Shwebo, w departamencie Mandalay, w archidiecezji Mandalay. W latach 1962-1976 studiował w salezjańskim aspirancie "Nazaret" w Anisakan, w Pyin Oo Lwin. Pierwszą profesję złożył 24 maja 1970 roku, a ostateczną 10 marca 1976 roku. Jana Bosko w Lashio, w stanie N.S.S., dnia 9 kwietnia 1976 r. Otrzymał święcenia kapłańskie. Po święceniach został przydzielony jako proboszcz parafii w Loihkam w latach 1976-1981 i w Lashio w latach 1981-1983. Po pełnieniu funkcji proboszcza, od 1983 do 1985 roku był delegowany do Anisakan jako formator. W latach 1985-1986 pełnił funkcję administratora apostolskiego w Lashio, a w latach 1986-1990 prefekta apostolskiego. Kiedy prefektura została podniesiona do rangi diecezji (7 lipca 1990), został mianowany pierwszym biskupem nowej diecezji. Konsekrację biskupią otrzymał 16 grudnia tego samego roku. Na biskupa Pathein został mianowany przez papieża Jana Pawła II 13 marca 1996 roku. 24 maja 2003 r. został mianowany arcybiskupem Rangun, a 7 czerwca 2003 r. został nim mianowany. W latach 2000-2006 pełnił funkcję przewodniczącego Konferencji Biskupów Katolickich Myanmaru. 14 lipca 2018 roku Ojciec Święty Franciszek mianował go przewodniczącym delegatem XV Zwyczajnego Zgromadzenia Ogólnego poświęconego młodzieży, wierze i rozeznaniu powołania (październik 2018). Od 1 stycznia 2019 r. jest przewodniczącym Federacji Konferencji Biskupów Azji (FABC). Kreowany i ogłoszony kardynałem przez papieża Franciszka na konsystorzu w dniu 14 lutego 2015 r., z tytułu Sant'Ireneo a Centocelle (św. Ireneusz w Centocelle).

⁸ Patrz np. <https://www.ucanews.com/news/join-cardinal-bo-in-praying-for-china/92398>, <https://www.persecution.org/2021/05/02/myanmar-cardinal-asks-prayers-peace-justice-amid-coup/>, <https://cruxnow.com/church-in-asia/2021/06/as-violence-escalates-myanmar-cardinal-urges-prayer-for-coup-leaders>

początkowo był przedstawiany przez Watykan -chęć obsadzenia wakujących stanowisk biskupów w Chinach i stąd konieczność tajnego układu z Chinami - czy został on osiągnięty? Czy po tych kilku latach istnienia tej tajnej umowy z Komunistyczną Partią Chin, Watykanowi udało się osiągnąć ten cel?

JA: Według Niny Shea odpowiedź brzmi: Nie! Ona jest osobą, do której należy się zwrócić po odpowiedź w tej sprawie i na podstawie jej artykułów można stwierdzić, że tak naprawdę nic nie osiągnięto. Porozumieniem dano Xi Jin Pingowi dużą pewność siebie, która pozwalała mu pójść dalej i kontynuować prześladowania. Kardynał Zen bardzo otwarcie wypowiadał się na temat tego porozumienia twierdząc, że Kuria Rzymska i ludzie w Watykanie po prostu nie rozumieją Chin. Z drugiej strony ludzie w Watykanie mówią: „Słuchajcie, wiemy co się dzieje. Wyciągamy rękę, spodziewając się otrzymać nóż” i wydaje się, że jest to takie pojmowanie dyplomacji prawie jak za czasów kardynała A. Casaroli⁹ podejmującego próby ugłaskania komunistycznych rządów. To nigdy nie działa. Są ludzie, którzy twierdzą, że Casaroli po prostu tego nigdy nie rozumiał i nie rozumiał Jana Pawła II, ani jego podejścia. I twierdzą, że podejście kardynała Casaroli zawsze było złe. Poza tym mamy ludzi, którzy się z tym nie zgadzają i wierzą, że wizja kardynała Casaroli jest dobrą drogą naprzód - ta jego wizja udziału w tego typu dialogu.

Zresztą słowo „dialog” jest nadużywane. Istotą dialogu musi być przekazywanie prawdy i tak właśnie zdefiniował je papież Benedykt XVI. Uważam, że używanie słowa dialog, gdy po drugiej stronie nie będzie przekazu prawdy, jest błędem. Mam już tak dość terminu „dialog”, że zamiast niego używam teraz „komunikacja”. Czy chcesz się komunikować o prawdzie? Dobrze, usiądźmy i porozumiewajmy się o prawdzie, bo nie rozumiem, co znaczy "dialog".

ZP: A co z prześladowaniem chrześcijan w Kanadzie i w Stanach Zjednoczonych, a także w Polsce? Mówimy o dalekich nam krajach i o krwawych reżimach, ale w ciągu ostatnich dwóch i pół, trzech lat przeszliśmy przez coś, co do niedawna było nie do pomyślenia: można było pójść do sklepu, można było wsiąść do autobusu i przejechać się, ale nie można było pójść do kościoła. Kościoły były zamknięte. Właśnie teraz w Polsce słyszy się opinie, że spowiedź nieletnich powinna być zakazana, bo to nadużycie. Mamy wyroki sądowe, gdzie osoba, która dokonuje podjęcia gardła wyobrażeniu arcybiskupa krakowskiego, jest uniewinniana przez dwa sądy: na szczeblu podstawowym i przez sąd apelacyjny. Gdyby to się działo w drugą stronę, to osoba, która by to zrobiła, zgniłaby w więzieniu. Jest wszechogarniająca kultura mówienia, i myślenia, i postępowania, gdzie wiadomo, że skrzywdzenie katolika jest w porządku, ale każdego innego...

⁹ [Andrzej Grajewski Kardynałowie Stefan Wyszyński i Agostino Casaroli. Dwie osobowości i dwie koncepcje wschodniej polityki Watykanu, Studia Prymasowskie 3, 51-79, 2009.](#) Fragment pokazujący krytyczny stosunek bł. Kardynała Stefana Wyszyńskiego do polityki wschodniej Watykanu : „W trakcie rozmowy abp Casaroli wyraźnie polemizował z wywodami Prymasa, gdyż ten zapisał w swych notatkach: „Mons. C. ciągle odwoływał się do ustaw i rozporządzeń, jako punktów wyjścia do określenia praw obywateli wierzących”. Konsekwencją tego stanu rzeczy, oceniał Kardynał – było przecenianie umów podpisanych, gdyż „inaczej zobowiązują się kontrahenci z Zachodu, a inaczej przedstawiciele państwa socjalistycznego. Niedomówienie tworzy złudzenia”⁴³. Arcybiskup Casaroli w czasie rozmów odwoływał się do konkretnych ustaw i rozporządzeń, jako punktu wyjścia oceny sytuacji ludzi wierzących w PRL. „Myśmy wyjaśniali, że ustaw wprost wrogich Kościołowi nie ma, ale są tak sformułowane, że zawsze można z nich wyprowadzić rozporządzenie czy dekret wrogi. Jednak specyfiką naszych stosunków jest to, że sprawy Kościoła są regulowane przez państwo nie drogą ustaw i rozporządzeń, lecz drogą okólników, zazwyczaj tajnych. O te okólniki nie jest łatwo. Stąd dla rozeznania sytuacji nie wystarczą ustawy, tylko codzienna praktyka administracyjna, w której wszechwładny jest Urząd ds. Wyznań. Rozmowa tego typu, w labiryncie faktów trwała do obiadu”. Ta rozmowa ukazuje jeden z podstawowych problemów, jaki miał kard. Wyszyński w rozmowach z przedstawicielami Stolicy Apostolskiej, niewątpliwie pełnymi dobrych intencji, ale nie zawsze dobrze znającymi realia państwa komunistycznego” oraz „Dążeniem władz było prowadzenie dalszego dialogu wyłącznie w strukturach państwowych z pominięciem przedstawicieli Kościoła w Polsce. Po stronie watykańskiej było wyraźne zainteresowanie tą ofertą. Wszyscy w Watykanie wprawdzie znali siłę Prymasa Polski oraz szanowali jego zdanie, ale równie silna była pokusa, aby porozumieć się z rządowym parterem. Tego obawiał się najbardziej Ksiądz Prymas przeciwny porozumieniu, które zostałoby zawarte z pominięciem przedstawicieli Kościoła w Polsce” . Patrz także: Agostino Casaroli, Pamiętniki. Męczeństwo cierpliwości. Stolica Święta i kraje komunistyczne (1963-1989), Warszawa 2001;

JA: To jest to! Zawsze było w porządku nienawidzić chrześcijan. Właśnie o to chodzi, prawda? Jest w porządku nienawidzić chrześcijan, to prawie fajne nienawidzić chrześcijan i szczerze mówiąc i tego też mam dość. Więc: Nie! Nienawiść do chrześcijan nie jest w porządku! Jeśli to tylko nietolerancja, nadal jest to prześladowanie chrześcijan, jeśli nawet nie przelewa się krwi. Ale w Europie musimy być ostrożni! Na przykład we Francji ścięto naszych ludzi. Zabito cały szereg dziennikarzy. Jak ktoś pokazuje wizerunek Mahometa - ucinają mu głowę. W Kanadzie całkiem niedawno mówiło się o jakichś masowych grobach, które nigdy się nie znalazły!¹⁰ Nigdy się nie zmaterializowały! Nikt nie wykopał żadnych ciał! Papież został wezwany przez Justina Trudeau, aby przeprosić. Przyjechał i przeprosił. W tym czasie znaleźli się ludzie, którzy palili kościoły. Trudeau nie zrobił z tym absolutnie nic, a w zasadzie podsycał ogień. Wciąż nie znam żadnego śledztwa, które znalazłoby masowy grób.

A to nie wszystko. To ciągłe próby zamykania kościołów. Tragiczne jest to, że zamykanie kościołów zaczęło się w Rzymie. Papież Franciszek mówi o „akcie miłości” przy szczepieniu i o tym, że musimy myśleć o innych. Ludzie w Stanach Zjednoczonych, którzy naprawdę używali swoich głów, mieli z tym nie lada problem. Kiedy słuchasz ludzi z Centrum Kontroli Chorób (CDC) w USA twierdzących jednego dnia nie potrzebujesz masek, innego dnia, że potrzebujesz masek, potem dwóch, potem musisz zrobić test. A nawet jeśli test jest negatywny, musisz nosić maskę. Kiedy słuchasz tego, i jeśli używasz swojego rozumu, to nie ma to absolutnie żadnego sensu. Słuchasz tych instrukcji, potem słyszysz od papieża, że to akt miłości, a potem słyszysz, że „nie rozumiem, jak mogą istnieć jakiegokolwiek powody, dla których możesz nie przyjąć szczepionki”. Cóż, to jest sprzeczne z dokumentem Kongregacji Doktryny Wiary (CDC) na temat szczepionek, który mówi, że jest to kwestia sumienia, że muszą one być bezpieczne i skuteczne. Mówi też o tym, że są powody, dla których można je odrzucić. Potem słyszymy papieża, który zignorował ten dokument.

Następnie mamy Sąd Najwyższy Stanów Zjednoczonych cytujący prywatną opinię papieża, że wszyscy powinni przyjąć szczepionki. Tak właśnie stało się w Stanach Zjednoczonych. Właśnie po to papież wyszedł i wygłosił te opinie. Trzeba tylko zapytać: „Dlaczego? Kto prosi papieża o zrobienie tych rzeczy? Od kogo bierze swoje instrukcje?” Właśnie wtedy wkracza się w globalny reset i zrozumienie tego, co się dzieje. Musimy używać naszych umysłów, używać naszego rozumu, słuchać tego, co się mówi.

Agenda 2030 ONZ i Cele Zrównoważonego Rozwoju ONZ

ZP: Myślę, że się rozumiemy. Jednak jest wiele różnych aspektów tego, co dzieje się teraz ze światem. Jedną z rzeczy, pod którą zdaje się podpisywać Watykan, Agenda 2030, na którą zwrócono naszą uwagę, ponieważ jesteśmy ojcami dzieci, które zostały zaproszone do udziału w spotkaniu promującym Agendę 2030, w tym cele zrównoważonego rozwoju w czasie Światowych Dni Młodzieży w Lizbonie w 2023 r. Pisałaś o tej agendzie. Czy mogłabyś wyjaśnić nam i naszym widzom, czym jest ta agenda i co jest z nią nie tak? Czym są cele zrównoważonego rozwoju i jaki jest z nimi problem?

¹⁰ „W 2021 roku pojawiły się niepokojące informacje, że na terenie byłych indiańskich szkół rezydencjalnych znaleziono „masowe groby” martwych i porzuconych dzieci kanadyjskich. Wiadomość o tym, co miało być krwawą plamą na dziedzictwie zarówno Kościoła katolickiego, jak i rządu kanadyjskiego, rozeszła się po świecie szybciej niż propaganda koronawirusowa. W umysłach coraz bardziej bigoteryjnej i antykatolickiej opinii publicznej, Kościół katolicki został po raz kolejny przyłapany na okrucieństwie wobec dzieci. W rezultacie dziesiątki kościołów w Kanadzie zostały spalone doszczętnie, inne zdewastowane, a katolicy byli wyszydzani przez przyjaciół i rodziny za przynależność do tak przekłętą organizację, która teraz może dodać „masowe mordowanie rdzennych dzieci” do swojej litanii niepożądanych cech.” Źródło: [„Media głównego nurtu przyznają, że antykatolicka narracja Trudeau o „masowym grobie” była oszustwem”](#), LifeSiteNews 26.05.2022

JA: Agenda 2030 ONZ jest w zasadzie niewiążącym dokumentem, który idzie za innymi niewiążącymi dokumentami. Podobnie, myślę, mieliśmy Agendę 21, Milenijne Cele Rozwoju. Są to cele, które pojawiają się co 10 lat, potem się je znowu odtwarza. Myślę, że kraje komunistyczne robią to cały czas. Mają cel na 10 lat i podążają w tym kierunku. To jest coś podobnego. Ponieważ za tymi innymi agendami nie stały duże pieniądze, więc tak naprawdę nie miały mechanizmu wdrożenia. Różnica w przypadku Agendy 2030 ONZ polega na tym, że stoją za nią pieniądze, i to znaczne pieniądze, i znaczna organizacja. Światowe Forum Ekonomiczne zawarło umowę z Sekretariatem ONZ, aby pomóc w jej wdrożeniu, co oznacza, że zaangażowane są miliardy dolarów, a także cała lista korporacji i firm związanych ze Światowym Forum Ekonomicznym, aby zjednoczyć wszystkich w jej realizacji. Następnie mamy lokalne centra, czyli grupy korporacji, które działają bardziej na poziomie lokalnym, aby zapewnić wdrażane lokalnie.

Dalej mamy na przykład organy w ramach Organizacji Narodów Zjednoczonych, gdzie państwa składają wnioski o pieniądze. Teraz, kiedy składasz wniosek o grant, to musisz udowodnić, że jest on zgodny z Celami Zrównoważonego Rozwoju. Teraz wiemy, że przechodzimy również do kontroli inwestowania pieniędzy. Dziś ukazał się artykuł o funduszu inwestycyjnym BlackRock i o tym, że niektóre firmy wycofują swoje pieniądze z BlackRock z powodu „przebudzonego kapitalizmu” (ang. woke capitalism¹¹), ponieważ mówi on, że trzeba inwestować w firmy, które są politycznie poprawne. Toczy się o to teraz wielka walka.

W Agendzie 2030 mamy tu do czynienia z planem, który w przeszłości prawdopodobnie nie stałby się tak szkodliwy, ale obecnie jest szczegółowo realizowany. Sam plan to jest deklaracja, a w jej ramach mamy 17 Celów Zrównoważonego Rozwoju¹². Patrząc na niektóre z tych celów, myślisz sobie: no dobra, „zlikwidować ubóstwo” - to świetny cel, albo „zlikwidować głód” - co w tym złego?

¹¹ W 2018 roku znany dziennikarz Ross Douthat ukuł termin "woke capitalism" pisząc artykuł dla New York Timesa. Zdefiniował go jako sposób, w jaki firmy sygnalizują swoje wsparcie dla progresywnych celów, aby utrzymać swoje wpływy w społeczeństwie. Na przykład, największe korporacje zabierają głos w niemal każdej większej (i mniejszej) sprawie dotyczącej polityki publicznej, przy czym coraz częściej firmy te przyjmują "lewicową" narrację, o mocnym ideologicznym akcencie (Pro-LGBTQ+, afirmacja ideologii gender). Patrz np. na artykule Andrew W. Abela pt. **WOKE CAPITALISM IN A SECULAR WORLD**, w którym pisze on "Innym problemem z kapitalizmem woke jest to, że po prostu nie działa. Jeden z moich studentów dokonał ostatnio przeglądu 30 przypadków firm angażujących się w aktywizm polityczny. Dwadzieścia siedem z nich przyniosło "negatywny wynik", czyli backlash. Nie powinno to być zaskakujące. Stany Zjednoczone są ostro podzielone w kwestiach politycznych i społecznych. Firma nie ma zbyt wielu korzyści z zajmowania stanowiska w sprawie aborcji, małżeństw osób tej samej płci lub złożonych kwestii rasowych, zwłaszcza gdy takie tematy są nieistotne dla jej działalności."

¹² Cele Zrównoważonego Rozwoju to deklaracja, którą podpisało ponad 190 krajów członkowskich ONZ i stanowi ona pewien rodzaj zobowiązania państw, którego realizacja jest przedmiotem raportowania państw sygnatariuszy i sprawdzania przez ONZ i inne organizacje. To zobowiązanie dotyczy także tych Celów, które same w sobie wywoływały i nadal wywołują kontrowersje i wątpliwości o charakterze moralnym, kulturowym, społecznym i ekonomicznym. Te wątpliwości pogłębia sposób ich radykalnej interpretacji i oceny przez ONZ i jej agendy oraz niektóre państwa, w tym Unię Europejską (UE). Te kontrowersyjne Cele (np. 3.7 i 5.6, a także pośrednio cele 4.7) wymieszane z Celami, które mają pozytywny charakter, wskazują na istnienie ideologicznej agendy politycznej, mającej swoje daleko idące negatywne konsekwencje dla zdrowia moralnego społeczeństw, w tym młodzieży i dzieci. Agenda 2030 i Cele od początku budziły wątpliwości i dlatego niektóre kraje, które podpisały Agendę 2030 i Cele, zgłosiły specjalne noty zawierające wątpliwości co do zawartych w tych dokumentach sformułowań o charakterze ideologicznym, sprzecznych z panującym w nich porządkiem prawnym, tradycjami, kulturą i systemem wartości. Ponadto niektóre z krajów przedstawiły swoje rozumienie zapisów zawartych w Celach, odcinając się od zniekształcającego pierwotne intencje rozumienie pojęć „gender” czy „zdrowie reprodukcyjne”. Te kraje, np. Watykan w 2015 i 2016 r., zgłosiły swoje zastrzeżenia i uwagi wyjaśniające dotyczące Agendy 2030 i jej Celów i zakwestionowały pewne zideologizowane interpretacje (np. pojęć zdrowie reprodukcyjne czy gender equality). Skuteczność tych zabiegów pozostaje pod dużym znakiem zapytania, a rozwój wypadków w ONZ i jej agendach wskazuje, że wyżej wymienione zastrzeżenia mają ograniczoną siłę oddziaływania, gdy w ONZ i jej agendach zaczyna dominować skrajnie zideologizowane, przeciwne moralnemu nauczaniu Kościoła rozumienie kwestii niedyskryminacji, równości płci czy zdrowia reprodukcyjnego.

Ze 17 celami związane są 169 szczegółowe cele i ponad 200 wskaźników¹³ służących do oceny realizacji celów. Niektóre sformułowania są problematyczne, ponieważ są tam „seksualne prawa reprodukcyjne”, które obejmują aborcję. Inna terminologia mówi o gender i upodmiotowieniu kobiet. Cóż, gender jest oddzielone od upodmiotowienia kobiet, więc prawdopodobnie mamy do czynienia z ideologią gender i wszystkimi jej radykalnymi formami. Agenda 2030 est również używana do promowania sytuacji kryzysowych. W przypadku zdrowia mamy Covid, który staje się sytuacją kryzysową, zmiana klimatu staje się sytuacją kryzysową, i te sytuacje kryzysowe są cały czas forsowane.

„Wielki Reset” – wstępne uwagi

Jedną z rzeczy, o których mówił Klaus Schwab - i to on spopularyzował ten termin przez książkę zatytułowaną „COVID-19: The Great Reset¹⁴”, - jest to, że **reset** polega na wywołaniu politycznego, społecznego i gospodarczego chaosu. Musisz stworzyć chaos, aby stanąć przed koniecznością jego zresetowania. Musisz zlikwidować sposób, w jaki faktycznie myślisz, działasz, konsumujesz, produkujesz i dystrybuujesz, a następnie stworzyć coś nowego. To jest właśnie to dojście do nowego ustawienia, poprzez reset.

Pomyśl o swoim telefonie, czasami mówimy o resetowaniu telefonu - wiesz, że stracisz informacje w telefonie, jeśli go zresetujesz.

Reset to dość duży projekt. To plan działania poparty miliardami dolarów. Całkiem szczerze mówiąc, program resetu potrzebuje miliardów dolarów, aby zadziałać. Miliardów rocznie, jak sądzę. Jest on wykorzystywany przez Klause Schwaba i globalne elity, aby dotrzeć do punktu, w którym popycha się nas w kierunku ograniczenia ludzkiej wolności, większej inwigilacji i większej kontroli. I jest to wykorzystywane bardzo skutecznie, aby wprowadzić nowy sposób myślenia o żywności, o rolnictwie, o osiedlach ludzkich.

Ale pamiętajmy w tym wszystkim, że próbujemy dojść do resetu. Więc ta idea bezpieczeństwa żywnościowego polega na tym, że tworzysz niedostatek żywności, sprowadzasz głód na grupy ludzi, abyś mógł zrestartować, i abyśmy wszyscy zaczęli jeść owady.

Zmieniasz rolnictwo, więc nie hodujemy bydła, ale budujesz magazyny dla owadów, które wszyscy będziemy jeść, a potem argumentujesz, że to wszystko jest dobre dla środowiska.

Chodzi o to, żebyśmy przeszli do społeczeństwa, w którym jesteśmy kontrolowani przez tak zwane partnerstwa publiczno-prywatne; przez wielu interesariuszy, w tym rząd i wielkie firmy farmaceutyczne, wielkie korporacje. To oni kierują wszystkim i to nie w oparciu o demokrację, lub jeśli jest to demokracja, to jest też jakiś rodzaj rządu wewnątrz demokracji.

¹³ Np. cel 3.7. będzie oceniany na podstawie m.in. [3.7.1 Odsetek kobiet w wieku rozrodczym \(w wieku 15-49 lat\), które mają zaspokojoną potrzebę planowania rodziny za pomocą nowoczesnych metod C030701](#). Z dotychczasowych doświadczeń działania ONZ i jej agend (np. WHO) z dużym prawdopodobieństwem można przyjąć, że przez zaspokojenie potrzeby planowania rodziny na ogół ewaluatorzy ONZ i innych organizacji monitorujących wdrożenie Celów rozumieją zakres dostępu do aborcji, środków wczesnoporonnych, antykoncepcji. Ograniczenia w dostępie do aborcji czy środków wczesnoporonnych są na ogół oceniane jako brak realizacji Celu 3.7 a dany kraj negatywnie oceniony.

¹⁴ Schwab K., Malleret T., *COVID-19: The Great Reset*, ISBN Agentur Schweiz (9 lipca 2020). Książka spotkała się z mieszanymi ocenami, bardzo pozytywnymi i skrajnie negatywnymi (manifest globalistycznych elit i totalnej kontroli nad społeczeństwem),

Inni mówią o totalitaryzmie, w który demokracja się przekształca. Widzimy to na przykładzie premiera Kanady Justina Trudeau z całą jego polityką dotyczącą słynnego konwoju ciężarówek¹⁵, i wszystkimi wolnościami i prawami, i zamykaniem kościołów przy pozostawieniu otwartych sklepów monopolowych. To jest po prostu kontrolowanie ludzi. A jaki jest model? Chiny. Modelem są Chiny.

Schwab w ciągu ostatnich dwóch tygodni mówił o tym, że modelem są Chiny. Jeśli więc to się dzieje, to używamy schematu, który służy do promowania globalnego komunizmu, totalitaryzmu, jakkolwiek chcecie to nazwać, głęboko marksistowskiego. Ten plan istnieje i jest wykorzystywany, ponieważ teraz stoi za nim niesamowita ilość funduszy i organizacji.

Kościół katolicki a Agenda 2030 i Cele Zrównoważonego Rozwoju

ZP: A więc finansowanie pochodzi od tych wielkich korporacji, które chcą produkować hamburgery z owadów, i - choć to obrzydliwe i prawdopodobnie przestępcze, chcą zabronić nam jeść steki i kazać jeść owady, mogę zrozumieć ich motywację. Teraz wydaje się, że Watykan podpisał się pod celami zrównoważonego wzrostu i promuje niektóre z nich poprzez, na przykład, Światowe Dni Młodzieży. Jak do tego doszło? W jaki sposób Kościół został zaangażowany we wspieranie tej agendy? A zrównoważony wzrost, jeśli jest zrównoważony, to znaczy, że jest zarządzany i ograniczany, prawda? A wielki reset to coś, co zamierzamy zrobić, aby zatrzymać naturalny rozwój gospodarki, a sprawić, by rozwijała się w wymyślony przez nas sposób. Jak więc kościół, jak Watykan zaczął wspierać tego typu pomysły?

JA: Co jest fascynujące, kiedy się to bada - a jest to w mojej pracy i pracuję nad filmem dokumentalnym o tym - to zrozumienie, że fundamenty Agendy 2030 ONZ są osadzone w połowie lat 90-tych, oparte o globalne konferencje. Stolica Apostolska odgrywała ważną rolę w tych konferencjach, ponieważ blokowała wiele ideologii: powszechne prawo do aborcji, zrównoważone ludzkie osiedla, niechęć do używania słowa rodzina. Stolica Apostolska musiała walczyć o słowo rodzina. John Klink był głównym delegatem na tych konferencjach z ramienia Stolicy Apostolskiej i Stolica Apostolska blokowała wszelkiego rodzaju ideologie, w tym radykalną ideologię gender. W latach 90. odbywały się poszczególne konferencje: jedna na temat zrównoważonego rozwoju, jedna na temat rozwoju populacji, jedna na temat kobiet, jedna na temat osiedli ludzkich. Były to różne konferencje, które odbywały się jedna po drugiej i z tego, co czytałam, część z nich miała na celu ożywienie Organizacji Narodów Zjednoczonych, ponieważ Ronald Reagan był dość krytyczny wobec ONZ.

Tak więc Organizacja Narodów Zjednoczonych wzięła udział w światowej konferencji, aby ponownie umocnić swoją pozycję i jeśli się nad tym zastanowić, Agenda ONZ 2030 zawiera wszystkie tego elementy w jednym dokumencie.

Na ironię zakrawa fakt, że teraz Stolica Apostolska wdraża ten dokument, w którym nadal są zakorzenione problemy, z którymi Stolica Apostolska walczyła w połowie lat 90. To osobliwe, ale ja patrzę na to w ten sposób: ludzie, którzy otaczają teraz papieża i analizują te dokumenty, pomagając mu je uporządkować, nie byli częścią negocjacji w 1990 roku. Wielu z tych ludzi nigdy nie brało udziału w negocjacjach. Nie mają pojęcia, co to znaczy negocjować w ONZ. To jest walka duchowa.

¹⁵ Patrz np. artykuł Jerzego Karwelisa „Kanada jako eksperyment”, Do Rzeczy 21.02.2022, Jacek Matysiak: [Kanada, laboratorium nadchodzącej dyktatury...](#)

Kiedy udzielałam porad organizacjom pozarządowym jako konsultant prawny, przestałam nocować w hotelach. Nie mogłam tego robić. Musiałam znaleźć klasztor, gdzie jest Najświętszy Sakrament. Walka duchowa jest prawdziwa. To bitwa na słowa. To walka ideologii. Nie chodzi tam o ubogich i to widać na sali obrad. Kiedy więc toczą się te negocjacje, mamy coś takiego jak Agenda 2030 ONZ, która ma wiele elementów, zablokowanych kiedyś przez Stolicę Apostolską, które teraz powracają.

Ale teraz powracają z dużą ilością pieniędzy, ludźmi, którzy to popierają, no i mamy też papieża z Argentyny. To ma znaczenie, bo ludzie z tych krajów, gdzie trwają konflikty społeczne patrzą na ONZ jak na wybawcę. To po pierwsze. Po drugie jest jezuitą. Nie mogę się bardziej obszernie rozwinąć nad tym zagadnieniem, bo go nie badałam, ale to jak jezuita postrzegają pewne sprawy, wydaje mi się zupełnie odmienne od większości z nas. A po trzecie, papież naprawdę ma swój własny program społeczno-ekonomiczny i czy przyjął go od Klausa Schwaba i globalnych elit, czy też uważa, że promuje swój własny, to tak naprawdę jest w tym samym obozie i używa tego samego języka. Celowo. W artykule czy wywiadzie, którego udzielił Edwardowi Pentinowi¹⁶, kardynał Turkson powiedział, że „celowo staramy się zbliżyć nasz język” i wspomniał, że wielką różnicą jest to, że Stolica Apostolska jest zakorzeniona w Piśmie Świętym. Dostrzegłam trzy trendy i wymieniłam je w referacie, który właśnie wygłosiłam na konferencji tutaj w Rzymie. Kwestionowaliśmy tam czy mówiąc precyzyjnej odpowiadaliśmy na publikację Papieskiej Akademii Życia¹⁷, która naprawdę rozważa Magisterium. Ja argumentowałam i argumentuję nadal, że mamy do czynienia z utratą wiary, że jedną z rzeczy, które obserwujemy jest z pewnością kryzys wiary w Papieskiej Akademii Życia i, być może, w innych dykasteriach. Oni na to opowiadają, że mają taki pomysł, żeby może używać podobnego języka.

Te trendy to:

Pierwszy: od połowy lat 90. do 2011 roku, pojawia się słowo gender, i Stolica Apostolska to zablokowała. Pojawiło się takie radykalne rozumienie tego terminu i zablokowano je.

Następnie: od 2011 do 2016 roku, ma miejsce kolejna walka o Orientację Seksualną i Tożsamość Płciową, opisywaną akronimem SOGI. Stolica Apostolska zwalczała tę terminologię jako podważanie fundamentu - *Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka*, która widzi osobę ludzką stworzoną jako mężczyzna i kobieta, posiadającą rozum, sumienie, powołaną do działania w kierunku ducha braterstwa (nie jest to doskonała antropologia, ale jest to jakaś antropologia).

Trzeci trend, który obserwuję, od roku 2016 do dziś to: pojawienie się terminów różnorodność, inkluzja i sprawiedliwość / równość. Ta terminologia wygląda dość podobnie do tego, czego używamy w tradycji katolickiej jako różnorodność, jedność i równość. Wiem, że papież Franciszek często używa słowa

¹⁶ Patrz: [Cardinal Turkson Discusses Vatican Involvement in Global Economic Projects](#), wywiad Edwarda Pentina z kardynałem Turksonem. Na pytanie Edwarda: „*Krytycy kapitalizmu inkluzywnego i inicjatywy „wielki reset” Światowego Forum Ekonomicznego mówią, że są one prowadzone przez „siły światowe”, czyli po prostu komunizm pod inną nazwą. Czy uważasz, że jest w tym jakaś prawda i co robi Twoja dykasteria, aby zapewnić, że religia, a konkretnie wiara katolicka, jest w pełni promowana i bronią w ramach tych inicjatyw?*”, kardynał Turkson odpowiedział „*Rozumiem, z czego wychodzisz. Oczywiście, musimy być otwarci. Musimy mieć oczy nieco bardziej otwarte na to wszystko, ponieważ od momentu rozpoczęcia pandemii zeszłej zimy (2020), papież Franciszek zaprosił nas do stworzenia komisji, która miałaby się tym zająć. Jego zaproszenie dotyczyło wyobrażenia sobie nowej przyszłości, posiadania społeczeństwa bez nierówności, społeczeństwa bardziej sprawiedliwego, gdzie panuje sprawiedliwość. Taka jest wizja papieża Franciszka. Niektórzy mogą powiedzieć, że to także reset na przyszłość. Wiem, że odkąd zaczęliśmy [komisję], dzielił się wieloma informacjami z Davos, z ONZ, na temat naszego podejścia, i jest bardzo prawdopodobne, że język zaczyna być teraz bliższy. Wiem, że dla niektórych [wizja Papieża jest] trochę socjalistyczna czy jakakolwiek inna, ale jeśli wrócimy do początków Dziejów Apostolskich i tego, jak oni żyli, albo nawet spojrzymy na Księgę Powtórzonego Prawa (rozdział 5) i obchody jubileuszowe, które mówiły, że nie będzie ubogich pośród was, to od początku była to wizja biblijna. W Dziejach Apostolskich, w rozdziałach od 2 do 4, jest wizja wczesnego Kościoła, gdzie wszystko mają razem, ekonomia komunii, życie razem, dzielenie się wszystkim we wspólnocie.*”

¹⁷ Chodzi o książkę „[Etica teologica della vita: Scrittura, tradizione, sfide pratiche](#)” (Teologiczna etyka życia: Pismo Święte, Tradycja, wyzwania praktyczne), wydaną przez Papieską Akademię Życia (PAV), która proponuje rewolucję katolickiej moralności seksualnej.

inkluzywność, a to zwykle nie jest słowo, którego my używamy. Mówi też często różnorodności, ale w naszej tradycji słowa te mają głębokie filozoficzne i teologiczne znaczenia. Są one ze sobą łączone. W moim artykule twierdzę, że różnorodność, inkluzja, sprawiedliwość i równość, które są forsowane przez Organizację Narodów Zjednoczonych, to ideologia gender z nową terminologią, a Stolica Apostolska nie zareagowała jeszcze w sposób, który poddałby ten język krytycznej ocenie.

ZP: Ale czy Stolica Apostolska ma w ogóle zamiar odpowiedzieć na to w ten sposób? Jedną z rzeczy, która każe mi kwestionować motyw, jest to, że kiedy przyjmuje się taką terminologię, kiedy popiera się tego typu ideologie, to robi się to w jakimś celu. Czy celem Stolicy Apostolskiej jest zbawienie dusz? Kiedy forsujemy cele zrównoważonego rozwoju, Agendę 2030, kiedy mówimy o zdrowiu i o walce z ubóstwem, to czy mówimy o zbawieniu dusz? Czy też stajemy się świecką organizacją, która próbuje coś zbudować w tym świecie, na tej ziemi?

JA: Myślę, że jedną z rzeczy, które musimy wziąć pod uwagę, jest to, czy Kościół staje się filantropijną, międzynarodową organizacją, ponieważ widzimy kwestie sprawiedliwości społecznej, a nie ma prawdziwego zbawienia dusz jako motywu lub duchowej i moralnej misji. Jeśli tak się dzieje, to jesteśmy naprawdę zagubieni.

Przychodzi mi na myśl często Matka Boża z La Salette, która mówiła o utracie wiary i nasieniu Antychrysta w Rzymie. Ale wiem też, że są ludzie, którzy nie zgadzają się z tą interpretacją czy redakcją, która zawierała to zdanie. Zostało ono poprawione w kilku aspektach i było kilku papieży, którzy pokładali bardzo dużą nadzieję w ostatnim wybranym przesłaniu z powodu odwrócenia się od grzechu i pokuty, i cierpienia, i umartwienia. Ale w moim umyśle jest naprawdę niejasne, jakie są motywy Stolicy Apostolskiej. To jest niejasne. Z pewnością nie wydaje się to być misją duchową i moralną. Wydaje się być czymś opartym na teologii wyzwolenia. Jak wiemy teologia wyzwolenia została odrzucona, ale odkąd papież Franciszek rozpoczął swój pontyfikat, zaprasza tych, którzy promują teologię wyzwolenia na konferencje, zwłaszcza na Synod Amazoński. Wracamy więc do argumentów i sposobów myślenia, które zostały absolutnie odrzucone w Magisterium. I to jest niepokojące.

Ja krytykuję niektóre elementy polityki Watykanu, ale powiem to jako katoliczka: kocham papieża, bo papież jest papieżem, a ja jestem katoliczką. Używam słowa "kocham", ponieważ w języku angielskim "kocham" jest używane w tych kontekstach, nie ma wielu innych słów na określenie tej postawy. Jednak jestem też naukowcem i nie rozumiem z perspektywy Stolicy Apostolskiej tej polityki, którą badałam. Rozumiem, że oni podają argumenty w stylu: to jest codzienna praktyka. To jest dialog. Dialogujemy ze wszystkimi, także z ludźmi od depopulacji, którzy poświęcili swoją karierę na promowanie zabijania dzieci. Dialogujemy ze wszystkimi. Ja nawet nie rozumiem, co to znaczy, szczerze mówiąc, bo dialog w moim pojęciu to przekazywanie prawdy. Papież Benedykt XVI miał nawet takie powiedzenie: „Prawda buduje konsensus, konsensus nie buduje prawdy”.

PB: Pozwól, że pobawię się trochę w adwokata diabła, jeśli chodzi o specyfikę tych Celów zrównoważonego rozwoju. Niektóre z nich, jak słusznie zauważyłaś, dotyczą walki z ubóstwem, ale są też takie związane z podnoszeniem poziomu edukacji, więc rozumiem, że Watykan podpisał tę Agendę 2030 wraz z Celami zrównoważonego rozwoju w duchu wspierania rozwoju człowieka, rozkwitu człowieka. Były też te dwie noty wyjaśniające, co oznacza gender, i co oznacza równość płci, i co oznaczają prawa reprodukcyjne. Czy uważasz, że tego typu podejście mówiące, że „podpisaliśmy Agendę, popieramy agendę, ale potem dajemy wyjaśnienia”, czy to podejście, taka strategia jest skuteczna? Ludzie rzadko czytają noty, jakieś dodatkowe załączniki do takich dokumentów? Czy uważasz, że powszechnie znane jest stanowisko Stolicy Apostolskiej wyrażone w 2015 i 2016 roku, że Watykan krytykuje radykalną interpretację zrównoważonych celów zawartych w agendzie 2030?

JA: Odnosisz się do czegoś, co w prawie międzynarodowym nazywa się „zastrzeżeniem prawnym”. Każdy może zajrzeć do konwencji wiedeńskiej, do prawa traktatów i przejść do tej konwencji, zjechać w dół i przeczytać, co zastrzeżenie prawne powoduje. Modyfikuje ono zobowiązanie prawne w dokumencie. Jeśli masz 193 państwa negocjujące dokument, byłoby absolutnie niemożliwe, aby wszyscy zgodzili się na wszystko. Dlatego zastrzeżenia są sposobem promowania porozumienia między państwami, gdzie jednocześnie mówisz: „Słuchaj, ja po prostu nie mogę się z tym zgodzić, a to jest powód”. Jedynym warunkiem jest to, że nie idziesz wbrew przedmiotowi i celowi samej konwencji. Stolica Apostolska zrobiła to w 2015 roku. Dzieje się to zwykle w momencie, gdy dokumenty są ukończone. Stolica Apostolska następnie rejestrowała swoje zastrzeżenia i mówiła o sformułowaniach i jak będzie definiować pojęcia. Zrobiła to ponownie rok później w 2016 roku¹⁸, w nocy, która była bardziej rozbudowana.

Oba te dokumenty razem są niezwykle pomocne dla przeciętnego człowieka, jeśli wie, że one istnieją. To jest dobre dla nuncjuszy. Niezwykle pomocne dla nuncjuszy, niezwykle pomocne dla biskupów, jeśli konkretnie planują pewnego rodzaju wydarzenia. Ale zwykle powinno się dziać tak: kiedy Stolica Apostolska wygłasza przemówienia lub oświadczenia, mówi o sobie, przedstawia się, kim jest, a następnie mówi „naprawdę szanujemy Organizację Narodów Zjednoczonych jako forum łączące ludzi” i zwykle dodaje kilka komentarzy, które są bardzo pozytywne o Organizacji Narodów Zjednoczonych, a następnie kilka komentarzy, które są bardzo pozytywne o tym, co się dzieje. A potem przechodzimy do: „**ALE**, idziesz w złym kierunku w tych punktach: a, b, c, d i e.” Tak się działo kiedyś.

Dziś nie dostajemy już żadnej krytycznej oceny. To jest problem. Prawdziwym problemem jest to, że nie ma żadnej krytyki. Stolica Apostolska idzie ramię w ramię z ONZ, a to jest coś nowego i to jest coś, co badam jako naukowiec. Dlatego robię film dokumentalny o negocjacjach Stolicy Apostolskiej, które miały miejsce w połowie lat 90-tych, abyśmy nie zapomnieli o tym kawałku historii, ponieważ to właśnie ona stanowi podstawę tej nowej Agendy 2030 ONZ. Nie rozumiem więc, jak Stolica Apostolska może iść naprzód, a nie krytykować i wskazywać, gdzie są błędy. A tak się po prostu nie dzieje.

„Wielki Reset” – główne idee i potencjalne konsekwencje

PB: To było bardzo przydatne. Musimy teraz przejść do Wielkiego Resetu, ponieważ chcielibyśmy się skupić na Twoim bardzo ważnym artykule. Jak byś to zdefiniowała? Wspomniałaś już o tym i nawiązałaś w poprzednich odpowiedziach, ale jak ta wizja Klaus Schwaba różni się od chrześcijańskiej wizji człowieka, społeczeństwa?

JA: Po pierwsze, Klaus Schwab mówi bardzo jasno, że nie wierzy, że istnieje coś takiego jak obiektywna prawda. I koniec. To jest w jego książce. On rzeczywiście mówi trochę o wizji pewnych myślicieli na temat tego, kim jest człowiek, i powiedział, że ci myśliciele to wymyślili. Jeśli oni po prostu wymyślili to kim jest człowiek, to ja to też wymyślę. A jego Czwarta Rewolucja Przemysłowa obraca się wokół nowego człowieka, który ma chipy komputerowe w swoim ciele, w ubraniach, i on to mówił otwarcie w wywiadach, i to jest też w jego książce. Więc on chce stworzyć nowego człowieka. Nie ma to nic wspólnego z judeochrześcijańskim systemem wierzeń. Nie mamy człowieka, który jest stworzony na obraz i podobieństwo Boga. Nie mamy człowieka – mężczyzny i kobiety. Nie mamy człowieka o wspólnym pochodzeniu, godności i przeznaczeniu, stworzonego przez Boga, tutaj, aby służyć i kochać Boga, i wracać do Boga w miłości, a mówimy o Bogu Trój-jedynym. To znaczy, że to jest dla niego po prostu obce.

¹⁸ Patrz [On The Outcome Document Of The United Nations Summit For The Adoption Of The Post-2015 Development Agenda “Transforming Our World: The 2030 Agenda For Sustainable Development”](#), New York, 1 September 2015

On planuje to od nowa wymyślić i faktycznie używa tych słów. On zamierza to wymyślić. Kiedy więc Stolica Apostolska działa, to nie działa w próżni.

My mamy głębię naszej wiary i rozumienia antropologii chrześcijańskiej. Następnie mamy te wspaniałe zasady pomocniczości w realizacji dobra wspólnego i dalej, mamy głębię nauki społecznej Kościoła. To nie tylko dwie encykliki, które są przywołane na stronie internetowej Komisji Covidowej Stolicy Apostolskiej.

Kolejnym, dość niepokojącym zjawiskiem jest to, że pod parasolem dialogu papież Franciszek zaprasza tę ateistkę promującą aborcję ¹⁹do Papieskiej Akademii Życia. Z artykułu pracownika naukowego Uniwersytetu Katolickiego wynika, że ona właściwie pisze materiały dla ich strony internetowej. I ta wypowiedź jest wiarygodna, bo kiedy weszłam na tę stronę, to w jednym z ich pierwszych raportów zawarte były dobre praktyki lokalne, gdzie mówiono o aktywizmie politycznym wykorzystującym kościół do opieki około-Covidowej, czy powstrzymywaniu dezinformacji. Nie było tam nic o wierze w Boga, nie było nic o mszy św. i oddawaniu czci Bogu. Ale to ma sens, jeśli mamy ateistę, który pisze skrypty dla Komisji Covidowej. To co widzimy to jest absolutny kryzys wiary.

PB: Wracając do Wielkiego Resetu, jak postrzegasz to zjawisko? Jeśli Wielki Reset zostanie wprowadzony, jak wpłynie na demokrację, wolność sumienia, wolność wyznania? Jak Klaus Schwab wyobraża sobie swój świat w warunkach tej wielkiej zmiany?

JA: Główna zmiana to w zasadzie spalanie wszystkiego i rozpoczęcie od początku. Więc to jest ten reset. Zmiany w tym jak produkujesz żywność, jak zużywasz energię, co kupujesz, są zawsze robione dla umożliwienia nadzoru. Nie ma w nim własności, wchodzimy w globalny komunizm. Jak on zamierza to zrobić? Robi to poprzez coś, co nazywa Partnerstwem Publiczno-Prywatnym, i to zgodnie z etyką, która zawiera idee kapitalistyczne, ale także komunistyczne. Chodzi mi o to, że ci ludzie, którzy to wymyślają, bardzo skorzystali z systemu kapitalistycznego, ale pracują nad narzuceniem systemu komunistycznego dla „chłopów pańszczyźnianych”, do których zaliczam i siebie. Będę jednym z nich. Więc to się teraz dzieje, a modelem są Chiny. Powołuje się na Covid i wyjaśnia, dlaczego Covid jest stanem wyjątkowym, ponieważ musisz ogłosić stan wyjątkowy. Wtedy globalna elita sprawi, że jedna osoba zaczyna podejmować decyzje wykonawcze lub wydawać regulacje, i nie ma już parlamentu. I wtedy zaczyna się wdrażać te zmiany.

Widzieliśmy to w administracji Bidena, widzieliśmy w przypadku Trudeau, widzieliśmy w Australii i nagle mamy te wszystkie nowe dekrety, a ludzie muszą nosić maski, tracą pracę. Tak to funkcjonuje. Co ciekawe, te partnerstwa publiczno-privatne nie chce, żeby państwa wchodziły w traktaty z innymi państwami, bo oni są wtedy wycięci z tego procesu. Zawierają umowy dwustronne, ale nie są państwami, więc kiedy mówi się o pewnych traktatach, które powinny być zawarte, to można usłyszeć głos ze Światowego Forum Ekonomicznego i od jego zwolenników mówiących: „Nie, nie potrzebujecie traktatu. Poradzimy sobie z tym w ramach relacji prywatno-publicznych”.

¹⁹ Chodzi o Marianę Mazzucatto, profesora ekonomii University College London i Uniwersytetu Sussex, oraz członkinię Rady Doradców Ekonomicznych Szkocji. Została powołaną przez papieża Franciszka na członka Papieskiej Akademii Życia. Jest ona jawną zwolenniczką praw aborcyjnych. Niedawno podzieliła się na Twitterze swoim sprzeciwem wobec obalenia wyroku Roe v. Wade. Włosko-amerykańska ekonomistka Mariana Mazzucatto, znana ze swojej pracy promującej rolę sektora publicznego w zachęcaniu do innowacji, znalazła się wśród siedmiu naukowców mianowanych przez papieża 15 października 2022 na pięcioletnie kadencje w Akademii. W wydanej w 2020 roku książce "Let Us Dream: The Path to a Better Future", papież Franciszek opisał pracę Mazzucatto jako "myślenie, które nie jest ideologiczne, które wychodzi poza polaryzację wolnorynkowego kapitalizmu i państwowego socjalizmu, a którego sercem jest troska o to, by cała ludzkość miała dostęp do ziemi, mieszkań i pracy.", (więcej: Catholic News Agency, Pope Francis appoints pro-abortion economist to Pontifical Academy for Life oraz [Ochrona życia staje się pustym frazesem? Do Papieskiej Akademii Życia powołano zwolenniczkę aborcji](#), Opoka 19.10.2022.

Pamiętajmy, że pojawienie się publiczno-prywatnych interesariuszy oznacza korelatywny spadek demokracji, deficyt demokracji.

Te korporacje nie dbają o dobro wspólne, nie dbają o podstawowe prawa człowieka, ale przedstawiają się mówiąc: „Słuchajcie, my jesteśmy nowym planem społeczno-gospodarczym, bo działamy razem i jest to prawdziwa współpraca”. Nie! Tu chodzi o kontrolę: o kontrolę żywności i wszystkiego innego. W rzeczywistości to oni wywołują kryzys. Spójrzmy więc na kryzys naftowy i gazowy. Nie wszystko jest związane z Rosją. Przyjrzyjmy się, jakimukolwiek kryzysowi. Ten związany ze zmianami klimatycznymi jest jednym z moich ulubionych. Kryzys Covidowy to jeden z moich ulubionych. Straszy się wszystkich, że będziemy potrzebować sytuacji kryzysowej, a potem wszystkich się zamyka. Z tego powodu masz kryzys, a ludzie, którzy go stworzyli, proponują rozwiązanie. Spójrzmy na przykład na kryzys żywnościowy. Zawarto porozumienie między Światowym Forum Ekonomicznym a Holandią, aby zakończyć hodowlę bydła. Więc niszczy się hodowlę bydła, potem oferuje się owady [jako pożywienie, przyp. tłum.], ale w tym samym czasie przekonuje się przywódcę Holandii, mówiąc: „Słuchaj jest taki oto problem: nie będziemy mieli dużo jedzenia, ale oto rozwiązanie, w które powinieneś zainwestować, a zarobisz dużo pieniędzy”.

Stwórz problem, znajdź rozwiązanie, przekonaj ludzi do inwestowania w rozwiązanie, mówiąc, że będą miliardami i już. Od tego tylko jeden krok do globalnego komunizmu i poddania nas wszystkich pod kontrolę. Ludzie muszą to poznać.

PB: Mówisz o premierze Rutte z Holandii. Twierdzi on, używając pewnych argumentów naukowych, że bydło produkuje metan, który jest kilka razy gorszy dla atmosfery niż dwutlenek węgla. To jest jego uzasadnienie dla ograniczenia rolnictwa w Holandii. Ale Holandia jest jednocześnie drugim największym eksporterem żywności. Ograniczenie produkcji i eksportu może spowodować głód w niektórych częściach świata.

JA: To jest absolutnie uzasadniane zmianami klimatycznymi. Dlaczego tworzy się niedobór żywności, aby nas wszystkich przestawić na robaki i żebyśmy mogli kupować te robaki od państwa. Bill Gates właśnie zainwestował w jakiś internetowy sklep spożywczy. To przyniesie miliardy dolarów, ponieważ będziemy zamawiać całe nasze jedzenie od państwa. Ale takie jest uzasadnienie: zmiany klimatyczne! Chciałabym zobaczyć statystyki dotyczące metanu. Powinniście zastanowić się nad rozmową z Jordanem Petersonem. On ma kilka filmów na temat zmian klimatycznych i był w komisji ds. zmian klimatycznych w ONZ. Facet szybko czyta, jest intelektualistą, potężnym intelektem, który próbował zrozumieć ten problem i przeszedł przez wszystkie badania na ten temat, przeczytał je. Jedynym wnioskiem jaki wysnuł było to, że jeśli dasz więcej pieniędzy biednym ludziom, jeśli dasz im własność, jeśli pozwolisz im przejść kontrolę nad własnym życiem, nad swoją własnością, to oni bardziej interesują się środowiskiem, bo jest ich. Dbają o swoje podwórka, o swoje drzewa, o swoje rośliny, bo są ich właścicielami. Powiedział, że jedynym rozwiązaniem jakie mógłby wymyślić, byłoby upodmiotowienie obszarów dotkniętych biedą. I pamiętam, że oglądałem jego wypowiedź i jakaś kobieta wstała i powiedziała: "Cóż, daj spokój, czy nie sądzisz, że ta globalna kwestia klimatu zjednoczy nas wszystkich, a my jesteśmy tutaj walcząc o klimat i zjednoczy nas to w jedną wspólnotę, nad którą możemy pracować". On słuchał, a ona kontynuowała przez 15 minut, a on po prostu odpowiedział: „Nie!”.

ZP: To błyskotliwa odpowiedź. Wszedłem na stronę Światowego Forum Ekonomicznego i przeczytałam ich osiem prognoz na rok 2030. Nie jestem pewien, czy są to przewidywania, czy po prostu cele, do których ludzie powinni dążyć, ale numer jeden to: „wszystkie produkty staną się Usługami”, co oznacza, że „nie będziesz nic posiadał i będziesz szczęśliwy”. W odniesieniu do zmian klimatycznych mówi się, że „dzisiejsi uchodźcy staną się jutrzejszymi prezesami” i w tym samym punkcie mówi się, że zmiany klimatyczne spowodują przesiedlenie 1 miliarda ludzi z południa i przeniesienie ich na północ, co

oznacza, że około 500 milionów ludzi przybędzie do Kanady i Stanów Zjednoczonych, a kolejne 500 milionów ludzi przybędzie do Europy, ponieważ są to miejsca, do których emigrują najbiedniejsi. I jeśli tego rodzaju przewidywania są planem, do którego dążą, to wszystkie działania, które podejmują, wydają się być bardzo logiczne.

JA: Pani Meloni jest premierem Włoch. Mam na swojej stronie internetowej, na stronie Międzynarodowego Forum Jurystów Katolickich jej wystąpienie na światowym spotkaniu rodzin. Ta kobieta to prawdziwa bomba. Tam byli ludzie, którzy przeciw niej protestowali, a ona wstała i myślę, że w trzy minuty uderzyła podniosła wszystkie najważniejsze kwestie. Powiedziała tak: próbujecie odebrać nam naszą tożsamość, nie mogę już powiedzieć, że jestem matką, nie mogę powiedzieć, że jestem chrześcijanką, nie mogę powiedzieć, że jestem kobietą, nie mogę powiedzieć, że jestem Włoszką. Jest tak ponieważ to, do czego dążą to stworzenie idealnych konsumentów, a to jest nowe niewolnictwo. Niewolnictwo absolutne. Będziemy konsumentami niewolnikami i w miarę jak oni będą ulepszać swoje technologie, będą pozbywać się tych, których już nie będą potrzebować. Kiedy śledziłam sytuację w Chinach, to ostatnią wiadomością jaką słyszałam, nie wiem czy prawdziwą, było, że Xi Jin Ping tworzy obozy Covidowe. Chodzi o to, że abyśmy służyli tym globalnym elitom. Wszyscy zostaniemy zniewoleni i to właśnie dzieje się w Chinach. Tam ludzie są zniewoleni przez te aplikacje monitorujące Covid.

ZP: Ale widzieliśmy też obozy w Australii.

JA: Tak! i są właściwie z tych samych materiałów, których używali Chińczycy. Tak!!!

ZP: Więc to nie jest problem lokalny.

JA: Tak!!! To nie ma nic wspólnego z Covidem, chodzi o kontrolowanie ludzi. W przypadku premiera Kanady J. Trudeau mieliśmy te hotele, on chyba korzystał z hoteli. Ale to są obozy koncentracyjne w demokracji, która zamienia się w totalitarne reżimy. Są ludzie, którzy chcą dalej wierzyć, że chodzi o chorobę. Wiecie, że chrześcijanie naprawdę musimy tutaj wziąć do ręki miecz, bo my mamy mieć wiarę w Boga i mamy mieć uporządkowane życie i zrozumienie, że to nasze życie może być odebrane lada dzień. I mamy być na to gotowi. Nie powinniśmy bać się. Nie możemy ulegać strachowi. Nic nie usprawiedliwi zamykania naszych kościołów i nie ma żadnego dla tych biskupów, i tych księży, którzy nie zrobili tego, co mogli, aby umożliwić osobom świeckim przyjmowanie sakramentów. Będą musieli za to odpowiedzieć.

PB: Tu komentarz jednego z widzów cytujący Jana Pawła II Centesimus Annus „jak pokazuje historia, demokracja bez wartości łatwo przeradza się w otwarty lub lekko zakamuflowany totalitaryzm”. Czy to jest przesłanie na dziś?

JA: Tak, absolutnie, dziękuję za ten piękny cytat. Tak!

PB: I druga uwaga, jak to widzisz, czy jest jakiś związek między Wielkim Resetem a możliwością drukowania pieniędzy, bo mamy tak ogromne zadłużenie w każdym niemal kraju, które może doprowadzić do załamania gospodarki?

JA: Właśnie tak! Jak już mówiłam, chcą spalić wszystko, muszą spalić wszystko. Politykę, społeczeństwo, jedzenie, ekonomię, wszystko. To jest właśnie ten reset. Wszystko będzie pod kontrolą, musi być resetowane w każdej fazie, dlatego gdy spojrzycie na Agendę 2030 to jest to dokument totalitarny. W koncepcji, w celach, w środkach, w terminologii. Omawiam to w artykule, który właśnie piszę.

PB: Powoli kończy nam się czas, więc byłbym wdzięczny, gdybyś mogła zakończyć jakimś wskazaniem lub radą na przyszłość. Co świeccy ludzie, tacy jak my, mogą zrobić, aby odpowiedzieć na to

wyzwanie i lepiej zrozumieć jego wielkość oraz przekazać wiarę następnym pokoleniom. Jakie są wasze przemyślenia na ten temat?

JA: Moje rady to:

więcej medytacji o śmierci i modlitw dotyczących śmierci, i przygotowanie się do śmierci. A dlaczego? Bo to zmniejsza strach, a strach jest tym, czego używają przeciwko nam. To po pierwsze.

I jeszcze wiara w Boga i upewnienie się, że jesteśmy w naszych społecznościach, w naszych rodzinach i trzymamy się mocno wiary i pomagamy sobie nawzajem.

A po drugie: używać naszego rozumu. Jeśli coś nie ma sensu, nie powinieneś za tym podążać i jeśli nie jesteś wypełniony strachem, będziesz rozumował odpowiednio. Mamy nasz rozum i oczywiście mamy Objawienie, aby upewnić się, że rozumiemy właściwie. Musimy być silni jako chrześcijanie, aby pomagać innym ludziom. Musimy być w stanie się postawić.

ZP: A słowo rady dla nas tutaj w Europie Środkowej i w Polsce w szczególności, patrząc z zewnątrz, co radzisz?

JA: Wiecie, że macie tę niesamowitą i głęboką tradycję katolicką, i macie kontynuować swoje tradycje, zwyczaje i toczyć dobrą walkę, w wojnie która jest prowadzona przeciwko wam w szczególności przez Unię Europejską, a także przez Organizację Narodów Zjednoczonych. Jednym z najgroźniejszych ataków, jaki ma miejsce w tej chwili, jest próba zniszczenia dziedzictwa Jana Pawła II. W sposób pełen wściekłości. Naprawdę polecam zwiększoną adorację, jeśli można prowadzić godzinną adorację i zacząć ją organizować, to będzie dla was pomocne.

PB: Dziękuję bardzo. To było bardzo pomocne i dodające otuchy. Chciałbym bardzo podziękować za to spotkanie. Chciałbym podziękować naszym widzom. Przypominam, że możecie wejść na stronę Ave Maria University Law School, aby znaleźć więcej artykułów Jane. Artykuł, o którym Jane wspomniała zostanie opublikowany w czasopiśmie wydawanym przez Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie w języku polskim i angielskim. Zachęcamy do dołączenia do nas na następny wywiad, który będzie prawdopodobnie w styczniu. Damy znać. Dziękujemy za cierpliwość i dobranoc.

JA: Dziękuję.

BIBLIOGRAFIA

Adolphe Jane F. , Rychlak, Ronald J., [The Persecution and Genocide of Christians in the Middle East: Prevention, Prohibition, & Prosecution](#) , Angelico Press, 2017

Beck, Glenn, Haskins, Justin Trask , [The Great Reset: Joe Biden and the Rise of Twenty-First-Century Fascism \(The Great Reset Series\)](#), Forefront Books , 2022

Carroll Conn, [The 'Great Reset' is very real and a grave threat to democracy](#), 2022

Cuff, Mary, [The Anti-Human Humanitarians of Davos](#), Crisis Magazine, 2023

Gleckman, [Harris](#) , [How the United Nations is quietly being turned into a public-private partnership. A new agreement with the World Economic Forum gives multinational corporations influence over matters of global governance](#), 2 July 2019,

Greaney, Michael D., Brohawn, Dawn K., [The Greater Reset: Reclaiming Personal Sovereignty Under Natural Law](#)”, TAN Books, 2022.

Hall, David, [WHY PUBLIC-PRIVATE PARTNERSHIPS DON'T WORK The many advantages of the public alternative](#), Public Services International 2014

Hickson M. (2021), Cardinal Muller Decries the Great Reset, Life Site, <https://www.lifesitenews.com/blogs/cardinal-mueller-decries-the-great-reset/> (23.06.2022).

Markhoff, Eric, [Evolution, Eugenics and Transhumanism. A Science Book, 2021](#)), książka, Tredition Gmbh [07.02.2023]

Morano, Marc (autor), Gorke, Sebastian (wstęp), [The Great Reset: Global Elites and the Permanent Lockdown](#), Regnery Publishing , 2022.

Ochab, [Ewelina U.](#) , Alton, [David](#), State Responses to Crimes of Genocide. What Went Wrong and How to Change It, Palgrave Macmillan (June 8, 2022)

Pentin E. (2020a), Are the Holy See and the United Nations too Close for Comfort, National Catholic Register, <https://www.ncregister.com/news/are-the-holy-see-and-the-united-nations-too-close-for-comfort> (19.06.2022).

Pentin E., (2021a), Great Reset' Plan Parallels Some of Pope's Initiatives – But There's a Crucial Difference, National Catholic Register, <https://www.ncregister.com/news/great-reset-plan-parallels-some-of-pope-s-initiatives-but-there-s-a-crucial-difference> (06.09.2022).

Pentin E. (2021b), The Holy See's Uncritical Support for COP26 Causes Concern, National Catholic Register, <https://www.ncregister.com/news/holy-see-s-uncritical-support-for-cop26-causes-concern> (06.09.2022).

Pentin E. (2021c), 3 Swiss Guards Resign, Commander Reportedly Threatened as Vatican Enforces Vaccine, National Catholic Register, <https://www.ncregister.com/news/3-swiss-guards-resign-commander-reportedly-threatened-as-vatican-enforces-vaccine> (19.06.2022).

Pentin E. (2021d), „Great Reset” Plan Parallels Some of Pope’s Initiatives – But There’s a Crucial Difference, National Catholic Register, <https://www.ncregister.com/news/great-reset-plan-parallels-some-of-pope-s-initiatives-but-there-s-a-crucial-difference> (20.06.2022).

Pentin E. (2021e), Italian Philosopher. The Great Reset „Feeds Secularization” and Paves Way for De-Christianized Society, EdwardPentin.Co.UK, <https://edwardpentin.co.uk/italian-professor-the-great-reset-will-communize-capitalism-and-de-christianize-society/> (23.06.2022).

Pentin E. (2022a), The Deafening Silence and Grievous Complicity of Church Leaders during COVID, EdwardPentinCo.UK, <https://edwardpentin.co.uk/the-deafening-silence-and-grievous-complicity-of-church-leaders-during-covid/> (22.06.2022).

Pentin E. (2022b), Cardinals, Bishops Sign Appeal Against Coronavirus Restrictions, National Catholic Register, <https://www.ncregister.com/blog/cardinals-bishops-sign-appeal-against-coronavirus-restrictions> (19. 06.2022).

Redlin, Blair, [Secretive, Risky, Unaccountable: How Public-Private Partnerships are Bad for Democracy, CUPE Research](#), Parkland Institute Conference “Uncommon Dreams: Visions of the Public Good” Edmonton, Alberta November 21, 2004

Schomaker, Rahel M. , [Conceptualizing Corruption in Public Private Partnerships](#), Public Organization Review volume 20, pages 807–820 (2020)

Schwab, Klaus , Malleret, Thierry , [COVID-19: The Great Reset](#) , World Economic Forum ,2020,

Schwab K. (2018), Czwarta rewolucja przemysłowa, Wydawnictwo Studio EMKA, Warszawa.

Schwab K. (2022), Kapitalizm interesariuszy. Globalna gospodarka a postęp, ludzie i planeta, Onepress, Gliwice.

Schwab K., Nicholas D. (2018), Shaping the Future of the Fourth Industrial Revolution, Crown Publishing Group, New York.

Századvég Foundation, [The role of NGOs in the rule of law mechanism](#), Századvég Foundation, 2022

Walsh, Michael (red.), [Against the Great Reset: Eighteen Theses Contra the New World Order](#), Bombardier Books, 2022

Raporty roczne Komisji Stanów Zjednoczonych do spraw Międzynarodowej Wolności Religijnej, agencji rządowej USA śledzącej religijne prześladowanie i wolność religijną na świecie:

United States Commission on International Religious Freedom. Annual report 2019
<https://www.uscirtf.gov/sites/default/files/2019USCIRFAnnualReport.pdf>

United States Commission on International Religious Freedom. Annual report 2020,
https://www.uscirtf.gov/sites/default/files/USCIRF%202020%20Annual%20Report_Final_42920.pdf

United States Commission on International Religious Freedom. Annual report 2021,
https://www.uscirtf.gov/sites/default/files/2021-04/2021%20Annual%20Report_0.pdf

United States Commission on International Religious Freedom. Annual report 2022,
<https://www.uscirtf.gov/sites/default/files/2022%20Annual%20Report.pdf>

LINKI DO AUDYCJI Z JANE ADOLPHE I INNYCH AUDYCJI DOTYCZĄCYCH PORUSZANEJ W WYWIADZIE TEMATYKI

[A Response to Pontifical Academy for Life - Live streaming" / Panel 1](#) [10.04.2023]

[A Response to Pontifical Academy for Life - Live streaming" / Panel 2](#) [10.04.2023]

[A Response to Pontifical Academy for Life - Live streaming" / Panel 3](#) [10.04.2023]

[A Response to Pontifical Academy for Life - Live streaming" / Panel 4](#) [10.04.2023]

[A Response to Pontifical Academy for Life - Live streaming" / Panel 5](#) [10.04.2023]

[A Response to Pontifical Academy for Life - Live streaming" / Panel 6](#) [10.04.2023]

Playlist: [A Response to the Pontifical Academy for Life. IC Jurists Forum, December 2022](#) [10.04.2023]

[Expert names the biggest problem facing persecuted Christians today: silence](#) [10.04.2023]

[Great reset, World Economic Forum, 2020](#)

[Great Reset leaders ADMIT your 'way of life' doesn't matter](#) [10.04.2023]

[GREAT RESET Yuval Harare: "humans have no soul", are just animals that will be hacked with vaccines](#) [10.04.2023]

[Is the Great Reset Happening? - Robert Kiyosaki @1MarkMoss](#)

[Michael Walsh: The 'Great Reset' wants you to own nothing and be happy about it | Top Story](#) [10.04.2023]

[UnHerd Club - Mary Harrington & Elise Bohan: The transhumanism debate](#) [10.04.2023]

[WEF has been 'upfront' about 'Great Reset' agenda](#) [10.04.2023]

[Yuval Harari's Great Reset Technocratic AI Takeover | Dystopian Nightmare Sci-fi World](#) [10.04.2023]

ANEKS 1: NARODY ZJEDNOCZONE, STOLICA APOSTOLSKA I „GLOBALNY RESET”²⁰

– ARTYKUŁ JANE ADOLPHE

Jane Adolphe, AVE MARIA LAW SCHOOL, STANY ZJEDNOCZONE

Artykuł w „*Chrześcijaństwo. Świat. Polityka*” nr 26(2022)

Abstrakt:

Celem niniejszego opracowania jest przyjrzenie się stanowisku Stolicy Apostolskiej w sprawie „globalnego resetu” poprzez analizę jej kluczowych wypowiedzi i działań w odniesieniu do Światowego Forum Ekonomicznego (WEF), będącego organizacją pozarządową (NGO), oraz Organizacji Narodów Zjednoczonych (ONZ), będącej organizacją międzyrządową. Artykuł został podzielony na trzy części. W części pierwszej zdefiniowano pojęcia i przedstawiono tło dyskusji. W części drugiej omówiono i poddano krytyce prace Klausa Schwaba, przewodniczącego Światowego Forum Ekonomicznego (WEF), który postrzega COVID-19 jako impuls do rozpoczęcia procesu określanego przez niego mianem „globalnego resetu”. Część trzecia zawiera przegląd obecnych działań Stolicy Apostolskiej w ramach systemu ONZ, które wydają się ściśle powiązane z inicjatywami WEF dotyczącymi globalnego resetu. Rozważane są zarówno uzasadnienia stanowiska Stolicy Apostolskiej, jak i głosy krytyczne wobec niego. Artykuł stwierdza, że Stolica Apostolska przyjęła pewne inicjatywy globalnego resetu i celowo używa języka podobnego do tego, którym posługuje się WEF, jednocześnie utrzymując, że jej podejście jest ugruntowane w Piśmie Świętym i stanowi roztropne zastosowanie społecznej doktryny Kościoła. Nie wszyscy zgadzają się z taką oceną.

Słowa kluczowe: Stolica Apostolska, „globalny reset”, ONZ, Światowe Forum Ekonomiczne

Wstęp

Celem niniejszego opracowania jest przyjrzenie się stanowisku Stolicy Apostolskiej w sprawie „globalnego resetu” poprzez analizę jej kluczowych wypowiedzi i działań w odniesieniu do Światowego Forum Ekonomicznego (ang. World Economic Forum, WEF), będącego organizacją pozarządową (NGO), oraz Organizacji Narodów Zjednoczonych (ONZ), będącej organizacją międzyrządową. Artykuł został podzielony na trzy części. W pierwszej z nich zdefiniowano pojęcia i przedstawiono tło dyskusji. W drugiej – omówiono i poddano krytyce prace Klausa Schwaba, przewodniczącego WEF, który postrzega COVID-19 jako impuls do rozpoczęcia procesu określanego przez niego mianem „globalnego resetu”. Część trzecia zawiera przegląd obecnych działań Stolicy Apostolskiej w ramach systemu ONZ, które wydają się ściśle powiązane z inicjatywami WEF dotyczącymi „globalnego resetu”. Rozważane są zarówno uzasadnienia stanowiska Stolicy Apostolskiej, jak i głosy krytyczne wobec niego. Artykuł stwierdza, że Stolica Apostolska przyjęła pewne inicjatywy „globalnego resetu” i celowo używa języka podobnego do tego, którym posługuje się WEF, jednocześnie utrzymując, że jej podejście jest ugruntowane w Piśmie Świętym i stanowi rozropne zastosowanie społecznej doktryny Kościoła. Nie wszyscy zgadzają się z taką oceną.

²⁰Uniwersyteckie Centrum Badań Wolności Religijnej, wyraża podziękowania dla czasopisma wydawanego przez Uniwersytet Stefana Kardynała Wyszyńskiego „Chrześcijaństwo. Świat. Polityka”, za umożliwienie publikacji artykułu Jane Adolphe pt. [Narody Zjednoczone, Stolica Apostolska i „globalny reset”](#), który ukazał się w Nr 26 (2022) tego czasopisma.

1. Terminologia

Strukturę konstytucyjną ONZ reguluje Karta Narodów Zjednoczonych z 1945 r. ONZ składa się z sześciu głównych organów: Sekretariatu, Zgromadzenia Ogólnego, Rady Bezpieczeństwa, Rady Gospodarczej i Społecznej (ECOSOC), Rady Powierniczej (obecnie nieistniejącej) oraz Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości (MTS). Dziś, gdy do ONZ należą 193 państwa członkowskie, nawet pobieżne spojrzenie na schemat organizacyjny ONZ pozwala zobaczyć rozległą sieć organów głównych, organów pomocniczych, funduszy, programów i półautonomicznych agencji specjalistycznych, które są powszechnie nazywane „systemem Narodów Zjednoczonych”.

Stolica Apostolska, czyli – w wąskim znaczeniu – papież, w szerszym zaś – papież wraz z Kurią Rzymską, od 1964 r. jest państwem nieczłonkowskim mającym status stałego obserwatora przy ONZ. Po nieudanej próbie ograniczenia statusu Stolicy Apostolskiej jako organizacji pozarządowej, która to próba wynikała z rozgoryczenia szerokimi zdolnościami negocjacyjnymi Stolicy Apostolskiej podczas największych konferencji ONZ w latach 90., jej państwowy status został potwierdzony w 2004 r. rezolucją Zgromadzenia Ogólnego (A/58/314) o udziale Stolicy Apostolskiej w pracach Organizacji Narodów Zjednoczonych. Stolica Apostolska to określenie międzynarodowej podmiotowości papieża w ramach systemu prawa międzynarodowego, odrębnej i oddzielnej, z jednej strony, od Państwa Watykańskiego, suwerennego państwa podlegającego władzy swojego monarchy (papieża), z drugiej zaś – od Kościoła katolickiego, widzialnej i niewidzialnej wspólnoty wiary.

W 1971 r. ekonomista Klaus Schwab założył WEF i postawił tezę, że firmy powinny służyć nie tylko swoim udziałowcom czy akcjonariuszom, ale wszystkim interesariuszom. WEF promuje tzw. wartościowych interesariuszy, którzy mają współpracować z rządami i ONZ. Podstawowym założeniem koncepcji wartościowych interesariuszy jest to, że państwa i podmioty międzyrządowe nie pełnią już dominującej roli na arenie międzynarodowej, ale powinny współpracować z prywatnymi interesariuszami w zarządzaniu międzynarodowym (np. wielkimi firmami technologicznymi, koncernami farmaceutycznymi i biznesem).

WEF nie jest akredytowaną organizacją pozarządową w ramach systemu ONZ, co ogranicza jej możliwości do prowadzenia lobbingu wobec państw i organów ONZ poza salą obrad, a więc tam, gdzie nie są podejmowane decyzje. Dlatego WEF nie figuruje na liście akredytowanych organizacji pozarządowych o statusie konsultacyjnym na stronie internetowej Rady Gospodarczej i Społecznej ONZ (ECOSOC). WEF prezentuje siebie natomiast jako ciało międzynarodowe o statusie równym państwom i ONZ pod względem wpływu i prestiżu.

2. WEF, ONZ i globalny reset

2a. Uwagi ogólne

Już od 50 lat Schwab rozwija swoją teorię ekonomii, partnerstwa prywatno-publicznego i zarządzania międzynarodowego poprzez publikację książek i raportów oraz działalność WEF w szwajcarskim Davos oraz we współpracy ze światowymi liderami. Działania i oświadczenia WEF są dostępne na stronie internetowej Forum. WEF jest organem międzynarodowym utworzonym na mocy prawa szwajcarskiego zgodnie z umową z 2015 r. zawartą pomiędzy WEF a Federalnym Departamentem Spraw Zagranicznych. Teorie Schwaba zostały wyjaśnione w jego książkach, m.in.: *Czwarta rewolucja przemysłowa* (2016; wyd. polskie 2018), *Shaping the Future of the Fourth Industrial Revolution* („Kształtowanie przyszłości czwartej rewolucji przemysłowej”) (2018), oraz

Kapitalizm interesariuszy. Globalna gospodarka a postęp, ludzie i planeta (2021; wyd. polskie 2022).

W 2020 r. Schwab spopularyzował termin „globalny reset” wraz ze współautorem książki pt. *COVID-19. The Great Reset* („COVID-19. Wielki reset”), Thierryem Malleretem [Schwab i Malleret 2020]. Na stronie WEF zamieszczono cytata, w którym twierdzi on, że „pandemia [COVID-19] stanowi rzadką okazję do refleksji, wyobrażenia sobie na nowo i zresetowania naszego świata”. Innymi słowy, ma to być impuls do przejścia do nowej międzynarodowej formy zarządzania charakteryzującej się partnerstwami publiczno-prywatnymi (PPP). Na potrzeby niniejszego opracowania, jak będzie mowa poniżej, przyjęte zostało, że „globalny reset” odnosi się do tych, którzy podejmują strategiczne PPP oparte na hybrydowej teorii społeczno-ekonomicznej stosunków międzynarodowych, łączącej elementy kapitalizmu, socjalizmu i komunizmu ze współzależnym ograniczaniem procesów demokratycznych.

WEF określa siebie mianem międzynarodowej organizacji współpracy publiczno-prywatnej, która nawiązała strategiczną relację z ONZ na podstawie umowy podpisanej 13 czerwca 2019 r. Ramy partnerstwa strategicznego ONZ-WEF zostały zatwierdzone przez sekretarza generalnego ONZ António Guterresa oraz założyciela i prezesa zarządu Światowego Forum Ekonomicznego Klausa Schwaba. Celem porozumienia jest przyspieszenie realizacji Agendy 2030 na rzecz zrównoważonego rozwoju. Zgodnie z tym paktem ONZ i WEF będą współpracować nad „zaangażowaniem sektora prywatnego, wzmocnieniem pozycji młodzieży, komunikacją i zasięgiem w celu mobilizacji działań” w następujących obszarach: 1) finansowanie Agendy 2030, 2) zmiany klimatyczne, 3) zdrowie, 4) współpraca cyfrowa, 5) równość płci i wzmocnienie pozycji kobiet, 6) edukacja i umiejętności [UN-WEF Agreement 2019]. W praktyce partnerstwo to obejmuje prezentacje wygłaszane przez Sekretarza Generalnego ONZ i innych szefów programów ONZ na spotkaniach WEF oraz współpracę ONZ z centrami WEF na poziomie krajowym [tamże].

2b. Agenda 2030 ONZ na rzecz zrównoważonego rozwoju

Agenda 2030 ONZ na rzecz zrównoważonego rozwoju jest kompleksowym projektem polityki globalnej, który ma stanowić jednolitą światową wizję „zrównoważonego rozwoju”, wymagającą zmiany priorytetów i polityk gospodarczych, społecznych i środowiskowych. Złożona z niewiążących rezolucji Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych, Agenda ta obejmuje:

- 1) niewiążącą deklarację *Przekształcamy nasz świat: Agenda 2030 na rzecz zrównoważonego rozwoju*, zawierającą 17 celów zrównoważonego rozwoju (ang. *Sustainable Development Goals*, SDG) oraz 169 zadań [A/RES/70/1 2015];
- 2) proces przeglądu realizacji założeń z ponad 200 wskaźnikami związanymi ze 169 zadaniami Komisji Statystycznej ONZ [A/RES/71/313 2017; Departament Spraw Społecznych i Ekonomicznych ONZ (UNDESA), Wydział Statystyczny];
- 3) globalne ramy finansowe określone w Agendzie Działań z Addis Abeby (ang. *Addis Abeba Action Agenda*, AAAA), których celem jest sfinansowanie zrównoważonego rozwoju poprzez współpracę partnerstw wielopodmiotowych, w tym wielkich firm technologicznych, koncernów farmaceutycznych i biznesu [A/RES/69/13 2015; UNDESA, Briefing Note].

Podsumowując, Agenda 2030 obejmuje szereg celów SDG, począwszy od wyeliminowania ubóstwa i głodu, przez zapewnienie zdrowego życia, edukacji, pracy, równości płci, warunków sanitarnych i wody pitnej, przyjęcie zielonej polityki w obszarze żywności i rolnictwa, czystej energii, osiedli ludzkich, konsumpcji i produkcji, różnorodności biologicznej, ochrony przyrody i zmian klimatycznych, po promowanie globalnych partnerstw dla realizacji tych celów.

Forum polityczne wysokiego szczebla (ang. High-level Political Forum, HLPF) na temat zrównoważonego rozwoju, w którym uczestniczą głowy państw i rządów oraz inni ich przedstawiciele, odgrywa „kluczową rolę w nadzorowaniu sieci procesów monitorowania i oceny na poziomie globalnym” [Agenda 2030, Deklaracja nr 82]. Zwoływane jest ono co cztery lata pod auspicjami Zgromadzenia Ogólnego, z uwzględnieniem wkładu ze strony organów ONZ. Na przykład proces przeglądu odbywa się na podstawie wybranych raportów, wśród których można wymienić:

- 1) „Roczny raport o postępach w realizacji SDG” przygotowywany przez Sekretarza Generalnego „w porozumieniu z systemem Narodów Zjednoczonych, w oparciu o globalne ramy wskaźników i dane produkowane w ramach krajowych systemów statystycznych i informacji zgromadzonych na poziomie regionalnym”; [tamże: nr 83]
- 2) Globalny raport dotyczący zrównoważonego rozwoju, „który powinien wzmocnić powiązania nauki z polityką” w ramach Forum HLPF [tamże; por. *Globalny raport zrównoważonego rozwoju UNDESA*]; oraz
- 3) AAAAA, dokument końcowy 3. Międzynarodowej Konferencji w sprawie finansowania dla rozwoju, który określa kompleksowy zestaw działań politycznych mających pomóc w zapewnieniu miliardów dolarów rocznie potrzebnych do realizacji Agendy 2030. Przewiduje on swój własny proces przeglądu, który stanowi część procesu przeglądu Agendy 2030.

Agenda 2030 ma na celu wzmocnienie krajowych i międzynarodowych programów finansów publicznych i PPP [Agenda 2030: nr 43; SDG 17.16, 17.17], międzynarodowych instytucji finansowych [Agenda 2030: nr 44], oraz systemu Narodów Zjednoczonych [tamże: nr 46]. Opodatkowanie ma zostać rozszerzone [tamże: SDG 17.1], podobnie jak polityka opieki społecznej, „w szczególności fiskalna, ochrony socjalnej i wynagrodzeń”, pod pozorem osiągnięcia „większej równości”. To z kolei poprawi „regulacje i monitorowanie globalnych rynków i instytucji finansowych” oraz wzmocni „wdrażanie tych regulacji” [tamże: SDG 10.4, 10.5]. Kolejnym celem jest zapewnienie powszechnego dostępu do ochrony zdrowia [tamże: SDG 3.7], w tym „powszechny dostęp do ochrony zdrowia seksualnego i reprodukcyjnego oraz korzystanie z praw reprodukcyjnych” [tamże: SDG 5.6], interpretowanych powszechnie przez organy ONZ oraz podobnie myślących partnerów i państwa jako obejmujące dostęp do sterylizacji, antykoncepcji i aborcji. Ma także zostać zapewniony powszechny dostęp do „nowoczesnych usług energetycznych” [tamże: SDG 7.1] oraz uruchomienie 100 miliardów dolarów rocznie na inicjatywy związane ze zmianami klimatycznymi dla krajów rozwiniętych [tamże: SDG 13.a].

Choć trudno zgłaszać zastrzeżenia przeciwko niektórym celom, takim jak zakończenie ubóstwa i głodu, nie ma żadnej gwarancji, że ta całościowa globalna wizja nie posunie się do „brutalnych form przymusu” czy nieudanego zielonego planu, który zagraża „naszej wspólnej przyszłości” [Matikaninen, 2019]. Wystarczy spojrzeć na zieloną politykę wdrożoną przez globalne elity w ramach Agendy 2030 na Sri Lance i w Holandii [Blair 2022; Colton 2022]. Radykalne ograniczenia w stosowaniu nawozów, hodowli zwierząt i produkcji mięsa wywołały protesty i zamieszki, niedobory żywności, głód i utratę środków do życia, gdy jednocześnie mnożyły się niezliczone konflikty interesów przywódców politycznych przy okazji dokonywanych przez nich inwestycji w projekty mające na celu rozwiązanie problemów będących następstwem przyjętej przez nich polityki [tamże]. Pokazuje to choćby fakt, że zwolennicy zielonej polityki, m.in. Bill Gates, niedawno „zainwestowali pół miliarda dolarów w [dużego] internetowego sprzedawcę żywności”, przypuszczalnie w celu zaspokojenia potrzeb związanych z problemami niedoboru żywności stworzonymi przez tę właśnie politykę [Mercola 2022].

Oczywiste jest, że „przekształcanie naszego świata” będzie kosztować ogromną ilość pieniędzy i może – pod pozorem realizacji celów – spowodować niewyobrażalne ludzkie cierpienia z uwagi na naruszanie podstawowych praw człowieka, pozbawianie ludzi środków do życia, odebranie im

prywatnej własności oraz kontrolę nad produkcją i dystrybucją żywności (określaną jako „bezpieczeństwo żywnościowe”). Te negatywne skutki, które są oczywiście uważane za cenę, którą trzeba zapłacić za transformację, nie wykazywałyby oznak spowolnienia, ale trwały bez końca, wspierane przez nieustanną propagandę opartą na strachu realizowaną przez wielkie media, wiecznie uzasadnianą przez kolektywistyczne czy komunistyczne teorie egzekwowane w dużej mierze za pomocą środków technologicznych i państwowych organów ścigania. Przez analogię powinien nam przyjść na myśl „wielki skok naprzód”, program wprowadzony w Chinach w maju 1958 r., o którego możliwych skutkach Mao powiedział: „połowa Chin [może] równie dobrze będzie musiała umrzeć” [Chang 2006: 519]. Program ten zakładał „wyprzedzenie krajów kapitalistycznych w dość krótkim czasie i stanie się jednym z najbogatszych, najbardziej zaawansowanych i potężnych krajów na świecie”, bez wydawania jednak jakichkolwiek pieniędzy [tamże]. Zmuszał on chłopów do dłuższej i cięższej pracy, bez zapewnienia im jakichkolwiek środków bezpieczeństwa czy opieki medycznej, co skutkowało nieudanymi robotami publicznymi, niewolniczymi obozami pracy oraz śmiercią w wyniku wypadków, przepracowania i głodu [tamże: 519-535]. Zdaniem niektórych Agenda 2030 stanowi dążenie do stworzenia zaawansowanego, potężnego, jednoświatowego reżimu PPP, który ma niewiele empatii dla mas, choć ci, którzy opowiadają się za jego wprowadzeniem w erze zrównoważonego rozwoju, prawdopodobnie zaprotestowałyby przeciwko tej analogii, dowodząc, że Mao poniósł porażkę, ponieważ nie inwestował pieniędzy, zaś w przypadku Agendy 2030 jest inaczej.

Totalitarny charakter Agendy 2030 widać już na pierwszy rzut oka, biorąc pod uwagę jej:

- 1) koncepcję – Agenda ma być wizją dla „wszystkich narodów i ludów oraz wszystkich grup społecznych” [nr 4], w której „nikt nie zostanie [...] pominięty” [Preambuła, ust. 2];
- 2) szeroki zakres, obejmujący wszystkie obszary o „krytycznym znaczeniu dla ludzkości i naszej planety” [Preambuła: ust. 4];
- 3) cel, którym jest „uwolnić ludzkość od plagi ubóstwa i [...] uzdrowić oraz zabezpieczyć naszą planetę” [(Preambuła: ust. 2];
- 4) środki, które obejmują podjęcie „śmiały kroków ukierunkowanych na zmiany, [...] aby skierować świat na ścieżkę zrównoważonego i trwałego rozwoju” [tamże], co, jak widzieliśmy już na Sri Lance i w Holandii, będzie w sposób nieunikniony wiązało się z poświęceniem pewnych podstawowych praw człowieka;
- 5) standaryzację terminologii, tworzenie struktur i mechanizmów oraz koordynację partnerstw finansowych w celu promowania narracji „przekształcania naszego świata” na rzecz zrównoważonej przyszłości;
- 6) zastosowania, jako że „uniwersalne cele i zadania” mają „obejmować cały świat, zarówno kraje rozwinięte, jak i rozwijające się” [nr 5].

Warto zauważyć, że początki Agendy 2030 jako integralnej części globalnego resetu sięgają głównych światowych konferencji ONZ z lat 1990 i 2000 [Agenda 2030, Deklaracja nr 11], gdzie Stolica Apostolska (papież), o czym będzie mowa dalej, oraz podobnie myślące państwa walczyły z dehumanizującymi ideami mającymi na celu ograniczenie wolności religii i sumienia z jednej strony, a z drugiej – promowanie powszechnego prawa do aborcji, rozkład naturalnej rodziny oraz rozpowszechnienie ideologii gender [Marucci 1997]. Takie ideologie były promowane przez pewne podobnie myślące państwa członkowskie, urzędników ONZ oraz organizacje pozarządowe na każdym międzynarodowym spotkaniu dotyczącym rozwoju i tematów pokrewnych, takich jak środowisko, prawa człowieka, populacja, kobiety, dzieci i osiedla ludzkie. Wysiłki te były próbą wygenerowania wspólnej globalnej wizji rozwoju poprzez odrębne, niewiążące dokumenty końcowe, ogólnie nazywane przez urzędników ONZ oraz podobnie myślące państwa i organizacje pozarządowe „oświadczeniami politycznymi ONZ” czy „miękkim prawem”. Walki ideologiczne były kontynuowane w procesach przeglądu, które miały miejsce po pierwotnych konferencjach. Brak zgody między poszczególnymi państwami trwa do dziś.

Równie godne uwagi są obecne wysiłki na rzecz wzmocnienia Światowej Organizacji Zdrowia (WHO) [Agenda 2030, Deklaracja: SDG 3.9a]. W odniesieniu do „globalnej architektury bezpieczeństwa zdrowotnego” Dyrektor Generalny WHO, Tedros Adhanom Ghebreyesus, opowiedział się na Światowym Zgromadzeniu Zdrowia (WHA) w 2020 r. za przyjęciem traktatu pandemicznego między państwami w celu wzmocnienia prewencji, gotowości i reagowania na pandemię [Hemmati 2022]. Proces opracowywania traktatu rozpoczął się w kolejnym roku [Komunikat prasowy WHO WHA]. Rada Europy opowiada się za traktatem [Polityki Rady Europy], natomiast argumenty przeciwko niemu przedstawiają zwolennicy „wielostronnej współpracy, w której rządy, instytucje międzyrządowe i aktorzy niepaństwowi” podejmują i podtrzymują zobowiązania „bez tworzenia traktatów” [Fidler 2021]. Inni sprzeciwiają się tej inicjatywie ze względu na erozję zaufania do WHO z powodu „nieskutecznego (i niejednokrotnie szkodliwego) zarządzania” kryzysem COVID-19 oraz opieszałości w dokładnym zbadaniu jego źródeł, „najwyraźniej z uwagi na opór ze strony Chin” [Hemmati 2022]. Jeszcze inni sprzeciwiają się rozszerzaniu uprawnień WHO, wskazując, że stanowiłoby to ograniczenie suwerenności państw i prowadziłoby do stworzenia pierwszego departamentu czy ministerstwa nieuchronnie nadciągającego jednego rządu światowego [tamże].

2c. Inicjatywa „globalnego resetu” WEF i KPCh

Na stronie internetowej WEF przedstawione zostały elementy „inicjatywy «wielkiego resetu»”, czyli nowe idee na „ten unikalny moment w historii”, który wywołały „zakłócenia w ekonomii, polityce i naszym codziennym życiu”, a które można wykorzystać „jako katalizator nowego podejścia do zarządzania naszymi społeczeństwami” [WEF The Great Reset]. W ramach przyjętego w 2019 r. partnerstwa strategicznego ONZ-WEF na rzecz Agendy 2030 przewidziano m.in. współpracę w celu wspierania państw w realizacji powszechnej ochrony zdrowia i osiągnięcia powszechnego dobrobytu w kontekście Agendy 2030 oraz w celu rozwiązywania pojawiających się kluczowych globalnych zagrożeń dla zdrowia, w tym oporności na środki przeciwdrobnoustrojowe, zdrowia psychicznego i innych kwestii, które wymagają silnych wielostronnych partnerstw i działań. [UN-WEF].

W obszarze współpracy cyfrowej te dwie organizacje będą „zaspokajać potrzeby czwartej rewolucji przemysłowej”, dążyć do globalnego „cyfrowego zarządzania i włączenia” oraz promować PPP, aby umożliwić globalne przekwalifikowanie w okresie przejściowym dla około 1,8 miliarda młodych ludzi [tamże].

Wyrażenie „czwarta rewolucja przemysłowa” to tytuł książki Schwaba [2016]. Jej główną tezę autor podsumowuje w wywiadzie, w którym stwierdza, że rewolucja ta zmienia to, kim jesteśmy jako istoty ludzkie, poprzez systemy cyfrowe, fizyczne i biologiczne [Epoch TV Loudan 2022]. Przewiduje on, że w ciągu dziesięciu lat w naszych ubraniach, szyjach i mózgach umieszczone zostaną mikroprocesory, które połączą nas bezpośrednio z cyfrowym światem; zapewne te same środki doprowadzą do podporządkowania ludzi nowemu reżimowi [tamże]. W jego wizji ludzie będą jedli owady, co ma być dobre tak dla nich, jak i dla środowiska, oraz zrezygnują z prywatnej własności, przypuszczalnie z tego samego powodu [tamże]. Schwab jest świadomy, że taka rewolucja może „zrobotyzować” ludzkość, co uważa za dehumanizujące, nie dostrzega jednak, że poddanie człowieka kolektywistycznej wizji świata jest równie dehumanizujące [WEF Fourth Industrial Revolution]. „W swojej najbardziej pesymistycznej, zdehumanizowanej formie, „czwarta rewolucja przemysłowa” może rzeczywiście mieć potencjał „robotyzacji” ludzkości, a tym samym pozbawienia nas serca i duszy. Jednak jako uzupełnienie tego, co najlepsze w ludzkiej naturze – kreatywności, empatii, odpowiedzialnego zarządzania zasobami – może również wynieść ludzkość

na poziom nowej zbiorowej i moralnej świadomości opartej na wspólnym poczuciu przeznaczenia. Na nas wszystkich spoczywa obowiązek zapewnienia, aby zwyciężyło to drugie” [tamże].

W swojej książce o „globalnym resecie” Schwab snuje refleksje na temat tego, jak mógłby wyglądać „post-pandemiczny” świat z perspektywy makro i mikro. Rozważane są trzy definiujące świeckie cechy czy siły: współzależność, szybkość i złożoność, jak również pięć kategorii makro: ekonomiczna, społeczna, geopolityczna, środowiskowa i technologiczna. Jeśli chodzi o pewne mikrotrendy i zmiany w przemyśle, przewiduje się tylko dwie możliwe ścieżki: jedną pozytywną: integracyjną, sprawiedliwą i przyjazną dla środowiska, z harmonijnymi skutkami społecznymi w ramach systemu nadzoru, oraz jedną negatywną: indywidualistyczną, opartą na nierównościach i skutkującą marnotrawstwem, powodującą gwałtowne reperkusje społeczne i pozbawioną systemu nadzoru.

Książka o „globalnym resecie” odrzuca ideę prawdy obiektywnej, umniejsza rolę praw człowieka i pomija wszelkie odniesienia do zasady pomocniczości. Co więcej, globalna sieć nadzoru jest postrzegana w niej jako zjawisko pozytywne, a gdy mowa o Chinach, nie pojawia się żadna wzmianka na temat nieustannych okrucieństw popełnianych przez Komunistyczną Partię Chin (KPCh) wobec własnego narodu. Oto wiele mówiący fragment z jej omówienia stosunków między USA a Chinami: „Oczywiście, istnieją diametralnie różne poglądy na temat tego, który kraj «ma rację», czy który «dopnie swego», wykorzystując słabości i ułomności drugiego. Trzeba jednak spojrzeć na nie w kontekście. Nie ma poglądu «dobrego» i «złego», ale różne, często rozbieżne interpretacje, które niejednokrotnie korelują z pochodzeniem, kulturą i osobistą historią tych, którzy je wyznają” [Schwab i Malleret 2020: 120]. Kilka zdań później autorzy podkreślają ten fundamentalnie relatywistyczny punkt widzenia: „By pozostać przy wspomnianej wcześniej metaforze «świata kwantowego», z fizyki kwantowej można wynioskować, że obiektywna rzeczywistość nie istnieje” [tamże].

Ci, którzy śledzą wydarzenia w Chinach, wiedzą, że tamtejszy system kredytu społecznego, opierający się na cyfrowej tożsamości osobistej i systemie nadzoru, jest wykorzystywany do kontrolowania ludności. To tylko jedno z wielu narzędzi stosowanych przez totalitarną Komunistyczną Partię Chin (KPCh), która sprzyja także ludobójstwu członków wspólnot religijnych, niewolniczej pracy, arbitralnym wyrokom więzienia, torturom i przymusowemu pobieraniu organów [Adolphe, Szymański 2021]. Te okrucieństwa zostały szczegółowo omówione przez koalicję osób świeckich utworzoną w odpowiedzi na wezwanie kardynała Charlesa Bo, Przewodniczącego Federacji Konferencji Episkopatów Azji, do obchodzenia corocznie w maju tygodnia modlitw za „narody i kościoły w Chinach” [Global Prayer for China; International Catholic Jurists Forum]. O szczegółach tych okrucieństw opowiadają ich ofiary oraz eksperci na dwóch stronach internetowych poświęconych temu tematowi [tamże].

Chińskie podejście „zero tolerancji wobec COVID-19” obejmowało m.in. zamknięcie milionów mieszkańców Szanghaju w domach bez wystarczającej ilości pożywienia, co doprowadziło do ich śmierci głodowej [Wolfe 2022]. Niedawno około miliona klientów chińskich banków złożyło skargę na zamrożenie ich zdigitalizowanych kont bankowych w wiejskiej prowincji Henan, rzekomo z powodu wewnętrznej aktualizacji systemu. Zamrożone środki obejmowały w sumie około „39,7 mld juanów (5,91 mld dolarów)” [Li 2020]. Po dwóch miesiącach takiej sytuacji setki tysięcy osób zamierzało udać się do urzędu nadzoru bankowego w Zhengzhou, aby tam zaprotestować, uniemożliwiła im to jednak aplikacja COVID-19, która wyświetlała kolor czerwony, oznaczający potencjalne zarażenie wirusem. Skutkiem tego zablokowany został dla nich dostęp do dworców kolejowych, wjazdów na autostrady, publicznych toalet i sklepów, z możliwością nałożenia „obowiązkowej kwarantanny w scentralizowanych ośrodkach izolacyjnych”, jeśli nie wrócą do domu [tamże].

W odpowiedzi na totalitarne działania KPCh, od 2004 r., wielu Chińczyków wyrzekło się członkostwa w KPCh zgodnie z petycją *End CCP* („Wyliminuj KPCh”) Globalnego Centrum Tuidang z siedzibą w Nowym Jorku [End CCP; Eva 2022; WU 2022]. Strona internetowa *End CCP* twierdzi, że KPCh promuje globalny komunizm za pośrednictwem wielu środków, w tym poprzez celowo rozmieszczonych polityków zachodnich demokracji: „KPCh pragnie nie tylko władzy terytorialnej, ale także dąży do zaszczepienia na całym świecie ideologii komunistycznej. Partia systematycznie przejmuje kontrolę nad zachodnią narracją: mediami głównego nurtu, wielkimi firmami technologicznymi, Hollywoodem, przemysłem sportowym, politykami [...]. Wielokrotnie byliśmy świadkami tego, jak uginają się i sami cenzurują swoje własne wypowiedzi na korzyść Pekinu”.

Wsparcie dla tej tezy można znaleźć w działaniach licznych przywódców demokracji silnie związanych z WEF i KPCh, takich jak premier Kanady Justin Trudeau czy jego odpowiednicy w Australii, Austrii i Włoszech. Schwab z dumą wymienia przykłady globalnych elit, które zostały uformowane poprzez program młodych liderów WEF – wśród przedstawicieli owych elit znajdują się np. „premier Trudeau i połowa jego gabinetu” [Epoch TV Loudan]. I rzeczywiście, Trudeau powiedział pewnej grupie kobiet w 2013 r., że podziwia dyktaturę Chin, która pozwala KPCh robić, co chce, zwłaszcza w kwestii zielonej polityki: „Jest we mnie jakiś poziom podziwu dla Chin, ponieważ ich podstawowa dyktatura pozwala im zawrócić gospodarkę w miejscu, powiedzieć, że musimy być ekologiczni, musimy zacząć inwestować w energię słoneczną”. I dalej: „Zapewnia to takie możliwości, o których wiem, że z pewnością marzy [premier] Stephen Harper: posiadanie dyktatury, w której można robić, co się chce, co uważam za dość interesujące” [cyt. za: Miltimore 2022].

Ci globalni przywódcy zawiesili procesy demokratyczne, wprowadzili nakazy (takie jak maski, lockdowny, szczepionki), wdrożyli politykę „no jab, no job” („brak szczepienia – brak pracy”), wywołując chaos polityczny, gospodarczy i społeczny [Editorial Board 2022; Oltermann 2021; Polumbo 2022]. Taktyka Trudeau obejmowała w szczególności demonizację pewnych grup, a mianowicie „niezaszczepionych” i uczestników pokojowych protestów (np. konwoju ciężarówek); ci ostatni byli aresztowani, karani grzywnami, więzieni, a ich konta bankowe i platformy finansowania zostały zamknięte. Błyskotliwe omówienie tej sytuacji można znaleźć w książce Dereka Smitha, gdzie w stylu Dr. Zeusa²¹ opowiedziana została dzieciom historia o tym, „jak Trudeau ukradł wolność” [Knipe i Smith 2022].

Schwab sam przyznał, że WEF współpracowało z Chinami przez ostatnie „cztery dekady” [Epoch TV Loudan]. Słowa te padły w Pekinie podczas wystąpienia wygłoszonego na Światowym Forum Rozwoju Młodzieży zorganizowanym w 2022 r. przez Ogólnochińską Federację Młodzieży (ACYF), marionetkę młodzieżowego pionu KPCh [tamże; World Youth Development Forum]. Trevor Loudan, autor i gospodarz telewizyjny, nazwał je „komunistycznym zgromadzeniem” [Epoch TV], przyciągnęło ono bowiem dwa tysiące młodych osób z różnych komunistycznych grup młodzieżowych z całego świata. Są one wymienione na stronie internetowej konferencji, wraz z WEF [World Youth Development Forum]. Inni wymienieni tam sponsorzy to organy ONZ, takie jak UN China, Międzynarodowa Organizacja Pracy (ILO), Organizacja Narodów Zjednoczonych dla Wychowania, Nauki i Kultury (UNESCO), Program Rozwoju ONZ (UNDP) oraz Fundusz Ludnościowy ONZ (UNFPA) [tamże]. W innych wywiadach ze Schwabem widać w tle popiersie Włodzimierza Lenina, którego za bohatera uważa Xi Jinping, prezydent Chińskiej Republiki Ludowej, będący z kolei filozoficznym, politycznym, gospodarczym i militarnym sojusznikiem Władimira Putina, prezydenta Rosji, który również podziwia Lenina [Epoch TV].

²¹ Dr. Zeus – popularny kompozytor, piosenkarz i producent muzyczny pochodzenia brytyjsko-indyjskiego (przyp. tłum.).

2d. Krytyka modelu partnerstwa prywatno-publicznego

Według Jena Martensa [2019: 207-209], WEF proponuje model łączący PPP w system, który ma zastąpić dotychczasowe struktury demokratyczne, opierając się na podstawowym założeniu, że „globalne problemy są zbyt duże, a sektor publiczny zbyt słaby, by rozwiązać je samodzielnie”. Martens opisuje walkę o redefinicję „globalnego partnerstwa” (między państwami) w odróżnieniu od „partnerstwa wielostronnego” (korporacje lub organizacje pozarządowe i państwo). Pokazuje on, że stanowisko WEF zostało w dużej mierze wyrażone w kontekście celów zrównoważonego rozwoju Agendy 2030, z odniesieniem do „partnerstw wielostronnych” w Celu 17. Stwierdza, że „[w] kontekście Agendy 2030 różnica między partnerstwem a partnerstwami nie jest jedynie semantycznym wyrafinowaniem, ale odzwierciedla dwa fundamentalnie różne spojrzenia na rolę państwa” [tamże]. Pierwsze z nich odnosi się do globalnego partnerstwa opartego na idei państwa „jako powiernika zobowiązań, szczególnie w odniesieniu do praw człowieka, oraz jako centralnego dostawcy dóbr i usług publicznych” [tamże]. Drugie zaś odnosi się do partnerstw wielostronnych w myśl koncepcji, w której rolę państwa jest „moderowanie i umożliwianie działań różnych publicznych i prywatnych «interesariuszy»” [tamże]. Innymi słowy, państwo, wybrane przez naród, pełni władzę i ponosi odpowiedzialność za dobro wspólne, w tym za poszanowanie podstawowych praw człowieka, natomiast zgodnie z drugą koncepcją zasada demokratyczna została usunięta i zastąpiona współpracą i współdziałaniem różnych organów bez realnej odpowiedzialności za dobro wspólne, dobro osoby ludzkiej i podstawowe prawa człowieka.

WEF „zakłada, że do zarządzania zglobalizowanym światem najlepiej nadaje się koalicja międzynarodowych korporacji, rządów (w tym poprzez system ONZ) i wybranych organizacji społeczeństwa obywatelskiego (CSO)” [tamże]. Martens nie uważa jednak, że słabość sektora publicznego jest nieunikniona, a raczej, że jego obecna słabość jest skutkiem celowych decyzji. Stwierdza: „Jesteśmy świadkami błędnego koła osłabiania państwa: połączenie neoliberalnej ideologii, lobbingu korporacyjnego, polityki fiskalnej przyjaznej dla biznesu, unikanie opodatkowania i uchylanie się od płacenia podatków doprowadziło do ogromnego osłabienia sektora publicznego i jego zdolności do zapewniania podstawowych dóbr i usług” [tamże]. Następnie zaś podkreśla, że: „korporacje mają zasadniczo inny podstawowy interes niż rządy, agencje ONZ, organizacje pozarządowe i ruchy społeczne: «podstawowym interesem korporacji – wynikającym z ich obowiązku powierniczego – jest zaspokojenie interesów ich właścicieli, wierzycieli i akcjonariuszy. Mówienie o interesariuszach zaciera to ważne rozróżnienie pomiędzy różnymi aktorami»” [tamże].

2e. Różne krytyki polityk COVID-19

Obecnie wiele osób na całym świecie zadaje sobie pytanie, czy COVID-19 był w ogóle kiedykolwiek stanem wyjątkowym. Nie ma to nic wspólnego ze sprzeciwem wobec szczepień jako takim. Chodzi raczej o to, że ludzie wątpią w zasadność polityk związanych z COVID-19. Pytanie brzmi, czy WEF i czołowi kapitaliści (prezesi spółek, członkowie zarządów) świadomie promowali polityki i plany stanowiące w całości lub po części realizację Agendy 2030 w sposób, który zaburzył systemy społeczne, polityczne i gospodarcze, aby utworzyć „drogę dla autokratycznej globalnej przyszłości przypominającej raczej komunistyczno-kapitalistyczny system coraz bardziej dominujących Chin” [Pentin 2021e].

Warto zauważyć, że w ramach ONZ od lat promowane są tzw. argumenty „stanu wyjątkowego”, które mają doprowadzić do masowych zmian w myśleniu i działaniu (np. tzw. kryzys populacyjny z lat 90.) [Brownstein 2019; Marucci 1997]. Powszechnie wiadomo, że kluczowe organy ONZ mobilizują miliardy dolarów, aby tworzyć dane, formułować argumenty, budować sieci,

doprowadzać do zmian w ustawodawstwie krajowym i promować idee scentralizowanego planowania, które zawierają element depopulacji (np. sterylizacja, antykoncepcja, aborcja). Argumenty te są zwykle częścią większego tematu dotyczącego trudnej sytuacji uchodźców i migrantów, przemocy wobec kobiet, gwałtownych zjawisk klimatycznych czy niesienia pomocy ofiarom klęsk żywiołowych. W przeszłości Stolica Apostolska konsekwentnie sprzeciwiała się depopulacji, jednocześnie akceptując bardziej pozytywne elementy tych dyskusji [Marucci 1997].

Jedną z najskuteczniejszych „ideologii kryzysowych” okazała się pandemia COVID-19, czego dowodem jest szybkość podjęcia działań o wymiarze niemal globalnym. Przyczynę tego stanu rzeczy najlepiej ujął Schwab: „Rozprzestrzenianie się chorób zakaźnych ma wyjątkową zdolność do podsycania strachu, niepokoju i masowej hysterii [...] stanowi również wyzwanie dla spójności naszych społeczności i zbiorowej zdolności do zarządzania kryzysowego. Epidemie z natury rzeczy dzielą i traumatyzują” [Schwab i Malleret 2020].

Podsumowując, zdaniem Schwaba i myślących podobnie jak on światowych liderów COVID-19 ujawnił fundamentalne problemy w systemach społecznych, politycznych i ekonomicznych, co stanowi okazję do przekształcenia wszystkich aspektów naszego świata poprzez promowanie nowych polityk i struktur idących torem bardziej technologicznym, zrównoważonym i przyjaznym dla środowiska.

Inni natomiast twierdzą, że polityki związane z COVID-19 świadczą o narodzinach nowego totalitaryzmu. W 2022 r., podczas spotkania grupy katolickich prawników i naukowców zebranych pod auspicjami International Catholic Jurists Forum, aby studiować pisma Tomasza z Akwinu, prawo i politykę w czasach COVID-19, ks. prof. Piotr Mazurkiewicz, zauważył: „Istnieje realne pytanie o to, w jakim stopniu pandemia zmieniła sposób funkcjonowania zachodnich demokracji. Teoretycznie istnieje możliwość przekształcenia demokracji liberalnej w demokrację totalitarną (J.L. Talmon). Istotą totalitaryzmu jest sytuacja, w której rząd przejmuje całkowitą kontrolę nie tylko nad zewnętrznymi zachowaniami obywateli, ale także nad ich życiem wewnętrznym – sposobem myślenia i oceniania świata. Dzięki technologii środki do osiągnięcia całkowitej kontroli nad społeczeństwem nie opierają się już na «nagiej przemocy» [...]. Rządy są w stanie przejąć kontrolę nad systemami komunikacyjnymi i edukacyjnymi, z możliwością wykluczenia głosów sprzeciwu z publicznej debaty. Niektóre rządy państw zachodnich próbowały to właśnie osiągnąć poprzez monopol informacyjny w obszarze polityki zdrowotnej. Fakt, że obywatele często bardziej cenią sobie bezpieczeństwo niż wolność, sprawia, że łatwiej im ulec propagandzie bezpieczeństwa zdrowotnego” [ICJF 2022]

Myśl Mazurkiewicza znajduje oparcie w pracach psychologów, autorów, polityków i katolickich przywódców religijnych, którzy postrzegają niektóre środki związane z COVID-19 jako charakterystyczne dla reżimów totalitarnych i wiążące się z rozpowszechnieniem materializmu marksistowskiego w dyskursie publicznym, a niepasujące do prawidłowo funkcjonujących demokracji [Cristin, 2017; Desmet 2022; Gockowski, 2020; Hinchcliffe 2020; Slisco 2021; Wolf 2022]. Jeśli chodzi o kulturę anulowania (*cancel culture*), która demonizuje dysydentów narracji mass mediów na temat COVID-19 i innych kwestii (np. ideologii gender, ruchu Black Lives Matter), zjawisko to zostało porównane do maoizmu podczas „wielkiej czystki” rewolucji kulturalnej, tyle że nie wiąże się z rozlewem krwi [Adorney 2022]. Mao wdrożył plan terroru wobec dysydentów, używając środków publicznego upokorzenia, tortur i egzekucji [Chang 2005: 635-637]. Wiemy, że wielu przeciwników szczepionek COVID-19 straciło pracę i zostało na inne sposoby poddanych ostracyzmowi lub publicznemu upokorzeniu, zaś rodziny zgłaszające negatywne skutki szczepień, takie jak niepełnosprawność i zgon, zostały w dużej mierze zignorowane.

W odniesieniu do paszportów szczepionkowych David Thunder twierdzi, że „wykluczając niezaszczepionych z pełnego i równego uczestnictwa w życiu społecznym i wywierając na nich znaczną presję, aby się zaszczepili”, system ten podważa dwie podstawowe wartości wolnego i otwartego społeczeństwa, a mianowicie „prawo do integralności cielesnej oraz równą pozycję wszystkich obywateli w przestrzeni publicznej”, a jednocześnie tworzy „warunki społeczne sprzyjające niechęci, niepokojom społecznym i niestabilności politycznej” [2022].

Grupy lekarzy i naukowców z obszaru medycyny podjęły wspólne działania mające na celu zakwestionowanie polityk związanych ze szczepieniami na COVID-19, które uważają za niedające się naukowo uzasadnić w świetle pojawiających się dowodów na temat szczepionek i terapii genowych, ich nieskuteczności i negatywnych skutków ubocznych [Global COVID Summit Declaration 2021; Global COVID Summit Declaration 2022; Great Barrington Declaration 2020; MedEthica; Morrison 2022].

Jeszcze innych niepokoi naruszanie wolności sumienia i wolności religijnej przez przymusowe szczepienia [ICJF 2022] i zamykanie kościołów, podczas gdy sklepy monopolowe (a nawet salony fryzjerskie) pozostały otwarte jako „usługi podstawowe” [Sagers 2021]. Takie działania wskazują na niechęć wobec religii wyrażaną pod przykrywką polityk związanych z COVID-19.

Wreszcie wielu innych zastanawia się, czy polityka związana z pandemią wiąże się z działaniami depopulacyjnymi. Powodem tych wątpliwości jest rosnąca liczba działań niepożądanych, a także przedwczesnych zgonów związanych ze szczepieniami [Cotovio i in. 2021; Gat i in. 2022; Grome i in. 2021].

2f. Krytyka „Wielkiego Resetu”

Schwab odrzuca światopogląd, który, jego zdaniem, promuje ideę, „że ludzie są z natury samolubni, niewspółpracujący i agresywni, a bez cywilizującego wpływu rządów i przywódców porządek szybko by się załamał i zapanowałby chaos” [WEF, Building Blocks of the Great Reset]. Wręcz przeciwnie, na stronie WEF przekonuje, że ta wizja człowieka „została po prostu wymyślona. I to wymyślona przez zaskakująco małą, ale przygnębiająco wpływową liczbę jednostek – od Machiavellego i Adama Smitha, po Milтона Friedmana i Williama Goldinga”. Dla Schwaba COVID-19 dał możliwość „wymyślenia tej wizji na nowo”, czyli odtworzenia i uformowania nowego człowieka na potrzeby „czwartej rewolucji przemysłowej”, z chipami komputerowymi włącznie [tamże].

Schwab przyznaje, że po odrzuceniu wielowiekowej myśli filozoficznej na temat człowieka i jego świata nie ma do zaproponowania żadnej konkretnej wizji człowieka, choć zamierza ją stworzyć. Jego wizja będzie prawdopodobnie zgodna z Agendą 2030, służąc nowemu paradygmatowi wielostronnych PPP. Omówienie starożytnej, średniowiecznej i współczesnej myśli filozoficznej dotyczącej kondycji człowieka, czy nawet przedstawienie szybkiego i pobieżnego przeglądu na ten temat, wykracza poza zakres niniejszego opracowania; można je znaleźć gdzie indziej [np. Jan Paweł II 1998; Rommen 1998]. Wystarczy powiedzieć, że nie ulega wątpliwości, iż „globalny reset” Schwaba nie obejmuje judeochrześcijańskiej wizji człowieka, stworzonego na obraz i podobieństwo Trójjedynego Boga, posiadającego zdolności intelektu i woli, które pozwalają mu poznawać prawdę i wybierać dobro poprzez praktykowanie cnoty, co z kolei prowadzi do właściwego uporządkowania społeczeństwa i otwarcia na łaskę Bożą, której celem jest kontemplacja Trójcy Świętej. Schwab neguje natomiast istnienie obiektywnej prawdy, wraz z pojęciami dobra i zła, a więc podstaw głębszego zrozumienia sensu życia opierających się na wierze i rozumie [tamże; zob. też: Bushman 2008; Greene 2020]. Ekonomiczna wizja Schwaba promuje

kolektyw kosztem jednostki, która może przyjmować wiele tożsamości płciowych (mężczyzny, kobiety albo inną), co jest zgodne z ideologią gender obwarowaną zapisami Agendy 2030 [Deklaracja: SDG 5]. Ostatecznie, w tym ujęciu człowiek zdaje się jedynie trybikiem w przyjaznej dla środowiska, ekonomicznej maszynie kształtowanej przez siły społeczno-gospodarcze we wszechświecie pozbawionym transcendencji czy boskości [tamże].

Wizja człowieka według Schwaba wydaje się doskonale współgrać z Agendą 2030 [Preambuła: ust. 5-10]. Zrównoważony rozwój, termin wieloznaczny, opiera się na trzech filarach: społecznym, środowiskowym i gospodarczym, zgrabnie podsumowanych w preambule pięcioma „P”: *people, planet, prosperity, peace, oraz partnership* (ludzie, planeta, dobrobyt, pokój, partnerstwo). W ustępie dotyczącym ludzi czytamy: „Jesteśmy zdecydowani wyeliminować ubóstwo i głód, we wszystkich ich formach i wymiarach, a także zapewnić, by wszyscy ludzie mogli wykorzystywać swój potencjał w godności i poczuciu równości, żyjąc w zdrowym środowisku”. To, że pojawia się tu termin „ludzie”, a nie „osoba”, sugeruje, że ludzkość jest „jednym ludem”, z ukłonem w stronę ideologii gender (mężczyzna, kobieta, inne) i płynnej seksualności. Obecne wysiłki zmierzające do redefinicji pojęcia „kobieta” w celu objęcia nim mężczyzn, którzy uważają się za kobiety, mogą z kolei zostać wykorzystane do reinterpretacji każdego międzynarodowego dokumentu i postanowienia dotyczącego kobiet na poziomie międzynarodowym. Co więcej, fakt, że „godność” nie jest zdefiniowana, ani też poprzedzona określeniem „przyrodzona” (czy „transcendentna”), oznacza, że czysto materialne względy będą prawdopodobnie miały znaczenie decydujące, mogąc usprawiedliwiać eutanazję, aborcję czy sterylizację w imię godności. Podejście to wydaje się przypominać odniesienie do „ludu” w „Chińskiej Republice Ludowej” pod rządami KPCh, gdzie człowiek jest środkiem do realizacji projektów ekonomicznych, społecznych i politycznych określanych i narzucanych przez państwo, co WEF określa mianem kapitalizmu państwowego.

Podejście to różni się od podejścia Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka (UDHR) z 1948 r., gdzie „ludzkość” stanowi jedną „wspólnotę ludzką” [UDHR] [Preambuła: ust. 1, 5], której podstawą jest „osoba ludzka” [tamże; Preambuła: ust. 5], mężczyzna i kobieta [tamże], „obdarzeni rozumem i sumieniem” [tamże: art. 1], zawierający związek małżeński, aby stworzyć rodzinę, która jest „naturalną i podstawową komórką społeczeństwa i ma prawo do ochrony ze strony społeczeństwa i państwa” [tamże: art. 16]. Podstawowe prawa człowieka wypływają z „przyrodzonej godności” osoby ludzkiej [tamże; Preambuła: ust. 1, 5], której istotne cechy zostały ujęte w artykule 1. Wraz z wolnością religii i sumienia, o których mowa w artykule 18, przez dorozumienie potwierdza on zarówno materialny, jak i duchowy wymiar osoby. Oba te wymiary składają się na „integralny rozwój człowieka”, koncepcję szerszą od zrównoważonego rozwoju i promowaną przez Stolicę Apostolską.

Podsumowując, rozumienie człowieka według Schwaba jest niebezpieczne. Promuje on formę globalnego totalitaryzmu, w którym wartość czy znaczenie człowieka określa się na podstawie jego przydatności dla państwa współpracującego z prywatnymi partnerami w czysto materialnym świecie. Jego promocja partnerstw PPP brzmi niemal jak rodzaj deifikacji tego nowego globalnego reżimu, który mógłby nakazać bezwzględne posłuszeństwo priorytetom i politykom Agendy 2030, a który jest wdrażany przez państwa narodowe poprzez umowy finansowe z pomocą wielkich korporacji technologicznych i medialnych. Krótko mówiąc, wizja Schwaba ma znamiona projektu marksistowskiego.

3. Stolica Apostolska i „globalny reset”

3a. Uwagi ogólne

Stolica Apostolska nie działa w próżni –ma określoną wizję Boga i człowieka [Katechizm 1994; Kompendium 2004]. Wychodzi od Trójjedynego Boga (Ojciec-Syn-Duch Święty), który stworzył

świat i człowieka z miłości, aby przyciągnąć wszystkich ludzi do siebie. Niezbywalna godność człowieka stworzonego na obraz i podobieństwo Boga opiera się na wartości osoby ludzkiej w Jego oczach, nadanej jej bezinteresownie jako Jego dziecku, które jest zdolne do komunii z Nim, co z kolei stanowi fundament równości istot ludzkich.

Człowiek nosi w sobie podobieństwo do Boga w samej swojej istocie, nie tylko w pamięci, intelekcie czy wolnej woli. Jesteśmy stworzeni do relacji miłości z Bogiem i innymi ludźmi, i jako tacy powinniśmy prowadzić uporządkowane życie, praktykując cnoty i mając na uwadze godność, pochodzenie i przeznaczenie człowieka, zawsze świadomi tragedii, która towarzyszy ludzkiej wolności – tego, że upadłe istoty ludzkie mogą wybrać odrzucenie Boga. Krótko mówiąc, ekonomia zbawienia jest historią miłości z trzema odrębnymi rozdziałami: człowiek-stworzenie, człowiek-grzesznik i człowiek odkupiony w Chrystusie.

To, że człowiek jest dzieckiem Bożym, oznacza, że jest on powołany do miłości jako członek rodziny, której pierwszym wyrazem jest rodzina ludzka, naturalna i podstawowa komórka społeczeństwa, ufundowana na małżeństwie mężczyzny i kobiety trwających w miłosnym związku, który owocuje, opiera się na wierności i zawierany jest na zawsze; w którym przychodzą na świat i kształtowani są nowi obywatele. Członkowie rodzin i grupy rodzin tworzą większe społeczności, od pośrednich grup lokalnych, poprzez wsie, miasta, narody, aż do międzynarodowej wspólnoty narodów. Z kolei naturalna jednostka rodzinna wymaga ochrony ze strony szerszych grup społecznych i państwa.

Władza opiera się na społecznej naturze człowieka, a co za tym idzie – Boga, jako jej autora. Wszystkie osoby pełniące władzę zobowiązane są kierować się prawem moralnym. Wartość systemu demokratycznego polega na tym, że zapewnia on wolne wybory, możliwość rozliczania wybieralnych urzędników z odpowiedzialności i zastępowania ich za pomocą pokojowych środków. Demokracja nie może jednak „sprzyjać powstawaniu wąskich grup kierowniczych, które dla własnych partykularnych korzyści albo dla celów ideologicznych przywłaszczają sobie władzę w państwie” [*Kompendium* 406]. Nie można także uznać, że „nie istnieje żadna ostateczna prawda, będąca przewodnikiem dla działalności politycznej i nadająca jej kierunek, [wówczas bowiem] łatwo o instrumentalizację idei i przekonań dla celów, jakie stawia sobie władza” [*Centesimus Annus* (CA): 46]. Potwierdza to historia, która „uczy, że demokracja bez wartości łatwo się przemienia w jawny lub zakamuflowany totalitaryzm” [tamże].

Aby relacje międzyludzkie rozwijały się w sposób harmonijny, muszą być przestrzegane kluczowe zasady, takie jak: dobro wspólne, sprawiedliwość, solidarność, pomocniczość. Zasady te, opracowane zgodnie z Pismem Świętym, tradycją i magisterium, Stolica Apostolska proponuje wszystkim ludziom dobrej woli.

Ponieważ człowiek jest stworzony do miłości i służby Bogu i innym, współpracuje i współdziała z innymi, aby stworzyć coś dobrego dla wszystkich ludzi i całej osoby, aby wszyscy mogli doświadczać wspólnego dobra. Definiuje się je jako „sumę warunków społecznych, które umożliwiają jednostkom, rodzinom i organizacjom pełniejsze i łatwiejsze osiągnięcie własnego spełnienia” [*Gaudium et Spes*: 26, 74; *Katechizm*: 1877-1948; *Kompendium*: 164-170].

Zasada sprawiedliwości – dawania drugiemu tego, co jest mu należne (lub co jest jego) – zakłada posiadanie i własność dóbr, a także istnienie dobra i zła opartych na obiektywnej prawdzie. Istnieją różne rodzaje sprawiedliwości w zależności od określonych stosunków społecznych [*Katechizm*: 2411]. Jednak poszanowanie praw i obowiązków to absolutne minimum; osoba ludzka jest powołana do działania w miłości, aby wyjść poza sprawiedliwość i oddać drugiemu to, co jest mu należne [*Caritas in Veritate*: 6]. To, czy prawo jest sprawiedliwe czy niesprawiedliwe, określa się w odniesieniu do prawa moralnego „wrytego głęboko w sercu człowieka” [*Pacem in Terris*: 5-6],

które objawia mu prawe sumienie i którego głos „rozbrzmiewa w sercu nakazem” [GS: 16]. Prawo naturalne, ufundowane na naturze ludzkiej i przeznaczeniu człowieka, stanowi „wspólną płaszczyznę moralną, która jest właściwa dla wszystkich ludzi i na pewnym poziomie znana wszystkim ludziom” – coś fundamentalnego dla idei podstawowych praw człowieka [Budziszewski 2006: 21].

Zasada solidarności podkreśla społeczną naturę właściwą człowiekowi, równość każdej osoby w przyrodzonej jej godności, wynikające z niej prawa i obowiązki oraz wspólną i współzależną drogę, którą kroczy człowiek, zmierzając ku prawdziwej jedności etyczno-społecznej [*Kompendium*: 192-196]. Solidarność jest także cnotą moralną, która oznacza zaangażowanie się na rzecz dobra wspólnego: „dobra wszystkich i każdego człowieka” [tamże: 193].

Zasada pomocniczości uznaje *implicite*, że upadły człowiek ma tendencję do zawłaszczania sobie władzy i traktowania istot ludzkich jako „członków roju czy stada, zdominowanych przez presję kolektywu bądź wolę tyrańcy, który może kontrolować kolektyw” [Caldecott 2001: 21; zob. też: *Kompendium*: 185-188]. W konsekwencji zasada ta wymaga, aby autorytet czy władza były pełnione w służbie innym na najniższych bądź najbardziej lokalnych poziomach, zgodnie z dobrem wspólnym; poziomy te określają granicę autorytetu i władzy. W ten sposób „każdemu zapewniony jest maksymalny zakres do korzystania z własnej wolnej woli” [Caldecott], dzięki czemu – zgodnie z cytowaną wyżej zasadą dobra wspólnego – „pełniej i łatwiej osiąga własne spełnienie”. W ten sposób nie odrzuca się pojęcia hierarchii, jednak autorytet czy władza zawsze płynie w kierunku do podstawy i uzdalnia osoby ludzkie do działania w sposób wolny i odpowiedzialny [tamże: 22].

Połączenie zasad solidarności i pomocniczości prowadzi do opcji na rzecz ubogich – kochać i służyć najślabszemu, tym, którzy znajdują się na dole światowej hierarchii [tamże: 23]. Te dwie zasady są również niezbędne dla humanitarnego systemu ekonomicznego, opartego na właściwym rozumieniu osoby ludzkiej. System gospodarczy według filozofii socjalizmu i komunizmu jest z gruntu wadliwy ze względu na materialistyczną wizję człowieka, eliminację prawa własności prywatnej, pomniejszenie osobistej odpowiedzialności pracownika, zagrożenie dla rodziny, religii i samego istnienia Kościoła oraz brak pomocniczości, gdyż partia narzuca gospodarkę kontrolowaną przez państwo. Kościół ma za sobą długą historię instytucjonalnej walki z błędami zarówno socjalizmu, jak i komunizmu [np. *Dekret przeciwko komunizmowi* 1949; *Divini Redemptoris* 1937; *Nostis et nobiscum* 1849; *Quanta cura* 1864; *Qui Pluribus* 1846; *Quod Apostolici Muneris* 1878; *Rerum Novarum*, 1891].

Ustrój oparty na gospodarce kapitalistycznej lub wolnorynkowej promuje własność prywatną, motywuje pracownika i „obficie korzysta z pomocniczości”, ponieważ kontrola sprawowana jest na poziomie lokalnym [Caldecott 2001: 24]. Nieskrępowany kapitalizm stanowi jednak problem. Gospodarka wolnorynkowa musi być „ujęta w ramy systemu prawnego, wprzęgającego ją w służbę integralnej wolności ludzkiej”, aby uniknąć konsumpcjonizmu i innych nadużyć związanych z zachciankami i chciwością [CA: 42]. Mimo, że wydaje się on być „najbardziej skutecznym narzędziem wykorzystania zasobów i zaspokajania potrzeb” [CA: 34].

Pytanie brzmi, czy wizja promowana przez Schwaba, najwyraźniej akceptowana przez Stolicę Apostolską, o czym będzie mowa niżej, stanowi alternatywną czy też trzecią drogę, czyli rynek poddany „odpowiedniej kontroli ze strony sił społecznych i państwa [aby] zagwarantowane [było] zaspokojenie podstawowych potrzeb całego społeczeństwa”, zgodnie z właściwym rozumieniem człowieka [CA: 35]. „Trzeba więc nieustannie się angażować, aby kierunek kulturowy procesu integracji planetarnej miał charakter personalistyczny i wspólnotowy, otwarty na transcendencję”, działając na rzecz komunii i dzielenia się dobrami [CV: 42] oraz na rzecz zasady jedności w różnorodności, w sposób oczywisty przeciwstawiającej się kulturowemu zrównaniu i

synkretyzmowi [CV: 26, 55]. Wymagałoby to zapewne od elit, które promują „globalny reset”, posiadania dobrze ukształtowanych sumień i stosowania procesu rozeznawania opartego na kryterium „miłości w prawdzie”, która dąży przede wszystkim do rozwoju „całego człowieka i wszystkich ludzi” [CV: 55].

3b. Stolica Apostolska i „globalny reset”

Stolica Apostolska za pontyfikatu papieża Franciszka wydaje się mieć własny program społeczno-gospodarczy, który zamierza realizować we współpracy z urzędnikami ONZ, podobnie myślącymi przywódcami światowymi oraz wpływowymi organizacjami pozarządowymi bądź organami międzynarodowymi. Papież Franciszek rozpoczął swój pontyfikat od zwrócenia uwagi na konieczność zakończenia międzynarodowego handlu ludźmi na całym świecie i zgromadził wokół siebie podobnie myślące osoby, zarówno wierzące, jak i niewierzące [Franciszek 2015a]. Został wezwany do zabiegania o uwzględnienie zapisów dotyczących handlu ludźmi w celach zrównoważonego rozwoju Agendy 2030 [San Martin 2015], a Stolica Apostolska była krytykowana za brak agresywnego lobbingu w kwestiach związanych z ochroną życia [Crane i Ballinski 2015]. W pierwszą rocznicę rozpoczęcia działań na rzecz realizacji tych celów Stolica Apostolska wysłała jednak do Organizacji Narodów Zjednoczonych „notę”, w której przedstawiła swoje zastrzeżenia i podtrzymała sprzeciw wobec dwuznacznego języka, przypominającego czasy światowych konferencji ONZ w latach 90.

Stolica Apostolska aktywnie wspiera globalne porozumienia ONZ w sprawie migracji i uchodźców [Gomes 2018] oraz posiada własne, afiliowane przy ONZ, globalne porozumienie na rzecz edukacji, którego celem jest „globalna zmiana mentalności” poprzez wychowanie „młodych ludzi do braterstwa, do nauki przewycięzania podziałów i konfliktów, promowania gościnności, sprawiedliwości i pokoju” [Watykański Globalny Pakt Edukacyjny]. Stolica Apostolska jest również zaangażowana w „edukację transformacyjną” [Watykańska Misja 4.7], która odnosi się do celu SDG 4.7 dotyczącego edukacji na rzecz „zrównoważonego rozwoju, globalnej edukacji obywatelskiej, edukacji środowiskowej, edukacji klimatycznej, edukacji na rzecz pokoju i praw człowieka oraz innych” i opiera się na „globalnym przywództwie” UNESCO [tamże].

Ponadto Stolica Apostolska wspiera „inkluzywny kapitalizm” poprzez Radę na rzecz Inkluzywnego Kapitalizmu wraz z jej siostrzaną Koalicją na rzecz Inkluzywnego Kapitalizmu [Bank of America 2020; Coalition for Inclusive Capitalism; Council for Inclusive Capitalism]. Thomas Storck [2021] twierdzi, że Stolica Apostolska współpracuje z długą listą „czołowych kapitalistów” (prezesów spółek, członków zarządu, urzędników), w tym z Fundacjami Rockefellera i Forda, a także z lady Lynn Forester de Rothchild; „krótko mówiąc, z wielu najbogatszymi ludźmi na świecie, ludźmi, którzy, w każdym razie jak dotąd, czerpali całkiem niezłe zyski z absolutnej autonomii rynków i spekulacji finansowych”. Storck jest sceptyczny wobec tych inicjatyw, sugerując, że tylko czas pokaże, czy „cały ten wysiłek jest czymś więcej niż tylko zabiegiem wizerunkowym, który ma sprawić, że ludzie będą mniej skłonni do gniewu z powodu swojego bezrobocia czy ubóstwa” [tamże].

Stolica Apostolska jest również otwarta na ruch klimatyczny, o czym świadczy encyklika papieża Franciszka poświęcona tematowi środowiska [Franciszek 2015b]. Bywa jednak krytykowana za udział w konferencjach ONZ na temat klimatu bez wypowiedzania się o jego negatywnych aspektach [Pentin 2021c].

3c. Stolica Apostolska i COVID-19

Stolica Apostolska była niezwykle aktywna w kwestii COVID-19, czego przedstawiono poniżej zaledwie kilka przykładów. W styczniu 2020 r. papież Franciszek [2020c] wystosował do Schwaba przesłanie z okazji pięćdziesięciolecia WEF. To doroczne spotkanie WEF w Davos w Szwajcarii było poświęcone tematowi „interesariuszy na rzecz spójnego i zrównoważonego świata”, w którym Stolicę Apostolską reprezentował kardynał Peter Turkson, Prefekt Dykasterii ds. Integralnego Rozwoju Człowieka.

W swoim orędziu Franciszek chwali WEF za zapewnienie „areny, na której wola polityczna i wzajemna współpraca mogą być ukierunkowane i wzmacniane na rzecz przezwycięzania izolacjonizmu, indywidualizmu i kolonizacji ideologicznej”. Franciszek podkreślał „nadrzędne przekonanie”, że „wszyscy jesteśmy członkami jednej rodziny ludzkiej”, z czego wynika „moralny obowiązek troski o siebie nawzajem” i „związana z nim zasada stawiania w centrum polityki publicznej osoby ludzkiej, zamiast dążenia do władzy lub zysku”. Podkreślał też konieczność „pełnego uwzględnienia wymiaru etycznego w poszukiwaniu rozwiązań obecnych problemów lub proponowaniu przyszłych inicjatyw”. Ubolewał nad „materialistycznymi lub utylitarnymi wizjami, czasami ukrytymi, czasami celebrowanymi, [które] prowadzą do praktyk i struktur motywowanych w dużej mierze, a nawet wyłącznie, przez interes własny”. Krytykował również wykorzystywanie „innych jako środka do celu”, co uniemożliwia „prawdziwie integralny rozwój człowieka”, który pozwala każdemu „być włączonym i przyczyniać się do wspólnego dobra” [tamże].

W grudniu 2020 r. Kongregacja Nauki Wiary [KNW 2020] uznała przyjmowanie szczepionki COVID-19 za „moralnie dopuszczalne”, mimo że „wykorzystały [one] linie komórkowe z abortowanych płodów w procesie badawczym i produkcyjnym”. W związku z trwającą pandemią KNW stwierdza, że „można używać wszystkich szczepionek uznanych za klinicznie bezpieczne i skuteczne z sumieniem pewnym, że ich stosowanie nie oznaczałoby formalnej współpracy przy aborcji, z której pochodzą komórki do ich produkcji”. KNW podkreśla oczywiście, że „nie ma zamiaru oceniać bezpieczeństwa i skuteczności” tych szczepionek i zaznacza, że „szczepienie nie jest w sposób normalny obowiązkiem moralnym i że, z tego powodu, powinno być dobrowolne”. Do kluczowych elementów rozeznania sytuacji należy zaliczyć uwzględnienie: 1) własnego sumienia przy podejmowaniu decyzji o szczepieniach; 2) powodów do odmowy przyjęcia szczepionki ze względu na powiązania z abortowanymi płodami lub z innych powodów (np. medycznych); 3) obowiązku dbania o dobro wspólne, czyli o ochronę „najstabszych i najbardziej narażonych na niebezpieczeństwo”, oraz 4) obowiązku państw i organizacji do zapewnienia, by szczepionki były „skuteczne i bezpieczne” oraz „etycznie akceptowalne” i „dostępne”.

Jednak w przeciwieństwie do powyższych założeń, światowe elity zaproponowały wątpliwą interpretację dobra wspólnego, odrzuciły racjonalne ograniczenie środków tylko do najbardziej narażonych, odmówiły uznania powodów odmowy szczepień i wykorzystały przepisy prawne do wymuszania na ludziach przyjmowania szczepionki. Papież Franciszek, występując w swoim własnym imieniu, zdaje się podążać tą samą drogą. Na przykład w sierpniu 2021 r., próbując zachęcić do masowego przyjmowania szczepień, określił zaszczepienie się aktem miłości [Watkins 2021], a w późniejszych wypowiedziach podkreślał swoje wątpliwości co do tego, czy istnieją jakiegokolwiek powody do odmowy przyjęcia szczepień [Associated Press 2021; Franciszek 2020c; Franciszek 2022a; Winfield 2022], a następnie sugerował, że przyjęcie szczepień na COVID-19 jest obowiązkiem moralnym [Franciszek 2022a; Winfield 2022]. Później, już jako suweren Państwa Watykańskiego, wydaje się odrzucać dokument KDW, zatwierdzając w październiku 2021 r. politykę „no jab, no job”, co według doniesień spowodowało, że trzech gwardzistów szwajcarskich opuściło służbę papieską, a kolejnych trzech „tymczasowo zawieszono po tym, jak odmówili zastosowania się do obowiązkowych” szczepień na COVID-19 [Pentin 2021d].

Ponadto 20 marca 2020 r. Franciszek zwrócił się do Dykasterii ds. Integralnego Rozwoju Człowieka (DPIHD) o „utworzenie Komisji, we współpracy z innymi Dykasteriami Kurii Rzymskiej i innymi organizacjami, w celu wyrażenia troski i opieki Kościoła nad całą rodziną ludzką stojącą w obliczu pandemii COVID-19” [Watykańska Komisja ds. COVID-19]. W słowach przywodzących na myśl wypowiedzi Schwaba, pandemia COVID-19 jest tam opisana jako kryzys definiujący to pokolenie, z którego możemy wyjść albo na lepsze, albo na gorsze. Obnażyła ona nierówności i niesprawiedliwości, które zagrażają dobrobytowi, bezpieczeństwu i życiu ludzi, a także zaostriżyła szereg powiązanych ze sobą kryzysów – gospodarczych, ekologicznych, politycznych i społecznych.

Komisja zamierza między innymi zapoczątkować „przemianę serc, umysłów i struktur w kierunku nowego modelu rozwoju” [tamże]. Pobieżne przejrzanie strony internetowej Komisji stawia użytkownikowi przed oczami strony internetowe ONZ z ich kolorowymi sprawozdaniami ilustrowanymi fotografiami bezbronných ludzi i zwięzłymi, jednostronicowymi broszurami informacyjnymi. Na stronie internetowej Komisji znajdują się również linki do zasobów WHO, Centers for Disease Control and Prevention (CDC), UNICEF i innych organizacji.

W opracowanym przez Komisję raporcie zatytułowanym *Prepare the Future* („Przygotować przyszłość”) z marca 2021 r. mowa jest o tym, że Komisja „inspirowała się [encyklikami] *Laudato Si'* i *Fratelli Tutti*”, zaledwie dwoma dokumentami z obszernych zasobów nauki społecznej Kościoła. Wzywa ona do „przygotowania przyszłości poprzez naukę, refleksję teologiczną i współpracę z innymi, stawiając na pierwszym miejscu najmniejszych spośród nas” [tamże]. Pierwsza grupa robocza przygotowała m.in. opracowanie pt. *Lokalne praktyki i dobre praktyki*, gdzie pojawia się następujący fragment, kładący nacisk na pracę społeczno-polityczną: „Prowadzenie kampanii przez lokalne kościoły w celu zwalczania dezinformacji. Przystosowanie infrastruktury kościelnej dla osób w kwarantannie i na ośrodki leczenia COVID-19. Zapewnienie przez kapłanów wsparcia duchowego i przeszkolenie ich do monitorowania społeczności i wspomagania przy leczeniu. Zaangażowanie lokalnych kościołów w rzecznictwo polityczne wobec rządów krajowych” [tamże: 3].

Zgodnie z obecnymi założeniami globalnego podejścia do pandemii, w sprawozdaniu nie ma żadnej wzmianki o podstawowych prawach człowieka, w tym o wolności religijnej.

Warto zauważyć, że w odpowiedzi na jedną z encyklik, na których opierały się prace Komisji, *Fratelli Tutti* [Franciszek 2020a], esej opublikowany na stronie WEF opisuje ten dokument jako próbę „kształtowania tego, co zostało nazwane Wielkim Resetem globalnej gospodarki w odpowiedzi na zniszczenia spowodowane przez COVID-19” [Letzing 2020]. Do artykułu wybrano zdjęcie przedstawiające grupę księży modlących się z papieżem Franciszkiem, które na pierwszy rzut oka wygląda tak, jakby pochylali głowy na znak wierności. Zdjęcie to, jak sądzę, przemawia do tych, którzy chcieliby, aby Franciszek zachowywał się jak prezes spółki i zdecydowaną ręką zapewnił sobie posłuszeństwo wszystkich członków Kościoła katolickiego. Autor pisze: „Papież Franciszek w swojej encyklice krytykuje «dogmat wiary neoliberalnej», dodając, że «[k]ruchość systemów światowych w obliczu pandemii pokazała, że nie wszystko można rozwiązać przy pomocy wolności rynku». Papież opowiada się za życiem politycznym niepodlegającym «dyktatowi finansowemu» i za uczynieniem godności ludzkiej centralnym punktem nowych, «alternatywnych struktur społecznych» [tamże].

3d. Uzasadnienia i krytyka

Wyraźnie widać, że Stolica Apostolska przyjęła ideę „globalnego resetu”. Pytanie brzmi, czy „spotkanie Stolicy Apostolskiej ze światem” jest spotkaniem, które stanowi niefortunne

„dostosowanie się do świata”, zamiast być autentycznym wezwaniem do „nawrócenia w posłuszeństwie prawu Bożemu wypisanemu w każdym ludzkim sercu i objawionemu w całej pełni w zbawczym wcieleniu Syna Bożego” [Gockowski 2020].

Stolica Apostolska i jej zwolennicy utrzymują, że prowadzi ona dialog ze wszystkimi zainteresowanymi środowiskami i osobami (np. Jeffreyem Sachsem czy Melindą i Billem Gatesami), nawet tymi, które są generalnie wrogo nastawione do chrześcijaństwa i poświęciły całe życie dla realizacji celów przeciwstawnych wobec kluczowych elementów wiary katolickiej takich jak prawo do życia od chwili poczęcia [Pentin 2020a]. Uważają to za zgodne z duchową i moralną misją Stolicy Apostolskiej, opartą na Piśmie Świętym i nauce społecznej Kościoła. Kardynał Turkson stwierdza np., że Stolica Apostolska jest otwarta na inicjatywy w ramach „wielkiego resetu”: „Celem dla nas i z punktu widzenia papieża Franciszka jest wyobrażenie sobie porządku społecznego na nowo, z większą sprawiedliwością, równością, gdzie niesprawiedliwości społeczne zostały przewyciężone” [cyt za: Pentin 2021b].

Turkson wyznaje, iż wymiana informacji podczas spotkań z ONZ i WEF sprawia, że języki Stolicy Apostolskiej i WEF „zaczynają się teraz zbliżać” [cyt za: tamże]. Zasadnicza różnica, zdaniem Turksona, polega na tym, że stanowisko Stolicy Apostolskiej jest zakorzenione w Piśmie Świętym. Stolica Apostolska twierdzi również, że ci, którzy sprzeciwiają się COVID-19 i związanym z nim politykom, zostali zahipnotyzowani przez dezinformację lub „teorie spiskowe” mówiące o nowym świecie kontrolowanym przez elity [tamże]. Franciszek zaprosił nawet organizacje katolickie do zaangażowania się w rozwiązanie problemu dezinformacji [Watkins 2022].

Inni z kolei twierdzą, że Stolica Apostolska wychodzi daleko poza dialog, inicjując i promując globalną wizję społeczno-ekonomiczną opartą na zasadach ekonomicznych i teologiczno-politycznych Trzeciego Świata, związanych z teologią wyzwolenia, która z kolei jest „antyzachodnia (a zwłaszcza antyamerykańska), antykapitalistyczna, postępową, promarksistowska i zasadniczo komunistyczna” przy „jednoczesnej pochwalie ubóstwa jako skutecznego narzędzia zbliżenia się do Boga” [Pentin 2021f].

Nie wymieniając bezpośrednio Franciszka, Kardynał Raymond Burke wypowiada kilka ostrych słów pod adresem przywódców Kościoła. Stwierdza: „[wielu] przejawiało godny pożałowania brak solidnej katechezy”, brak „rozumienia, jak Chrystus kontynuuje swoje zbawcze dzieło w czasach zarazy i innych klęsk” [cyt za: Gockowski 2020]. Krótko mówiąc, wierni nie otrzymują odpowiedzi od pasterzy, opartych na niezmiennej wierze i moralności, ale „od świeckich menedżerów” [cyt za: Gockowski 2020]. Konsekwencje są poważne, nie tylko dla Amerykanów, ale dla całej ludzkości. Według Burke’a przez ostatnie dwa lata skupialiśmy się na znalezieniu sposobu „rozumienia i ukierunkowania” naszego życia „w czasie choroby i jej zapobieganiu”, zamiast „w Bogu i w Jego planie dla naszego zbawienia” [cyt za: tamże].

Podobnie też, zgodnie z tym, co twierdzi Burke, niektórzy zakwestionowali analizę przedstawioną przez przywódców katolickich i ich autorytet, aby przymusić wiernych do poddania się eksperymentalnym szczepionkom i terapiom genowym, jak również towarzyszącym im politykom wiążącym się z nakazem noszenia masek i obowiązkowymi szczepieniami, przepustkami i zamykaniem kościołów [Buscemi 2021; Facchinei 2021; Gondreau 2022; Sullivan 2022; Sammut 2021; Smith 2021].

W maju 2020 r. ukazał się *Apel do Kościoła i świata*, skierowany do „katolików i wszystkich ludzi dobrej woli” [Pentin 2022c], podpisany przez ponad 80 sygnatariuszy, zarówno katolików, jak i niekatolików, m.in kardynałów Josepha Zena i Gerharda Müllera. Podkreślono w nim, że pod pretekstem COVID-19:

- 1) naruszono niezbywalne prawa obywateli, w tym „korzystanie z wolności kultu, wypowiedzi i przemieszczania się, [które] zostały ograniczone w sposób nieproporcjonalny i nieuzasadniony”;
- 2) władze celowo wywołują panikę „wyłącznie w celu trwałego narzucenia niedopuszczalnych form ograniczenia wolności, kontrolowania ludzi i śledzenia ich przemieszczania się”;
- 3) pewne „środki ograniczające [...] wywołały kryzys, który doprowadził do upadku całych sektorów gospodarki”, co z kolei sprzyja „ingerencji obcych mocarstw i ma poważne reperkusje społeczne i polityczne”.

Dlatego też sygnatariusze apelują do wszystkich ludzi dobrej woli o podjęcie działań w ramach swoich dziedzin dla zapewnienia, że „wieki cywilizacji chrześcijańskiej [nie zostaną] wymazane pod pretekstem wirusa i nie wprowadzona zostanie ohydna tyrania technologiczna, w której bezimienni i pozbawieni twarzy ludzie mogą decydować o losach świata, zamykając nas w wirtualnej rzeczywistości” [tamże].

Watykanista Edward Pentin w mocnych słowach zwraca się do przywódców Kościoła, począwszy od papieża Franciszka, a skończywszy na innych pracowników Kurii Rzymskiej. Twierdzi on, że: 1) przywódcy kościelni „milczeli i są współwinni” w obliczu poważnych krzywd wyrządzonych przez obowiązkowe szczepienia, niebezpieczeństwa skutków ubocznych i lockdowny; 2) Franciszek, jako suweren Państwa Watykańskiego, dopuścił się niesprawiedliwości popełnianych przez innych światowych przywódców na swoim własnym terytorium, wprowadzając „jedne z najsurowszych na świecie nakazów szczepień” [2022b].

Podsumowanie

W niniejszym artykule przedstawiona została analiza stanowiska Stolicy Apostolskiej w odniesieniu do jej otwarcia się na „globalny reset” poprzez podejmowanie wzmożonej współpracy i współdziałania z globalnymi elitami, w tym urzędnikami ONZ i szefem WEF. Stolica Apostolska i jej zwolennicy uważają to za zgodne z duchową i moralną misją Stolicy Apostolskiej w świecie, opartą na Piśmie Świętym i zgodną z nauką społeczną Kościoła.

Nie wszyscy podzielają takie stanowisko. Niektórzy postrzegają globalny reset jako nowy totalitaryzm lub rodzaj globalnego komunizmu antytetycznego wobec duchowej i moralnej misji Stolicy Apostolskiej, Ewangelii i roztropnego stosowania społecznej nauki Kościoła. Twierdzą, że Stolica Apostolska zbłądziła, zbyt angażując się w tworzenie społeczno-politycznego nowego porządku świata z zainteresowanymi środowiskami i stronami, z których wiele jest wrogo nastawionych wobec chrześcijaństwa jako takiego lub też kieruje się agendą przeciwną wierze katolickiej.

Pozostaje pytanie, czy głos moralny Stolicy Apostolskiej został na tyle skompromitowany przez jej współdziałanie w różnych wielkich inicjatywach „resetowych”, że nie jest już w stanie kierować serc i umysłów ku naturalnemu prawu moralnemu, w odniesieniu do specyficznie chrześcijańskiego zadania, zawsze „motywowanego nadzieją czerpaną ze zbawczego dzieła Jezusa Chrystusa” [Benedykt XVI 2008]. Jako chrześcijanie wiemy, że „globalnym resetem” jest Jezus Chrystus. W swoim przemówieniu na otwarcie Soboru Watykańskiego II św. papież Jan XXIII stwierdził: „Chrystus zawsze jaśnieje jako ośrodek historii i życia”. Podobnie w swojej pierwszej encyklice *Redemptor Hominis* [1979] św. papież Jan Paweł II stwierdza: „Odkupiciel człowieka, Jezus Chrystus, jest ośrodkiem wszechświata i historii. [...] «Słowo stało się ciałem i zamieszkało wśród nas» [...]. W tym zbawczym wydarzeniu dzieje człowieka w Bożym planie

miłości osiągnęły swój zenit. [...] Ukształtował [On] przez swe Wcielenie ten wymiar ludzkiego bytowania, jaki zamierzył nadać człowiekowi od początku”.

Jako chrześcijanie nigdy nie możemy zapomnieć, że walka tu na ziemi ma charakter duchowy. Nigdy nie możemy lekceważyć nienawiści szatana do Boga i człowieka, albowiem „Bóg tak umiłował świat, że Syna swego Jednorodzonego dał” (J 3,16). Jako chrześcijanie, kiedy modlimy się słowami *Ojciec nasz*, mówiąc „przyjdź królestwo Twoje”, „zobowiązujemy się zabiegać o jego nadejście, żyjąc w pokoju i dążąc do pokoju i sprawiedliwości dla wszystkich, którzy cierpią w naszych domach, w naszym miejscu pracy, wokół nas, w naszym świecie” [Magnificat 2021]. Jako chrześcijanie czynimy to ze świadomością, że choć powinniśmy dbać o swoje zdrowie, przecież to Bóg stworzył nas z miłości i z miłości podtrzymuje nasze istnienie [Schall 2018: 192].

Bibliografia

Książki, rozdziały monografii, artykuły

Adolphe J., Szymanski M. (2021), Catholic Lawyers Join Global Prayer for China Campaign, Inside the Vatican Magazine, <https://insidethevatican.com/magazine/catholic-lawyers-join-global-prayer-for-china-campaign/> (23.06.2022).

Adorney J., Miltimore J. (2022), Cancel Culture Is Just Maoism With Less Killing, The Federalist, <https://thefederalist.com/2022/08/10/cancel-culture-is-just-maoism-with-less-killing/> (08.10.2022).

Associated Press (2021), Pope Says He Doesn't Understand Why People Refuse Vaccinations, CBC News, <https://www.cbc.ca/news/world/pope-vaccines-1.6176694> (06.22.2022).

Blair D., (2022), Sri Lanka Collapses and Dutch Farmers Revolt, Daily Signal, <https://www.dailysignal.com/2022/07/15/sri-lanka-collapses-and-dutch-farmers-revolt-blame-green-policies/> (08.05.2022).

Brownstein B. (2019), The Myth that the World is Facing a Population Crisis, Fee.org, <https://fee.org/articles/the-myth-that-the-world-is-facing-a-population-crisis/> (06.23.2022).

Budziszewski J. (2006), Natural Law for Lawyers, ACW Press, Oregon.

Buscemi G. (2021), The Disconnected Elite, Crisis Magazine, <https://www.crisismagazine.com/2021/a-disconnected-elite> (06.23.2022).

Bushman D. (2008), Pope John Paul II and the Christ-centered Anthropology of „Gaudium et Spes”, Ignatius Insight, http://www.ignatiusinsight.com/features2008/print2008/dbushman_gaudiumetspes_jan08.html (08.09.2022).

Chang J., Halliday J. (2006), Mao. The Unknown Story, Vintage, London.

Colton E. (2022), Dutch Farmers form „freedom convoys” to Protest Government's Strict Environmental, Fox News, [ruleshttps://www.foxnews.com/world/dutch-farmers-form-freedom-convoys-protest-governments-strict-environmental-rules](https://www.foxnews.com/world/dutch-farmers-form-freedom-convoys-protest-governments-strict-environmental-rules) (08.05.2022).

Cotovio, V., Soares I., Pedrosa R., Reverdosa M.(2021), COVID-19 is Killing Brazilian Babies at Alarming Rates. Many May Be Going Undiagnosed, CNN, <https://edition.cnn.com/2021/06/30/americas/brazil-children-covid-deaths-intl/index.html> (22.06.2022).

Crane P.B., Baklinski P. (2015), Holy See Stresses Pro-life Creds at UN Amid Concerns over Statement on Sustainable Development Goals, Life Site, <https://www.lifesitenews.com/news/holy-see-stresses-pro-life-creds-at-un-amid-questions/> (23.06.2022).

Cristin R. (2017), I padroni del caos, liberilibri.

Desmet M. (2022), The Psychology of Totalitarianism, Chelsea Green Publishing, Chelsea.

Editorial Board (2022), Justin Trudeau's Liberal Tyranny. Ottawa Is Now Freezing Bank Accounts As If the Truckers Are Terrorists, WSJ, <https://www.wsj.com/articles/justin-trudeaus-liberal-tyranny-canada-truckers-emergency-powers-11645561913> (23.06.2022).

Facchinei B. (2021), Anti-Abortion Community Grapples with COVID-19 Vaccines Amid Pandemic, Newsy.com, <https://www.newsy.com/stories/fetal-cells-in-vaccines-trouble-anti-abortion-activists/> (23.06.2022).

Fidler D.P. (2021), Case Against Pandemic Treaty, Think Global Health, <https://www.thinkglobalhealth.org/article/case-against-pandemic-treaty> (08.07.2022).

Fu E. (2022), Jack Dorsey Calls for an End to the Chinese Communist Party, The Epoch Times, https://www.theepochtimes.com/jacks-dorsey-calls-for-end-to-chinese-communist-party_4648085.html?utm_source=Morningbrief&utm_campaign=mb-2022-08-07&utm_medium=email&est=zm8hkWM138s65V%2BjPzpuL81OKryMKZupijEVRK0IcxmtFQM%2BBtGBI4%2BLHLJ4nt1ZLLI%3D (08.07.2022).

Gat I., A. Kedem, M. Dvir, A. Umanski, M. Levi, A. Hourvitz, M. Baum (2022), COVID-19 Vaccination BNT162b2 Temporarily Impairs Semen Concentration and Total Motile Count Among Semen Donors, „Andrology”, t. 10, nr 6, <https://onlinelibrary.wiley.com/doi/10.1111/andr.13209> (22.06.2022).

Gockowski A. (2020), Cardinal Burke. Forces of the Great Reset have used COVID to Promote an „Evil Agenda”, Alpha News, <https://alphanews.org/cardinal-burke-forces-of-the-great-reset-have-used-covid-to-advance-evil-agenda/> (23.06.2022).

Gomes R. (2018), Holy See Backs UN’s Global Compact on Migration, Vatican News, <https://www.vaticannews.va/en/vatican-city/news/2018-12/holy-see-migrants-refugees-golbal-compact-dicastery-human-develo.html> (23.06.2022).

Gondreau P. (2022), Catholic Institutional Overreach and the COVID Vaccines. A Misplaced Exercise of Authority, Questioni di bioetica & MedEthica – a Journal in Medical Science, Ethics, and Human Rights, <https://www.questionidibioetica.it/catholic-institutional-overreach-and-the-covid-vaccines-a-misplaced-exercise-of-authority/> (18.06.2022).

Greene S. (2020), St. John Paul II Knew the Dangers of Bad Anthropology, <https://www.catholic.com/magazine/online-edition/jpii-anthropology> (08.09.2022).

Grome H.N. i in. (2021), Fatal Multisystem Inflammatory Syndrome in Adult after SARS-CoV-2 Natural Infection and COVID-19 Vaccination, PubMed.gov, <https://pubmed.ncbi.nlm.nih.gov/34586059> (22.06.2022).

Hemmati D.H. (2022), How the WHO is Using a COVID-19 Pandemic Treaty to Create a New „Global Health Security Architecture”, Daily Wire, <https://www.dailywire.com/news/how-the-who-is-using-a-covid-19-pandemic-treaty-to-create-a-new-global-health-security-architecture> (08.09.2022).

Hickson M. (2021), Cardinal Muller Decries the Great Reset, Life Site, <https://www.lifesitenews.com/blogs/cardinal-mueller-decries-the-great-reset/> (23.06.2022).

Hinchcliffe T. (2020), Brazil Says „No” to Great Reset: „Totalitarian Social Control is not the Remedy for any Crisis”, Sociable.co, <https://sociable.co/government-and-policy/brazil-says-no-great-reset-totalitarian-social-control-not-remedy-crisis/> (23.06.2022).

Letzing J. (2020), Here’s The Pope’s Prescription For Resetting the Global Economy in Response to COVID-19, WEF, <https://www.weforum.org/agenda/2020/10/here-s-the-pope-s-prescription-for-resetting-the-global-economy-in-response-to-covid-19/> (23.06.2022).

Li D. (2011), Chinese City Uses COVID-19 App to Prevent Bank Protestors From Gathering, Depositors Say, The Epoch Times, https://www.theepochtimes.com/chinese-city-uses-covid-19-app-to-prevent-bank-protestors-from-gathering-depositors-say_4535955.html (19.06.2022).

Martens J. (2019), The Role of Public and Private Actors and Means in Implementing the SDGs: Reclaiming the Public Policy Space for Sustainable Development and Human Rights, w: Sustainable Development Goals and Human Rights, red. M. Kaltenborn, M. Krajewski, H. Kuhn, „Interdisciplinary Studies, Human Rights”, t. 5, https://link.springer.com/chapter/10.1007/978-3-030-30469-0_12 (06.22.2022)

Marucci C.J. (red.) (1997), Serving the Human Family. The Holy See at Major United Nations Conferences, The Path to Peace Foundation, New York.

Matikainen, O.A. (2019), Sustaining the One-Dimensional. An Ideology Critique of Agenda 2030 and the SDGs, Uppsala University, Disciplinary Domain of Science and Technology, Earth Sciences, Department of Earth Sciences, Independent thesis Advanced level (Masters Degree) (Two Years), <http://uu.diva-ortal.org/smash/record.jsf?pid=diva2%3A1326645&dsid=-9832> (08.05.2022).

Mercola J. (2022), This Is Why Bill Gates Wants to Reset the Food System, Epoch Times, https://www.theepochtimes.com/wheres-the-beef-ask-bill-gates_4618359.html?utm_source=Health&utm_campaign=health-2022-07-26&utm_medium=email&est=Zmq5wtwc2fC2u%2FMgxbB%2Bmvg5jcCtWp6XQDnuBqJuR%2BYWx7P0QR3R2AU5%2FYfJMi1P1AE%3D (08.05.2022).

Miltimore J. (2022), Justin Trudeau Said He Admired China’s Dictatorship. Canadians Should Have Believed Him, Fee.org, https://fee.org/articles/justin-trudeau-said-he-admired-china-s-dictatorship-canadians-should-have-believed-him/?gclid=Cj0KCQjwxb2XBhDBARIsAOjDZ34UO2fqgQmlovzuOusRM6l5FdeWAPscziL0GbA6KPTtENVqODOAg_gaAjPXEALw_wcB (08.07.2022).

Morrison C. (2022), Four High-Profile Doctors Who Are Challenging the COVID-19 Response, Washington Examiner, <https://www.washingtonexaminer.com/policy/healthcare/four-high-profile-doctors-who-are-challenging-the-covid-19-response> (06.18.2022).

News Desk (2022), No Jab, No Job, Italy’s Over 50 Prohibited from Working without Vaccinations, The Global Herald, <https://theglobalherald.com/news/no-jab-no-job-italys-over-50-prohibited-from-working-without-vaccination> (06.23.2022).

Oltermann P. (2021), „Austrians Queue for Covid Jabs” as Unvaccinated told to Stay at Home, The Guardian, <https://www.theguardian.com/world/2021/nov/19/austrians-queue-for-covid-jabs-as-unvaccinated-told-to-stay-home> (23.06.2022).

Sullivan E. (2022), Dominican Moral Theologian. Why Vaccine Mandates Are Unreasonable, EdwardPentin.Co.UK, <https://edwardpentin.co.uk/dominican-theologian-why-vaccine-mandates-are-unreasonable/> (20.06.2022).

Pentin E. (2020a), Are the Holy See and the United Nations too Close for Comfort, National Catholic Register, <https://www.ncregister.com/news/are-the-holy-see-and-the-united-nations-too-close-for-comfort> (19.06.2022).

Pentin E., (2021a), Great Reset’ Plan Parallels Some of Pope’s Initiatives – But There’s a Crucial Difference, National Catholic Register, <https://www.ncregister.com/news/great-reset-plan-parallels-some-of-pope-s-initiatives-but-there-s-a-crucial-difference> (06.09.2022).

Pentin E. (2021b), The Holy See's Uncritical Support for COP26 Causes Concern, National Catholic Register, <https://www.ncregister.com/news/holy-see-s-uncritical-support-for-cop26-causes-concern> (06.09.2022).

Pentin E. (2021c), 3 Swiss Guards Resign, Commander Reportedly Threatened as Vatican Enforces Vaccine, National Catholic Register, <https://www.ncregister.com/news/3-swiss-guards-resign-commander-reportedly-threatened-as-vatican-enforces-vaccine> (19.06.2022).

Pentin E. (2021d), „Great Reset” Plan Parallels Some of Pope's Initiatives – But There's a Crucial Difference, National Catholic Register, <https://www.ncregister.com/news/great-reset-plan-parallels-some-of-pope-s-initiatives-but-there-s-a-crucial-difference> (20.06.2022).

Pentin E. (2021e), Italian Philosopher. The Great Reset „Feeds Secularization” and Paves Way for De-Christianized Society, EdwardPentin.Co.UK, <https://edwardpentin.co.uk/italian-professor-the-great-reset-will-communize-capitalism-and-de-christianize-society/> (23.06.2022).

Pentin E. (2022a), The Deafening Silence and Grievous Complicity of Church Leaders during COVID, EdwardPentinCo.UK, <https://edwardpentin.co.uk/the-deafening-silence-and-grievous-complicity-of-church-leaders-during-covid/> (22.06.2022).

Pentin E. (2022b), Cardinals, Bishops Sign Appeal Against Coronavirus Restrictions, National Catholic Register, <https://www.ncregister.com/blog/cardinals-bishops-sign-appeal-against-coronavirus-restrictions> (19. 06.2022).

Polumbo B. (2021), Australia is under Dystopian Military Enforced Lockdown Despite Just 5 COVID Deaths a Day, Fee.org, <https://fee.org/articles/australia-is-under-dystopian-military-enforced-lockdown-despite-just-5-covid-deaths-a-day/> (18. 06.2022).

Rommen H.A. (1998), The Natural Law. A Study in Legal and Social History of Philosophy, tłum. Thomas R. Hanley, wstęp Russell Hittinger, Liberty Fund, Indianapolis.

Sammut S. (2021), Defense of the Common Good or Collaboration with Evil, Crisis Magazine, <https://www.crisismagazine.com/2021/defense-of-the-common-good-or-collaboration-with-evil> (23.06.2022).

San Martin I. (2015), Pope Urged to Press UN on Fight Against Human Slavery, Crux Now, <https://cruxnow.com/church/2015/04/pope-urged-to-press-un-on-fight-against-human-slavery> (23.06.2022).

Schwab K., Malleret T. (2020), COVID-19. The Great Reset, Kindle Version, WEF.

Schwab K. (2018), Czwarta rewolucja przemysłowa, Wydawnictwo Studio EMKA, Warszawa.

Schwab K. (2022), Kapitalizm interesariuszy. Globalna gospodarka a postęp, ludzie i planeta, Onepress, Gliwice.

Schwab K., Nicholas D. (2018), Shaping the Future of the Fourth Industrial Revolution, Crown Publishing Group, New York.

Sheen F.J., (2020), Communism and the Conscience of the West, Refuge of Sinners, Indiana.

Schall J. (2018), The Universe We Think In, The Catholic University of America Press, Washington.

Slisco A. (2021), Jordan Peterson Says COVID Vaccine Mandates Imitate Totalitarian States, Newsweek, <https://www.newsweek.com/jordan-peterson-says-covid-vaccine-mandates-imitate-totalitarian-states-1648467> (18.06.2022).

Smith D., Knipe K. (2022), How the Prime Minister Stole Freedom, Kindle Edition.

Smith J.E. (2021), The Fake Theology Behind Vaccine Mandates, Crisis Magazine, <https://www.crisismagazine.com/2021/the-fake-theology-behind-vaccine-mandates> (23.06.2022).

Storck T. (2021), The Council for Inclusive Capitalism. Charade or Substance?, Inside the Vatican, <https://insidethevatican.com/magazine/the-council-for-inclusive-capitalism-charade-or-substance/> (22. 06.2022).

Thunder D. (2022), When, If Ever, Are Vaccine Passports an Acceptable Tool of Disease Control in a Free and Open Society? A Normative Assessment, Questioni di bioetica & MedEthica – a Journal in Medical Science, Ethics, and Human Rights, <https://www.questionidibioetica.it/when-if-ever-are-vaccine-passports-an-acceptable-tool-of-disease-control-in-a-free-and-open-society-a-normative-assessment/> (06.23.2022).

Watkins D. (2021), Pope Francis Urges People to get Vaccinated Against COVID-19, Vatican News, <https://www.vaticannews.va/en/pope/news/2021-08/pope-francis-appeal-covid-19-vaccines-act-of-love.html> (29.06.2023).

Watkins D. (2022), Pope to Catholic Media. Check Facts but Always Respect People, Vatican News, <https://www.vaticannews.va/en/pope/news/2022-01/pope-francis-catholic-media-consortium-fact-checking.html> (20.06.2022).

Winfield N. (2022), Pope on COVID-19 Vaccination says Health is a Moral Obligation, ABC News, <https://abcnews.go.com/Health/wireStory/pope-covid-vaccines-health-care-moral-obligation-82175414> (22.06.2022).

Wolf N., (2022), The Bodies of Others. The New Authoritarians, COVID-19, and the War Against the Human, Kindle Edition, All Seasons Press.

Wolfe L. (2022), Shanghai's Lockdowns Result in Starvation and Quarantine Enforcers Being Attacked, Reason.com, <https://reason.com/2022/04/11/shanghais-lockdowns-result-in-starvation-and-quarantine-enforcers-being-attacked/> (23. 06.2022).

Wu T. (2022), „The Blood of Tens of Millions of Chinese on Its Hands”. US Lawmakers Decry CCP's Abuses as 400 Million Quit the Party, The Epoch Times, https://www.theepochtimes.com/the-blood-of-tens-of-millions-of-chinese-on-its-hands-us-lawmakers-decry-ccps-abuses-as-400-million-quit-the-party_4648051.html?utm_source=Morningbrief&utm_campaign=mb-2022-08-08&utm_medium=email&est=vy%2BdZ7Hn6u9ATCO9nBp1eK1UUwMOC08MuMuHjTeHVZ2KWn2EFo%2Bfit%2Byfb4x9ca8r8w%3D (08.08.2022).

Dokumenty międzynarodowe

Karta Narodów Zjednoczonych (ONZ) oraz Statut Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości, Dz.U. 1947 nr 23 poz. 90.

Global Covid Summit Declaration (updated) (2021), <https://doctorsandscientistsdeclaration.org> (18.06.2022).

Global COVID Summit Declaration (2022) <https://globalcovidsummit.org/news/declaration-iv-restore-scientific-integrity> (18.06.2022).

Great Barrington Declaration of Medical and Public Health Scientists and Medical Practitioners (2020), <https://gbdeclaration.org/> (18.06.2022).

Rada Gospodarcza i Społeczna Organizacji Narodów Zjednoczonych (ECOSOC) (2021), Lista organizacji pozarządowych posiadających status konsultacyjny przy ECOSOC na dzień 1 września 2019 r., E/2019/INF/5 , <https://documents-dds-ny.un.org/doc/UNDOC/GEN/N21/055/43/PDF/N2105543.pdf?OpenElement> (18.06.2021).

Rezolucja Zgromadzenia Ogólnego ONZ (2004), The Participation of the Holy See in the Work of the United Nations, A/RES/58/314, https://www.vatican.va/roman_curia/secretariat_state/pdf-diplomazia/2004-july1-Resolution%20ONU%20Holy%20See.pdf (23.06.2020).

Rezolucja Zgromadzenia Ogólnego ONZ (2015), Transforming our World. The 2030 Agenda for Sustainable Development, A/RES/70/1, https://www.un.org/en/development/desa/population/migration/generalassembly/docs/globalcompact/A_RES_70_1_E.pdf (08.06.2022).

Rezolucja Zgromadzenia Ogólnego ONZ (2017a), Work of the Statistical Commission pertaining to the 2030 Agenda for Sustainable Development, A/RES.71/313, <https://undocs.org/Home/Mobile?FinalSymbol=A%2FRES%2F71%2F313&Language=E&DeviceType=Desktop&LangRequested=False> (08.06.2022).

Rezolucja Zgromadzenia Ogólnego ONZ (2017b), Addis Ababa Action Agenda of the Third International Conference on Financing for Development (Addis Ababa Action Agenda), A/RES/69/313, <https://undocs.org/Home/Mobile?FinalSymbol=A%2FRES%2F69%2F313&Language=E&DeviceType=Desktop&LangRequested=False> (08.06.2022).

UN-WEF Strategic Partnership Framework for the 2030 Agenda (2019), <https://weforum.ent.box.com/s/rdlgipawkxi2vdaidw8npbtyach2qbt> (18.06.2022).

WEF Agreement with the Swiss Federal Department of Foreign Affairs (2015), <https://www.admin.ch/gov/en/start/dokumentation/medienmitteilungen.msg-id-55987.html> (18.06.2022).

Dokumenty Stolicy Apostolskiej

Ogólne

Benedykt XVI (2008), Przemówienie Benedykta XVI na forum Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych, <https://bip.brpo.gov.pl/pliki/12087687950.pdf> (10.11.2022).

Benedykt XVI (2009), Caritas in Veritate, https://www.vatican.va/content/benedict-xvi/pl/encyclicals/documents/hf_ben-xvi_enc_20090629_caritas-in-veritate.html (10.11.2022).

Franciszek (2015a), Przemówienie do uczestników IX Sesji Plenarnej Papieskiej Akademii Nauk Społecznych, https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_pawel_ii/przemowienia/papakadns_02052003 (10.11.2022).

Franciszek (2015b), Encyclical Letter Laudato Si, https://www.vatican.va/content/francesco/pl/encyclicals/documents/papa-francesco_20150524_enciclica-laudato-si.html (11.10.2022).

Franciszek (2022a), Przemówienie Ojca Świętego Franciszka do członków korpusu dyplomatycznego akredytowanego przy Stolicy Apostolskiej,

<https://www.vatican.va/content/francesco/pl/speeches/2022/january/documents/20220110-corpo-diplomatico.html> (10.11.2022).

Franciszek (2020b), Encyclical Letter „Fratelli Tutti”,
https://www.vatican.va/content/francesco/pl/encyclicals/documents/papa-francesco_20201003_enciclica-fratelli-tutti.html (10.11.2022).

Franciszek (2020c), Podróż apostolska na Słowację. Konferencja prasowa w trakcie lotu powrotnego,
<https://www.vatican.va/content/francesco/pl/speeches/2021/september/documents/20210915-bratislava-volo-ritorno.html> (06.22.2022).

Franciszek (2020d), Message to Klaus Schwab, Executive Chairman of the World Economic Forum,
https://www.vatican.va/content/francesco/en/messages/pont-messages/2020/documents/papa-francesco_20200115_messaggio-worldeconomicforum.html (06.19.2022).

Jan XXIII (1962), W świetle świtu. Przemówienie na otwarciu II Powszechnego Soboru,

Jan XXIII (1963), Pacem in Terris,
https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_xxiii/encykliki/pacem_in_terris_11041963.html
(10.11.2022).

Jan Paweł II (1979), Redemptor Hominis, https://www.vatican.va/content/john-paul-ii/pl/encyclicals/documents/hf_jp-ii_enc_04031979_redemptor-hominis.html (10.11.2022).

Jan Paweł II (1991), Centesimus Annus, https://www.vatican.va/content/john-paul-ii/pl/encyclicals/documents/hf_jp-ii_enc_01051991_centesimus-annus.html (20.08.2022)

Jan Paweł II (1998), Fides et Ratio, https://www.vatican.va/content/john-paul-ii/pl/encyclicals/documents/hf_jp-ii_enc_14091998_fides-et-ratio.html (10.11.2022).

Katechizm Kościoła Katolickiego (1994), Pallotinum, Poznań.

Kompendium Nauki Społecznej Kościoła (2005),
https://www.vatican.va/roman_curia/pontifical_councils/justpeace/documents/rc_pc_justpeace_doc_20060526_compendio-dott-soc_pl.html (10.11.2022).

KNW, Kongregacja Nauki Wiary (2020), Nota Kongregacji Nauki Wiary na temat moralnej oceny stosowania niektórych szczepionek przeciw COVID-19, <https://episkopat.pl/kongregacja-nauki-wiary-opublikowala-dokument-nt-szczepionek-przeciwko-covid-19/> (10.11.2022).

Sobór Watykański II, (1962), Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym „Gaudium et spes”, <http://ptm.rel.pl/czytelnia/dokumenty/dokumenty-soborowe/sobor-watykanski-ii/141-konstytucja-duszpasterska-o-kosciele-w-swiecie-wspolczesnym-gaudium-et-spes.html>
(10.11.2022).

Watykańska Komisja ds. COVID-19 (2021), Report Prepare the Future,
<https://www.humandevlopment.va/content/dam/sviluppoumano/vatican-covid19-response/reports/report-preparare-il-futuro/Report-Prepare-the-Future---VCC.pdf> (19.06.2022).

Dotyczące socjalizmu i komunizmu

Leon XIII (1878), Quod Apostolici Muneris, https://www.vatican.va/content/leo-xiii/en/encyclicals/documents/hf_l-xiii_enc_28121878_quod-apostolici-muneris.html (19.08.2022).

Leon XIII (1891), Rerum Novarum, https://www.vatican.va/content/leo-xiii/en/encyclicals/documents/hf_l-xiii_enc_15051891_rerum-novarum.html (19.08.2022).

Pius IX (1846), Qui Pluribus, <https://www.vatican.va/content/pius-ix/it/documents/enciclica-qui-pluribus-9-novembre-1846.html> (19.08.2022).

Pius IX (1849), Nostis et nobiscum, <https://www.vatican.va/content/pius-ix/it/documents/enciclica-nostis-et-nobiscum-8-dicembre-1849.html> (19.08.2022).

Pius IX (1864), Quanta cura, <https://www.vatican.va/content/pius-ix/it/documents/encyclica-quanta-cura-8-decembris-1864.html> (19.08.2022).

Pius XI (1931), Quadragesimo Anno, https://www.vatican.va/content/pius-xi/en/encyclicals/documents/hf_p-xi_enc_19310515_quadragesimo-anno.html (19.08.2022).

Pius XI, (1937), Divini Redemptoris, https://www.vatican.va/content/pius-xi/en/encyclicals/documents/hf_p-xi_enc_19370319_divini-redemptoris.html (19.08.2022).

Pius XII (1949), Decree Against Communism, <https://www.montfort.org.br/eng/documentos/decretos/anticomunismo/> (19.08.2022).

Notatki prasowe i raporty

Bank of America (2020), Press Release on Council for Inclusive Capitalism with the Vatican. A New Alliance of Global Business Leaders Launches, <https://newsroom.bankofamerica.com/content/newsroom/press-releases/2020/12/the-council-for-inclusive-capitalism-with-the-vatican--a-new-all.html> (19.06.2022).

International Catholic Jurists Forum (ICJF) (2022), Press Release on the International Meeting of Catholic Scholars and Lawyers on COVID-19 Measures Wraps Up in Rome: Aquinas, Law & Politics in Times of COVID, <https://www.accesswire.com/707068/International-Meeting-of-Catholic-Scholars-and-Lawyers-on-COVID-19-Measures-Wraps-up-in-Rome-Aquinas-Law-Politics-in-Times-of-COVID-24-25-June-2022> (08.07.2022).

WEF (2010), Everybody's Business. Strengthening International Cooperation in a more Interdependent World – Report of the Global Redesign Initiative. <https://reports.weforum.org/everybodys-business-strengthening-international-cooperation-in-a-more-interdependent-world-info-2/> (23.06.2022).

World Health Organization World Health Assembly Agrees to Launch Process to Develop Historic Global Accord on Pandemic Prevention, Preparedness and Response (2021) <https://www.who.int/news/item/01-12-2021-world-health-assembly-agrees-to-launch-process-to-develop-historic-global-accord-on-pandemic-prevention-preparedness-and-response> (08.07.2022).

Strony internetowe

Coalition for Inclusive Capitalism, <https://www.coalitionforinclusivecapitalism.com/> (23.06.2022).

Council for Inclusive Capitalism, <https://www.inclusivecapitalism.com/> (23.06.2022).

Departament Spraw Społecznych i Ekonomicznych ONZ, A Briefing Note on the Addis Ababa Action Agenda, <https://www.un.org/esa/ffd/ffd3/wp-content/uploads/sites/2/2015/07/DESA-Briefing-Note-Addis-Action-Agenda.pdf> (08.06.2022).

Departament Spraw Społecznych i Ekonomicznych ONZ, Global Sustainability Report <https://sdgs.un.org/gedr> (08.06.2022).

Departament Spraw Społecznych i Ekonomicznych ONZ, Wydział Statystyki, SDG Indicators Global Indicator Framework for the Sustainable Development Goals and Targets of the 2030 Agenda for Sustainable Development, <https://unstats.un.org/sdgs/indicators/indicators-list/> (08.06.2022).

End CCP, <https://endccp.com/> (08.07.2022).

EPOCH TV, Trevor Loudan, Counterpunch (2022), Globalism and Communism. The World Economic Forum „Deepens Relationship” with the CCP,

Global Prayer for China Campaign, <https://globalprayerforchina.org/> (23.06.2022).

https://www.theepochtimes.com/world-economic-forum-deepens-relationship-with-the-ccp_4636873.html?utm_source=Enews&utm_campaign=etv-2022-08-04&utm_medium=email&est=ZzlgURPM2mKr5kroC3e76GTIQEV7GSADN1Q57GXk50oK0Fj9r13O71kcdaoHFtUDY8%3D (08.05.2022).

ICJF, International Catholic Jurists Forum, Global Prayer for China Campaign Launched, <https://icjurist.org/media/> (06.23.2022).

Magnificat, <https://us.magnificat.net/> (23.06.2022).

MedEthica (Questioni di bioetica & MedEthica – a Journal in Medical Science, Ethics, and Human Rights), <https://www.questionidibioetica.it/> (18.06.2022).

Polityki Rady Europy, Międzynarodowy traktat w sprawie profilaktyki i gotowości pandemicznej, <https://www.consilium.europa.eu/pl/policies/coronavirus/pandemic-treaty/> (05.11.2022).

UN Organizational Chart, https://www.un.org/en/pdfs/18-00159e_un_system_chart_17x11_4c_en_web.pdf (11.22.2021).

Watykańska Dykasteria ds. Promowania Integralnego Rozwoju Człowieka, Watykańska komisja ds. COVID-19, <https://www.humandevlopment.va/en/vatican-covid-19/newsletter.html> (06.19.2022).

Watykańska Misja 4.7, <https://www.mission4point7.org> (23.06.2022).

Watykański Globalny Pakt Edukacyjny, <https://www.educationglobalcompact.org/en/global-compact-on-education/> (23.06.2022).

WEF Building Blocks of the Great Reset, <https://www.weforum.org/agenda/2020/08/building-blocks-of-the-great-reset/> (12.06.2022).

WEF Fourth Industrial Revolution, <https://www.weforum.org/agenda/2016/01/the-fourth-industrial-revolution-what-it-means-and-how-to-respond/> (08.05. 2022).

WEF The Great Reset, <https://www.weforum.org/focus/the-great-reset> (12.06.2022).

World Youth Development Forum, <http://www.wydf.org.cn/en/index.htm> (08.05. 2022).

ANEKS 2 PROF. ADOLPHE: ISTNIEJE POWIĄZANIE MIĘDZY HOMOSEKSUALISTAMI W KOŚCIELE A MĘSKĄ LICZBĄ OFIAR – WYWIAD Z JANE ADOLPHE W „DO RZECZY”²²

7 grudnia 2022

Obawiam się, że jako Kościół nadal będziemy rozczarowywać młodych mężczyzn i seminarzystów, jeśli część biskupów i kardynałów będzie dalej zaprzeczać powiązaniu pomiędzy księżmi identyfikującymi się jako homoseksualiści, a wysoką liczbą ofiar płci męskiej w Kościele – tłumaczy w rozmowie z DoRzeczy.pl kanadyjska prawniczka prof. Jane Adolphe.

DoRzeczy.pl: Przez wiele lat pracowała Pani w Sekretariacie Stanu Stolicy Apostolskiej, współpracując z wieloma watykańskimi instytucjami. Patrząc wstecz, od momentu wyboru w 2013 roku kardynała Jorge Mario Bergoglio z Argentyny na papieża, jak Pani zdaniem Watykan formuje swoją politykę wobec środowisk LGBT?

Prof. Jane Adolphe (JA) : Dokumenty Kongregacji Nauki Wiary skierowane do biskupów Kościoła Katolickiego ws. opieki duszpasterskiej nad osobami, które identyfikują się jako homoseksualne i inne, odnoszą się też do liderów New Ways Ministry (organizacja, której celem jest doprowadzenie do zmiany nauczania Kościoła odnośnie grzeszności aktów homoseksualnych - red.) i ich błędnego podejścia duszpasterskiego do tych osób, pomimo ich działań i twierdzeń, że tak nie jest.

Czy zgodzi się Pani ze stwierdzeniem, że niektóre elementy obecnej polityki Watykanu, stanowią zagrożenie dla prawdy wyrażonej w prawie naturalnym, objawionej w Piśmie Świętym i Tradycji?

Nie jestem pewna, czy określenie „polityka Watykanu” to właściwy termin. Arcybiskup Vincenzo Paglia (przewodniczący Papieskiej Akademii Życia - red.) był mianowany na różne stanowiska w Kurii Rzymskiej już po tym, jak zamówił fresk z homoseksualnymi treściami erotycznymi na ścianę katedry diecezjalnej Terni-Narni-Amelia we Włoszech. Fresk przedstawia Jezusa niosącego do nieba sieci pełne grzeszników, w tym abp. Paglię (nagi duchowny obejmuje się na fresku z innym nagim mężczyzną - red.). To malowidło sugeruje wątpliwą interpretację zbawczej misji Jezusa Chrystusa, że człowiek może zostać zbawiony bez pokuty i rezygnacji z grzesznego sposobu życia.

Ten sam arcybiskup jako przewodniczący Papieskiej Akademii Życia, opublikował niedawno przemyślenia pewnych teologów dotyczące znaczenia sumienia, rozumowania moralnego i rozeznania moralnego, które wydają się kwestionować nauczanie Kościoła o wewnętrznie złej naturze niektórych czynów, jak masturbacja, pornografia, cudzołóstwo, antykoncepcja, homoseksualizm i aborcja. Wyznaczył również na doradców Papieskiej Akademii osoby, które są za umożliwieniem zabijania dzieci.

²² Uniwersytecki Centrum Badań Wolności Religijnej UKSW wyraża podziękowanie dla czasopisma „Do rzeczy”, za zgodę na publikację wywiadu z prof. Jane Adolphe pt. [Prof. Adolphe: Istnieje powiązanie między homoseksualistami w Kościele a męską liczbą ofiar](#), Do rzeczy 7.12.2022

Tymczasem papież Franciszek poparł przynajmniej jedną interpretację adhortacji *Amoris Laetitia*, która według różnych teologów podważa Magisterium nt. cudzołóstwa, jednocześnie promując księży, biskupów i kardynałów, którzy popierają homoseksualizm jako dobro.

Do Rzeczy: Franciszek od początku swojego pontyfikatu podkreślał potrzebę wprowadzenia istotnych zmian w Kościele katolickim – m.in. w zakresie przyjmowania Komunii Świętej przez osoby rozwiedzione, czy podejścia do osób żyjących w związkach homoseksualnych. Jakie konsekwencje może nieść taka zmiana podejścia?

JA: Kiedy patrzę na to, co dzieje się w Rzymie, nietrudno jest pomyśleć o Matce Bożej z La Salette, która ukazała się dwojgu dzieci (pasterzom) 19 września 1846 roku. W ostatniej redakcji tzw. Sekretu z La Salette, Melania, jedna z wizjonerek, opisywała m.in., "że Rzym straci wiarę i stanie się siedzibą Antychrysta". Nie jestem ekspertem w zakresie zatwierdzenia tego objawienia oraz jego znaczenia; wiem też, że istnieją wątpliwości co do wiarygodności późniejszej redakcji Sekretu.

Różni papieże postrzegali całe przesłanie z La Salette jako przesłanie nadziei, rozumiejąc, że człowiek może pojednać się z Bogiem poprzez odwołanie się do Matki Bożej i uszanowanie jej wezwania do okazania skruchy, modlitwy i pokuty.

Do rzeczy: Jako współautorka książki "Wykroczenia seksualne wśród kleru: analiza interdyscyplinarna" pisze Pani o kryzysie, który dotyka Kościoła katolickiego. Biorąc to pod uwagę, jak ocenia Pani kondycję Kościoła katolickiego?

Wydaje mi się, że New Ways Ministry to pewnego rodzaju lobby środowisk LGBTQ+ w Kościele, którego misją jest "queerowanie Kościoła". Znaczenie tego wyrażenia zostało zdefiniowane w "Encyklopedii różnorodności i sprawiedliwości społecznej" (Rowman & Littlefield, 2015) w następujący sposób:

Queerowanie to jedna ze strategii aktywistów queer (osoby o nietypowej seksualności, nieidentyfikująca się z żadną płcią - red.), którzy chcą zakłócić lub skomplikować normatywne praktyki, przestrzenie i dyskusje. Na przykład poprzez wprowadzanie grupy queer do normatywnej przestrzeni zmienia się dynamikę tej przestrzeni, zaburzając jej uznane za stałe i oczywiste cechy. Drag queen mogą "przejść" bar odwiedzany przez osoby heteroseksualne, aby zmienić charakter przestrzeni, zmienić jego znaczenia dla przebywających tam osób.

Do rzeczy: Wśród czynników, które pogłębiają kryzys w Kościele, w swojej książce wymienia Pani wpływ rozwoju kultury rewolucji seksualnej i społeczną akceptację homoseksualizmu. Jak te elementy wpływają na kondycję Kościoła?

JA: Być może osobą, która mogłaby lepiej odpowiedzieć na to pytanie, jest prof. Ralph Martin (teolog i lider Odnowy w Kościele Katolickim - red.). Rozważmy na przykład, opis dwóch jego książek dostępnych w serwisie Amazon.

"Prawie czterdzieści lat temu bestsellerowa książka Ralphi Martina» Kryzys prawdy «pokazała szkodliwe trendy w nauczaniu i kaznodziejstwie Kościoła katolickiego, które w połączeniu z atakami ze strony świeckiego społeczeństwa, zagrażają misji i istnieniu Kościoła katolickiego. I chociaż w ciągu ostatnich czterdziestu lat zrobiono wiele, aby przeciwdziałać fałszywemu nauczaniu, obecnie Kościół stoi w obliczu jeszcze bardziej podstępного zagrożenia z zewnątrz i od wewnątrz.

W książce: "Kościół w kryzysie. Ścieżki wyjścia", Martin z detalami opisuje rosnącą wrogość wobec Kościoła katolickiego i jego nauczania. Poprzez liczne świadectwa, Martin obnaża siły działające na rzecz zdyskredytowania Kościoła i daje nadzieję tym, którzy szukają jasności.

"Kościół w kryzysie" obejmuje tematy:

– polaryzacji w Kościele, wywołanej niejednoznacznym nauczaniem

– inicjatyw, które przystosowują Kościół do panującej kultury, bez wzywania do nawrócenia

– sponsorowanego przez Watykan partnerstwa z organizacjami, które aktywnie sprzeciwiają się nauczaniu Kościoła katolickiego

– powrotu do błędów teologicznych rozstrzygniętych przez Sobór Watykański II, św. Jana Pawła II i Benedykta XVI.

Napisana z mocą książka "Kościół w kryzysie" przypomina wszystkim czytelnikom, aby zważali na wyraźne polecenie Jezusa, aby nie sprowadzać Jego dzieci na manowce. Dysponując wystarczającymi zasobami, aby zachęcić czytelników, Ralph Martin zapewnia rzetelną podstawę nauczania Kościoła katolickiego, opartą na Piśmie Świętym i Tradycji, aby umacniać katolików przeciwko błędom, które zagrażają nam ze wszystkich stron.

Do rzeczy: W jednym z rozdziałów książki "Wykroczenia seksualne wśród kleru: analiza interdyscyplinarna" o. Sean Kilcawley pisze o konieczności odpowiedzialności na kluczowe, jego zdaniem, kompulsywne "samotnicze" grzechy seksualne kandydatów na duchownych. Odnosząc się do Pani książki, czy istnieje związek między homoseksualizmem, a ryzykiem wystąpienia wykorzystywania seksualnego?

JA: Ojciec Kilcawley omawia problem występowania grzechu śmiertelnego (czynu wewnętrznie złego) pornografii w seminarium oraz braku procedur, zasad i kształcenia przywódców Kościoła tak, aby rozumieli powagę problemu i ryzyko jego przekształcenia w działania przestępcze. Oczywiście istnieją różne rodzaje pornografii. Na przykład posiadanie i rozpowszechnianie pornografii dziecięcej są uznawane za przestępstwo w większości państw i stanowi naruszenie praw człowieka, na mocy Protokołu Fakultatywnego do Konwencji o prawach dziecka w sprawie handlu dziećmi, dziecięcej prostytucji i dziecięcej pornografii. W świetle danych o wysokim wskaźniku nastoletnich ofiar płci męskiej, rozdział napisany przez o. Kilcawley'a stanowi uzupełnienie do kilku innych rozdziałów, które mówią o danych empirycznych dotyczących istotnych kwestii, łączących akty homoseksualne z przemocą seksualną w Kościele:

- 1) Dr Judith Reisman wraz z innymi autorami bada pominiętą w John Jay Reports (raport dotyczący nadużyć seksualnych wobec małoletnich w kościele w USA, zlecony przez episkopat Stanów Zjednoczonych - red.) dyskusję nt. homoseksualizmu i pornografii w Kościele;
- 2) Wielebny Paul Sullins omawia wysokie wskaźniki, w pewnych latach, księży identyfikujących się jako homoseksualiści w Kościele i korespondujące z tym, stwierdzone w tym samym okresie czasu, wysokie wskaźniki przemocy seksualnej wobec młodocianych osób płci męskiej;
- 3) Dale O'Leary omawia centralne miejsce pederastii w homoseksualnych kulturach, zwracając uwagę na dane empiryczne i pisemne świadectwa tych, którzy identyfikują się jako homoseksualiści i byli wykorzystywani seksualnie przez dorosłych mężczyzn.

Do rzeczy: Na podstawie Pani pracy i zebranych danych, jaki jest obecnie najpoważniejszy problem Kościoła, jeśli chodzi o radzenie sobie ze sprawcami przemocy seksualnej?

JA: Obawiam się, że jako Kościół nadal będziemy rozczarowywać młodych mężczyzn i seminarzystów, jeśli część biskupów i kardynałów będzie dalej zaprzeczać powiązaniu pomiędzy księżmi identyfikującymi się jako homoseksualiści, a wysoką liczbą ofiar płci męskiej w Kościele. Warto przypomnieć, że kardynał Gerhard Müller, były prefekt Kongregacji Nauki Wiary, wraz z licznymi komisjami państwowymi badającymi sytuację w Kościele w różnych krajach oraz raportami Wielkiej Ławy Przysięgłych w USA, zwraca uwagę na bardzo wysoki wskaźnik ofiar płci męskiej wśród ofiar wykorzystywania w Kościele. To stanowi poważny kontrast ze świeckimi instytucjami, gdzie widzimy wysoki odsetek kobiet-ofiar wykorzystywania.

Prof. Jane Adolphe – to kanadyjska prawnik specjalizująca się w prawie międzynarodowym i prawach człowieka. Profesor w Ave Maria School of Law w Naples na Florydzie oraz adiunkt w School of Law Notre Dame University w Sydney. Od 1998 do 2001 r., jako doradca prawny organizacji pozarządowych, brała udział w konferencjach ONZ dotyczących praw kobiet, dzieci i młodzieży oraz spraw związanych z Międzynarodowym Trybunałem Karnym. Pracowała w Sekretariacie Stanu Stolicy Apostolskiej. W latach 2003-2011 była konsultantem zewnętrznym w Sekcji Stosunków z Państwami. Brała udział w pracach związanych z traktatami praw człowieka ratyfikowanymi przez Stolicę Apostolską, w szczególności Konwencją o prawach dziecka i jej protokołem fakultatywnym w sprawie handlu dziećmi, dziecięcej prostytucji i dziecięcej pornografii. W 2020 r. zakończyła współpracę ze Stolicą Apostolską. Założyła Centrum Prawa, Życia, Wiary i Rodziny (ICOLF). Wśród licznych publikacji jest współautorką książki „Wykroczenia seksualne wśród kleru: analiza interdyscyplinarna” (2020), w której opowiada m.in. o swoich wysiłkach, które doprowadziły do wszczęcia śledztwa w Watykanie w związku z ujawnionymi przez dziennikarzy w 2017 r. przypadkami nadużyć seksualnych.

ANEKS 3: WIESZCZ POSTLUDZKOŚCI: DLACZEGO GLOBALIŚCI TAK OCHOCZO POLECAJĄ PISMA YUVALA NOAHA HARARIEGO I TRAKTUJĄ GO JAK ICH NADWORNego IDEOLOGA? ARTYKUŁ WOJCIECHA GOLONKI²³

Do rzeczy, 4/2023

Jest rzeczą paradoksalną, że największego uszczerbku na wiarygodności Światowego Forum Ekonomicznego dokonały w ostatnich latach same hasła forum, a zwłaszcza wypowiedzi jego założyciela, Klaus Schwaba. Krytykom wystarczyło w zasadzie nagłośnić trącące megalomanią wizje oderwanych od rzeczywistości globalistów, by zasiać nieufność, a nawet wzbudzić odrazę wobec tej prestiżowej instytucji i jej corocznych obrad w Davos, które dotychczas dla wielu pozostawały jakimś mglistym, ale ważnym spotkaniem możliwym tego świata, pożądanym dla utrzymania ładu na świecie i wspólnego pochylenia się nad najważniejszymi problemami planety. Na zeszłorocznej edycji forum wręcz oficjalnie ogłoszono potrzebę odbudowy zaufania wobec globalnych elit, czyli „ludzi z Davos”, a ta odczuwalna do dziś strategia zakłada m.in. wyciszenie punktów zapalnych. W ten sposób pod koniec zeszłego roku Davos dość oschle odcięło się od swej niedawnej ikony Yuvala Noaha Harariego, sygnalizując, że nie chce być z tym panem zbyt kojarzone. I vice versa. Otóż w połowie grudnia pojawił się w sieci filmik łączący bądź to prawdziwe, bądź to apokryficzne wynurzenia Klaus Schwaba, które spleciono z kilkoma wypowiedziami izraelskiego historyka. Z przekazu wynikało, że „Bóg jest martwy”, „Jezus to fake news”, a „Światowe Forum Ekonomiczne ma boskie moce sprawcze”. Rzecz była, przyznam, nieco zagmatwana, ale fact-checkerzy wiodącej agencji informacyjnej Reuters dojrżeli w tym okazję do rozprawienia się z wrogą Forum narracją, najwyraźniej zyskującą popularność. Proszony o komentarz jego rzecznik Yann Zopf, odrzucając en bloc przypisane obu postaciom treści, stwierdził zatem, że Harari nie jest żadną prawą ręką Klaus Schwaba i nie pracuje dla Forum; z kolei biuro tego drugiego skomentowało, że Harari nigdy nie spotkał się ze Schwabem, był natomiast (tak po prostu...) zaproszony do udziału w edycjach forum w latach 2018 i 2020.

Wizja dehumanizująca

W rzeczy samej, to obopólne ochłodzenie w relacjach, wyglądające bardziej na dyplomatyczne niż rzeczywiste, zdaje się mieć wytłumaczenie głównie właśnie w liczbie spotykanych materiałów medialnych i prasowych, w których wykorzystano poglądy Harariego na uderzanie w globalne elity, które przecież uczyniły go swym ulubieńcem. Punktów zaczepnych pozwalających przedstawić „Wielki Reset” z Davos w monstrualnej tonacji nie brakowało: człowiek nie więcej wart od świni, człowiek człekokształtną małpą, człowiek pozbawiony wolnej woli, a nawet własnego „ja”, człowiek największym szkodnikiem planety i własnego gatunku (nie tylko współcześnie, bo w zasadzie od zawsze); człowiek (ten uboższy) do zamknięcia w wirtualnej rzeczywistości i uszczęśliwienia odurzeniem narkotykowym, człowiek (ten zamożniejszy) do przekształcenia w wiekiściego cyborga, a w końcu i przede wszystkim: pożądane wyginięcie tegoż człowieka jako gatunku – oto z grubsza wizja dziejów i przewidywań popularnego, również w Polsce, izraelskiego historyka Yuvala Noaha Harariego. Wizja dehumanizująca, która bynajmniej nie rzutuje na samą popularność pisarza: jego książki,

²³ Uniwersyteckie Centrum Badań Wolności Religijnej wyraża podziękowania tygodnikowi „Do rzeczy” za udzielenie zgody na przedruk artykułu [WIESZCZ POSTLUDZKOŚCI: DLACZEGO GLOBALIŚCI TAK OCHOCZO POLECAJĄ PISMA YUVALA NOAHA HARARIEGO I TRAKTUJĄ GO JAK ICH NADWORNego IDEOLOGA?](#), opublikowanego w „Do rzeczy” nr. 4/2023

traktowane w międzynarodowych korporacjach jak Biblia, sprzedały się w przeszło 50 mln egzemplarzy. Dla polityków łaknących nobilitacji w środowiskach „postępowych” Harari pozostaje zaś ajatollahem, o którego audiencję i błogosławieństwo warto zabiegać – w ostatnim czasie o jego względy rywalizowali przecież w Polsce politycy przeciwnych sobie obozów politycznych, premier Mateusz Morawiecki i prezydent Warszawy Rafał Trzaskowski. Tak, niezależnie od wzlotów i upadków tandemu Schwab-Harari ten ostatni pozostaje ikoną ponowoczesnego świata traktującego tradycyjne wartości jako nieznośny balast oraz prorokiem namaszczonym przez globalistyczne elity dla budowania narracji transhumanistycznej rewolucji. Zaiste, lepiej poświęcić należyłą uwagę wizjom przyszłości, które żydowski myśliciel o tak znaczących wpływach i niepospolitych koneksjach przedstawia, niezależnie, czy chodzi o zapowiedź nieuchronnego czy tylko o ostrzeżenie, jak sam podkreśla, odpowiadając na krytykę. Przyznam tu, że pochylenie się nad myślą Harariego było dla mnie olśnieniem. Otóż zasłyszane tu i tam hasła, np. o współczesnych możliwościach wprowadzenia globalnego komunizmu przez moźnych tego świata, którzy w końcu mają należyte narzędzia centralnego planowania dzięki sztucznej inteligencji, traktowałem jako dopuszczalne, ale mniej lub bardziej dyskusyjne interpretacje z pogranicza „spiskowych teorii dziejów”. Tymczasem ten, jak i wiele innych pomysłów, jest w rzeczywistości li tylko parafrazą słów izraelskiego pisarza. Inna sprawa, czy autor celebryta traktuje swe dywagacje na serio tudzież czysto lukratywnie, robiąc sobie przy okazji ubaw ze swych wielbicieli, jak ponoć czynił to Picasso, rysując dziwaczne badziewie dla pozbawionych gustu – ale nie pieniędzy – próżniaków. W każdym razie książki Harariego to kuriozalny katalog przedstawionych w retoryce naukowej teorii spiskowych, to po pierwsze, a po drugie Harari ma najwyraźniej do odegrania pewną rolę z punktu widzenia globalnych elit, które tak ochoczo udzielają mu swego poparcia. Ale zanim przedstawię te wątki, warto przybliżyć nieco nietuzinkową postać samego autora.

Żyd, homoseksualista, weganin

Urodzony w 1976 r. w okolicy Hajfy Yuval Noah Harari wychowywał się w „świeckiej” żydowskiej rodzinie, przejawiając od młodości błyskotliwy umysł. Studiował w Jerozolimie i w Oksfordzie, gdzie w 2002 r. uzyskał stopień doktorski, specjalizując się w historii wojskowości, którą wykładał następnie na rodzimym Uniwersytecie Hebrajskim w Jerozolimie. Jego światowa fama przyszła wraz z publikacją w formie książki jego wykładów z powszechnej historii dziejów „Sapiens: od zwierząt do bogów” (wydanie angielskie 2014), którą uzupełnił dwa lata później o spojrzenie w przyszłość: „Homo deus: krótka historia jutra” (wydanie angielskie 2016). Jego trylogię zamyka zbiór doraźnych artykułów zebranych pod tytułem „21 lekcji na XXI wiek” (wydanie angielskie 2018). Z wątków osobistych wpływających na światopogląd autora warto wskazać dwa elementy. Po pierwsze, począwszy od 2000 r. praktykuje on indyjską technikę „medytacji vipassana”, związaną ze współczesnym zachodnim nurtem buddyzmu; co idzie w parze, Harari jest ideowym weganinem. Jest on także, od 21. roku życia, zadeklarowanym homoseksualistą, który w 2002 r. wziął w Toronto „ślub” cywilny ze swym partnerem Itcikiem Yahavem, którego nazywa swym „mężem” i który też od lat odgrywa rolę jego osobistego menedżera (w Izraelu zawrzeć można tylko śluby natury religijnej, choć państwo uznaje zawarte za granicą śluby homoseksualne, a od zeszłego roku także te zawarte tylko przez Internet w obcym państwie). Jego homoseksualizm jest w jego dziełach częstą okazją do zażartej krytyki chrześcijaństwa, judaizmu i islamu, a także punktem wyjścia do głoszenia czysto hedonistycznego modelu etycznego, w którym właściwe jest wszystko to, co sprawia człowiekowi przyjemność. W recepcji pism Harariego zachodzi bardzo wyraźna różnica między masowym czytelnikiem a krytycznie nastawionym doń światem nauki. Jest w tym pewien paradoks, ponieważ izraelski historyk potrafi naukę wręcz w swych pismach dogmatyzować, a przynajmniej ubóstwiać (on, wojujący ateista...), jednakże naukowcy albo nie interesują się jego pracami, nie traktując ich jako dzieł naukowych, albo wręcz krytykują pisarza za jego

błędy w dziedzinie antropologii, kognitywistyki, filozofii czy politologii. Stąd też pojawiają się opracowania krytyczne prezentujące, interpretujące i polemizujące z jego myślą, niemające, ma się rozumieć, takiego samego rozgłosu co same prace autora, ale do których odniósł się on pośrednio, odpowiadając na niektóre z zarzutów formułowanych względem jego tez. W ramach podobnych analiz na gruncie polskim warto wymienić jeden z numerów miesięcznika „Znak” (nr 774, 11/2019) pod wymownym tytułem „Harari. Czy możemy mu zaufać?”, a zwłaszcza obszerną monografię prof. Adama Wielomskiego „Yuval Noah Harari. Grabarz człowieczeństwa” (Warszawa 2022, 434 s.). Zaletą pracy polskiego politologa jest dodatkowo streszczenie trylogii izraelskiego historyka, owszem, niepozbawione własnych interpretacji i polemiki – tego akurat się oczekuje od samodzielnego pracownika naukowego – oraz zestawienie i wykorzystanie kilkudziesięciu publikacji krytycznych wobec jego myśli, głównie artykułów naukowych. Z pomocą jego krytyków przedstawimy zatem zawartą na kartach trylogii Harariego jego wizję dziejów i przyszłości rodzaju ludzkiego, a raczej – postludzkiego. W książce „Sapiens...” autor obszernie rozwodzi się nad procesem formowania gatunku ludzkiego wedle teorii ewolucji oraz kolejnych „rewolucji”, które kształtowały naszą cywilizację. Choć izraelskiego historyka zaliczyć można w poczet wyznawców nieuchronnego postępu pokroju Condorceta czy Comte’a, to paradoksalnie szkicowany przezeń obraz sapiensa jest regresem względem szkicowanych przezeń praludzi tudzież hominidów. Pozbawione możliwości językowej komunikacji między sobą hordy dzikusów nie były w stanie formować stad większych niż maksymalnie 100–150 osobników – te mobilne skupiska były zdolne trwać, ale niezdolne jako takie do stworzenia cywilizacji. Jak wskazuje prof. Wielomski: „W przekonaniu Harariego był to okres szczęścia i prawdziwego człowieczeństwa, pełnego wolności, niezależności i braku konieczności codziennej pracy (mit» dobrego dzikusa «)”. Co poszło zatem nie tak? Sapiens, według autora, z jednej strony dokonał rewolucji lingwistycznej (wynik przypadkowej mutacji genetycznej – pamiętajmy, że Harari nie uznaje dzieła Stworzenia), która umożliwiła mu utworzenie znacznie szerszych zrzeszeń ludzkich o wspólnej identyfikacji, docelowo były to twory państwowe i wspólnoty religijne; z kolei rewolucja agrarna zasadniczo przekształciła jego tryb funkcjonowania. Uprawianie roli stało się konieczne w związku z faktem poszerzających się skupisk ludzkich, które nie mogły funkcjonować w dotychczasowym modelu zbieraczy-myśliwych. Rewolucji agrarnej towarzyszyło powstanie religii wykraczających poza prymitywne ryty animistyczne (z powodu zależności dobrych plonów od pogody, a zatem od bóstw), a także rewolucja demograficzna.

„Bołączki ludzkości”

Od tej pory, wraz z nastaniem cywilizacji, zaczynają się bołączki ludzkości – państwa ze swymi odrębnościami i wierzeniami, zachowują się szowinistycznie, prześladują mniejszości i prowadzą ze sobą wojny, z kolei rozrost populacji powoduje głód i ubóstwo. Trzeba sobie dobrze zapamiętać ten skrajnie negatywny w oczach Harariego punkt wyjścia, ponieważ snute przezeń wizje postępu będą właśnie wiązały się z żegnaniem powstałych na skutek niefortunnego rozwoju wypadków katastrof cywilizacyjnych sapiensa. Tak: to, co antropologia uznaje powszechnie za rozwój cywilizacji, dla Harariego jest regresem. Zachodzi tu przy tym pewien paradoks, w zasadzie cicha sprzeczność. Autor jest radykalnym ewolucjonistą, który nie tylko przeczy dziełu Stworzenia, lecz także neguje (co jest w sumie zrozumiałą konsekwencją) znaną nam hierarchię człowiek – bezrozumne zwierzę. „Czy ludzie mają w sobie jakąś iskrę – oprócz wyższej inteligencji i większych możliwości – która odróżnia ich od świń, kur, szympansov, a także od programów komputerowych?” – zapyta on w „Homo deus...”, dorzucając, że bezprawnie „stawiamy ludzkie dzieci wyżej od prosiąt”. Iskrą w każdym razie nie jest dlań rozumność człowieka, którą klasycznie wykładano jako z jednej strony pojmowanie natury rzeczy (proces, który od zwykłego instynktu zwierząt dzieli przepaść poznawcza zwana myśleniem abstrakcyjnym), z drugiej – również w przeciwieństwie do zwierząt – jako wolną wolę. Tej Harari także

ludziom odmawia: „W ciągu ostatniego stulecia, gdy naukowcy otworzyli czarną skrzynkę z napisem» homo sapiens «, odkryli, że nie ma tam ani duszy, ani wolnej woli, ani» jaźni «– lecz tylko geny, hormony i neurony, które podlegają tym samym prawom fizycznym i chemicznym, które rządzą pozostałą częścią rzeczywistości. [...] Wedle naszej najlepszej naukowej wiedzy determinizm i przypadkowość nie zostawiły» wolności «ani okruszka” („Homo deus”). Krytycy, jak przywołany przez prof. Wielomskiego hiszpański antropolog Francisco Rodríguez Valls, zauważają przy okazji tego typu stwierdzeń, że Harari opiera się na rzekomych powszechnych i niepodważalnych konkluzjach naukowych, które w rzeczywistości nie istnieją. Wspomniany przeze mnie paradoks polega z kolei na tym, że będąc radykalnym nihilistą, Harari musi wprowadzić tylnymi drzwiami jakiś system wartości, jak choćby kryterium postępu lub regresu cywilizacji. U Harariego będzie to materialistyczny hedonizm, a zatem jest to subiektywny fundament ideologiczny, a nie podstawa naukowa. OBIETNICA NIEŚMIERTELNOŚCI Podobnie jak pozytywiści, wraz z epoką nowożytną i jej emancypacją wobec religii Harari dostrzega światło w tunelu ciemności, które ogarnęły ludzkość od czasów rewolucji rolnej. Jego aplauz zbierają jednak nie tylko czynniki redukujące oddziaływanie religii monoteistycznych w świecie, lecz także niwelujące defekty wspomnianych już tworów cywilizacyjnych. Plusem rewolucji przemysłowej jest konsekwentny nacisk na naukę, plusem kapitalizmu jest dążenie do jednolitych światowych rynków wymuszających globalizację. W rzeczy samej, wraz z likwidacją państw narodowych, globalne imperium ze swą niejednorodną, wymieszaną populacją będzie znacznie bezpieczniejszym miejscem do życia dla rozmaitych mniejszości. Przede wszystkim jednak to, z czego słynie Harari, to transhumanistyczne, a nawet posthumanistyczne wizje, w których obiecuje, choć tylko nielicznym, nieśmiertelność. Postęp medyczno-techniczny umożliwi produkcję organów zastępczych, co najpierw pozwoli wydłużyć życie ludzkie do ok. 500 lat, a następnie umożliwi nawet nieśmiertelność w postaci ludzi-cyborgów z wymienialnymi częściami. Koszt tej technologicznej nieśmiertelności będzie jednak przystępny jedynie dla najbogatszych – ludzie najzamożniejsi utworzą zatem odrębną kastę – „Herrenvolk” – komentuje nie bez ironii prof. Wielomski.

ANEKS 4: "WIELKI RESET", KORPORACJONIZM, PELAGIANIZM I FAŁSZYWA POMOCNICZOŚĆ²⁴ - ARTYKUŁ THEODORA MISIAKA

Catholic World Report, 20.03.2022²⁵

W wojnie idei katolicka nauka społeczna oferuje antidotum na Reset Klausa Schwaba, który w poszukiwaniu swojej wersji sprawiedliwości ignoruje prawdziwą naturę osoby ludzkiej.

Wygłąda na to, że nacisk na program prezydenta Bidena „Build Back Better” (BBB) został wstrzymany w związku z niepowodzeniem w Kongresie i wojną na Ukrainie. Jednak rozwinięcie programu Build a Better America w jego orędziu o stanie państwa nie oznacza, że impet dla BBB zniknął. Powodem jest to, że jest on częścią ruchu Wielkiego Resetu. Wielki Reset opiera się na pewnych filozoficznych i teologicznych zasadach i nic nie wskazuje na to, że Biden zmienił swoje stanowisko wobec tych dogmatów, ani że poparcie dla Resetu słabnie.

Wielki Reset

Wielki Reset został ogłoszony w 2020 roku przez Światowe Forum Ekonomiczne (WEF). W swoim artykule z 3 czerwca 2020 roku, "Now is the Time for a 'Great Reset'", założyciel WEF Klaus Schwab argumentuje, że aby "osiągnąć lepszy wynik, świat musi działać wspólnie i szybko, aby zreorganizować wszystkie aspekty życia naszych społeczeństw i gospodarek, od edukacji po umowy społeczne i warunki pracy." Następnie dokonuje zdumiewającego połączenia między COVID-19 a swoją agendą, stwierdzając, że istnieje "wiele powodów, aby dążyć do Wielkiego Resetu, ale najpilniejszym jest COVID-19." Schwab powtarza ten punkt w swojej książce, *COVID-19: The Great Reset*:

Możliwości zmian i wynikający z nich nowego porządek [światowy, przyp. tłum.] są teraz nieograniczone i ograniczone jedynie przez naszą wyobraźnię, na dobre i na złe. ... Rozumiecie, o co chodzi: powinniśmy wykorzystać tę bezprecedensową okazję do ponownego wyobrażenia sobie naszego świata, aby uczynić go lepszym i bardziej odpornym, gdy wyłoni się po drugiej stronie kryzysu. (str. 16-17)

John Kerry potwierdził, że Biały Dom jest zaangażowany w ten plan podczas spotkania [WEF 17 listopada 2020 roku](#) (początek w 27 minucie). Podobnie sekretarz prasowy Bidena, Jen Psaki, powtórzyła słowa Schwaba na konferencji prasowej 12 października 2021 roku, kiedy to [stwierdziła](#): "Prezydent chce dokonać fundamentalnych zmian w naszej gospodarce i uważa, że wyjście z pandemii jest właśnie odpowiednim momentem, aby to zrobić." Następnie wymieniła program polityczny, który nie ma nic wspólnego z pandemią.

Tę samą taktykę zastosował premier Kanady Justin Trudeau, entuzjasta Wielkiego Resetu. W swoim [przemówieniu](#) z 23 września 2020 roku najpierw omówił pandemię, a następnie przeszedł do polityki niezwiązanej z COVID. Kilka dni później [przemawiał w ONZ](#), gdzie ponownie stwierdził, że odpowiedź na wirusa musi pociągnąć za sobą szerokie zmiany społeczne i gospodarcze. Ostatnio wykorzystał

²⁴ Uniwersyteckie Centrum Badań Wolności Religijnej UKSW wyraża podziękowanie dla czasopisma „Catholic World Report” za zgodę publikację tłumaczenia na polski artykułu z „Catholic World Report pt The [“Great Reset”, corporatism, Pelagianism, and counterfeit subsidiarity](#)” z 20.03.2022

The University Center for Research on Religious Freedom UKSW would like to thank the journal "Catholic World Report" for agreeing to publish the Polish translation of the article from "Catholic World Report entitled [The "Great Reset", corporatism, Pelagianism, and counterfeit subsidiarity](#)" of March 20, 2022

²⁵ Tłumaczenie P. Bednarski

protest kierowców ciężarówek przeciwko obowiązkowi szczepień COVID, aby stłumić wolność słowa i [naruszyć, przyp. tłum] prawa własności do kont bankowych. Dopiero gdy [kanadyjskie banki poskarżyły się na masowe wypłaty](#), Trudeau uchylił ustawę o stanie wyjątkowym.

Zwrot "Build Back Better" jest często używany przez WEF i jest związany z Wielkim Resetem. W rzeczywistości artykuł WEF z 3 kwietnia 2020 roku nosi tytuł: "[How to build back better after COVID-19](#)"²⁶. Justin Trudeau wyraźnie używa tego zwrotu w związku z Resetem w [wideokonferencji ONZ z 29 września 2020 roku](#). (Dłuższą wersję klipu możemy zobaczyć [tutaj](#)).

Czym jest Wielki Reset?

Nie jest łatwo odpowiedzieć, ponieważ wydaje się, że nie ma jednego źródła WEF, które spójnie obejmuje sobą wszystkie jego elementy. Nawet politycy, którzy chcą go wdrożyć, nieśmiało mówią o szczegółach. Jednak w publikacjach WEF można znaleźć rozproszone opisy różnych jego aspektów.

W "[Now is the Time for a 'Great Reset'](#)"²⁷ Schwab pisze, że trzy główne cele to "sterowanie rynkiem w kierunku bardziej sprawiedliwych rezultatów", "zapewnienie, że inwestycje wspierają wspólne cele, takie jak równość i zrównoważony rozwój" oraz "wykorzystanie innowacji czwartej rewolucji przemysłowej do wspierania dobra publicznego, zwłaszcza poprzez rozwiązywanie problemów zdrowotnych i społecznych". Na pozór wyglądają one jak szczytne cele.

Schwab używa nawet terminów, które brzmią jak katolickie, takich jak dobro wspólne i pomocniczość. Proponuje on jednak niekatolicką formę korporacjonizmu zmieszanego z pelagianizmem i marksizmem.

Korporacjonizm

Korporacjonizm to termin, który ma wiele definicji i zyskał złą sławę dzięki dwudziestowiecznemu faszyzmowi. Na najbardziej podstawowym poziomie, postrzega on ludzkie ciało ("corpus" po łacinie) jako metaforę społeczeństwa. Wszystkie organy współpracują ze sobą dla zdrowia całej osoby. Paweł używa tej metafory do opisanego Kościoła (Rz 12,4-8; 1 Kor 12,12-26; Ef 4,11-16). Katechizm Kościoła Katolickiego przywołuje ten język, gdy definiuje społeczeństwo jako "grupę osób związanych organicznie zasadą jedności, która wykracza poza każdą z nich." ([KKK 1880](#), podkreślenie dodane). Papież Pius XI stosuje to wyobrażenie w kontekście rynku pracy ([Quadragesimo Anno](#) [QA] 90; [Divini Redemptoris](#)²⁸ [DR] 51).

W korporacjonizmie katolickim zrzeszenia ludzi o wspólnych interesach otrzymują uznanie prawne. Korporacje te chronią godność człowieka, dając mu głos podczas negocjacji z innymi grupami. Celem współdziałania jest wspieranie dobra wspólnego i rozkwitu człowieka. Przykładem może być federacja grup pracowniczych spotykająca się z federacją grup pracodawców w celu ustalenia płac, zamiast pozostawienia płac wyłącznie podaży i popytowi (DR 54; zob. także [QA](#) 82-85). Stowarzyszenia pracownicze z katolickiej nauki społecznej różnią się od związków zawodowych. Związkowo-zarządowe negocjacje zbiorowe są grą o władzę między dwiema stronami, z których każda stara się uzyskać

²⁶ „Jak lepiej odbudować się po Covid-19 ?”

²⁷ „Teraz jest czas na Wielki Reset”

²⁸ Encyklika Divini Redemptoris o bezbożnym komunizmie, 19.03.1937

najlepszą ofertę dla swoich wyborców. W katolickim korporacjonizmie grupy próbują zrobić to, co najlepsze dla obu stron, równoważąc interesy wszystkich zaangażowanych.

Mówiąc inaczej, wolny rynek robi niektóre rzeczy bardzo dobrze. Wyciągnął z biedy niezliczone rzesze ludzi i przyczynia się do rozkwitu ludzkości. Jednakże istnieją również niepowodzenia rynkowe, a grupy zawodowe²⁹ są pozarządową siłą przeciwdziałającą niepowodzeniom rynkowym. Katolicki korporacjonizm jest przeciwwagą dla przesadnego skupienia się w ramach liberalizmu na własnym interesie i dewaluacji solidarności.

Quadragesimo Anno bardzo wyraźnie mówi, że organizacje te mają respektować zasadę pomocniczości i ludzkiej wolności. Są one organizowane według funkcji (np. według zawodu), a członkostwo w nich jest dobrowolne. Papież Pius podkreśla, że "ludzie są całkiem wolni nie tylko w zakładaniu takich stowarzyszeń, które są sprawą prywatnego porządku i prywatnego prawa, ale także w odniesieniu do

²⁹ O tych grupach pisze Thomas Stork w artykule „[Grupy zawodowe](#)” (Vocational groups) opisując zasady dystrybucjonizmu „Grupy zawodowe starają się koordynować wszystkie działania, aby utrzymać pełny wspólny „garnek”, z którego wszyscy muszą być karmieni, szczególnie starając się uzyskać pokojowe nastawienie w przemyśle, zarówno między pracownikami i zarządami, jak i między różnymi firmami i właścicielami, pełne zatrudnienie i oczywiście sprawiedliwość dla wszystkich zaangażowanych w pracę. Ale jest jeszcze drugie zadanie, o jeszcze większym znaczeniu, również naturalnie wynikające z samej pracy. Aby zrozumieć, czym jest to drugie zadanie, należy zadać sobie pytanie: Dlaczego rodzaj ludzki angażuje się w działalność gospodarczą? Dlaczego, nawet, mamy zdolność do angażowania się w taką działalność? Odpowiedź jest oczywiście taka, że musimy to robić, aby zdobyć przedmioty materialne potrzebne nam do życia. A przez "życie" z pewnością rozumiemy nie tylko przetrwanie ciała, ale życie jako istoty ludzkie, w cywilizowanej społeczności, z odpowiednimi rodzinnymi, społecznymi, intelektualnymi i duchowymi dążeniami. Jeśli tak jest, to działalność gospodarcza istnieje w jakimś celu, a zatem jest temu celowi podporządkowana. Jeśli tak jest, to działalność ekonomiczna istnieje dla celu, a więc jest temu celowi podporządkowana. Działalność ekonomiczną należy więc oceniać według tego, jak dobrze spełnia ona swoje cele, jak dobrze przyczynia się do przeżywania przez wszystkich pełni ludzkiego życia, życia, które jest odpowiednim przygotowaniem do życia przyszłego. Jeśli system ekonomiczny sprzyja rażącym nierównościom, materialistycznemu konsumpcjonizmowi i zakłóca życie rodzinne i wspólnotowe przez swój gorączkowy puls, to nie osiąga dobrze tego, dla czego istnieje. Jak jednak my, ludzie, możemy dopilnować, aby działalność ekonomiczna odpowiednio spełniała swój cel? Zwykle proponuje się dwie odpowiedzi, obie błędne. Pierwsza to taka, że jeśli tylko działalność gospodarcza zostanie pozostawiona sama sobie, lub prawie sama, to wolny rynek zajmie się problemem. Ludzie, poprzez swoje liczne indywidualne wybory, motywowani jedynie pragnieniem maksymalizacji swoich zysków i minimalizacji strat, nieomylnie skierują działalność gospodarczą na służeńie wspólnemu dobru. Ale to założenie jest całkowicie błędne. Wolny rynek rzeczywiście służy ludzkim pragnieniom, ale czym i jakiego rodzaju? Istnieje różnica między ludzkimi potrzebami i ludzkimi pragnieniami, a zwłaszcza między pragnieniami potężnych i bogatych, a potrzebami społeczności. Wolna konkurencja pozwala tym, którzy mają najwięcej władzy, dokonywać wyborów i działać zgodnie z nimi, ale co gwarantuje, że ich wybory promują również dobro wspólne? Jak napisał papież Pius XI, "niepohamowana wolna konkurencja... pozwala przetrwać tylko tym, którzy są najsilniejsi. Często oznacza to tych, którzy walczą najbardziej nieustępliwie, którzy najmniej zważają na dyktat sumienia." [nota] Quadragesimo Anno, nr 107. [/nota] Ale bardziej podstawowym problemem z tą próbą rozwiązania kwestii ekonomicznej jest pogląd, że "nieuregulowana konkurencja [jest] zasadą samokierowania bardziej odpowiednią do kierowania [działalnością gospodarczą] niż jakikolwiek stworzony intelekt, który mógłby interweniować", jak dalej zauważył Pius XI w tej samej encyklice. Innymi słowy, tak jak w każdej innej ludzkiej działalności, od kopania ogródka po prowadzenie wojny, należy stosować odpowiednie planowanie i kierowanie, aby osiągnąć właściwy cel, tak samo jest w sprawach gospodarczych. Rozwiązanie wolnorynkowe jest więc błędne, ponieważ źle rozumie ludzką naturę i ludzką wspólnotę. Drugie powszechnie proponowane rozwiązanie, choć bardziej realistyczne w kwestii planowania i konieczności interwencji w gospodarkę, również jest błędne. Tym rozwiązaniem jest interwencja rządu centralnego ze szczegółowym planem życia gospodarczego, wprowadzenie etatyzmu do działalności gospodarczej. Choć rozwiązanie to zmierza do właściwych celów, a mianowicie do sprawiedliwości i zapewnienia każdemu wystarczających środków ekonomicznych, aby mógł żyć tak, jak przystoi jego człowieczeństwu, to jednak ze względu na wszechobecną centralizację uzyskane rezultaty są niezmiennie złe: nadmierna biurokratyczna regulacja życia codziennego, ograniczanie uprawnionej wolności, słowem traktowanie osób ludzkich jak bydła lub świń, które trzeba policzyć i ponumerować, zapędzić do zagród i nakarmić tym samym ze wspólnych korzyści, co niewątpliwie wystarcza na nasze minimalne codzienne potrzeby żywieniowe, ale nie nadaje się dla osób ludzkich. Choć oba te podejścia są błędne, to jednak problem jest całkiem realny. W jaki sposób możemy zapewnić, w miarę naszych możliwości, że wszystkie wielorakie przedsięwzięcia ekonomiczne człowieka będą rzeczywiście współdziałać na rzecz życia ludzkiego na tej ziemi, życia ludzi w rodzinie, we wspólnocie, w Kościele? I tu znów odpowiedzią jest grupa zawodowa, gdyż drugim zadaniem grup zawodowych jest ukierunkowanie działalności danej branży lub zawodu na dobro wspólne, dbanie o to, by wytwarzane produkty lub świadczony usługi były użyteczne, dobrze wykonane lub zrealizowane, uczciwie wycenione i reklamowane bez oszustw lub przesady. Według Piusa XI to drugie zadanie grupy powołaniowej jest ważniejsze. Pisał: "...łatwo dojść do wniosku, że w tych stowarzyszeniach musi dominować wspólny interes całej 'grupy': a wśród tych interesów najważniejsze jest skierowanie działalności grupy na dobro wspólne." [nota] Tamże, 85. [/note] Innymi słowy, grupa zawodowa nie będzie wypełniać swoich obowiązków, jeśli choć branża kwitnie, a zarówno pracownicy, jak i pracodawcy otrzymują hojne sumy, to dzieje się to kosztem społeczeństwa, czy to poprzez tandetne produkty, nieuczciwe ceny, wprowadzanie produktów szkodliwych, bezużytecznych lub poniżających społeczeństwo, czy też szkody dla środowiska. Bliźniacze zadania grup zawodowych polegają zatem na tym, aby uporządkować istniejącą jedność w branży lub zawodzie, tak aby wszyscy mogli harmonijnie współpracować na rzecz dobrobytu, a po drugie, aby ukierunkować branżę lub zawód tak, aby rzeczywiście służyły one społeczeństwu.

nich 'swobodnie przyjmują organizację i zasady, które uważają za najbardziej odpowiednie do osiągnięcia ich celu'"([QA 87](#)). Organizacje te są budowane oddolnie.

Niebezpieczeństwo korporacjonizmu narzuconego odgórnie polega na tym, że łatwo może się on przerodzić w kontrolę państwa nad gospodarką, z wynikającą z tego utratą wolności i praw, czego doświadczone w XX wieku.

Schwab nazywa swoją wersję korporacjonizmu "kapitalizmem interesariuszy". Jak wyjaśnia w [Agendzie Davos ze stycznia 2021 r.](#):

Oto istota kapitalizmu interesariuszy: jest to forma kapitalizmu, w której firmy nie optymalizują jedynie krótkoterminowych zysków dla akcjonariuszy, ale dążą do tworzenia długoterminowej wartości, biorąc pod uwagę potrzeby wszystkich swoich interesariuszy, a także całego społeczeństwa.

Kapitalizm interesariuszy a pomocniczość

Kapitalizm interesariuszy różni się od kapitalizmu akcjonariuszy. W tym drugim, przedsiębiorstwa korporacyjne są własnością akcjonariuszy, którzy korzystają ze swoich praw własności poprzez głosowanie za powołaniem zarządu. Schwab proponuje system zarządzania, który postrzega interesariuszy jako grupy pełniące określone funkcje. Są to "organizacje społeczne i/lub prawne", które mają "określone cele, które sprawiają, że są przede wszystkim odrębnymi organizmami" (Zwróć uwagę na biologiczną metaforę, [Stakeholder Capitalism](#), s. 178). Ci interesariusze to planeta (tj. środowisko naturalne), firmy, rządy, społeczeństwo obywatelskie (organizacje pozarządowe lub NGO, związki zawodowe, uniwersytety itp.) oraz organizacje międzynarodowe i ponadnarodowe ([Stakeholder Capitalism](#), s. 178). Właściciele rezygnują ze swoich praw własności, ponieważ zostają zdegradowani do roli jednego z wielu interesariuszy.

Schwab podkreśla, że "żaden z interesariuszy nie może stać się lub pozostać nadmiernie dominujący" ([Stakeholder Capitalism](#), s. 173). Kontrola przenosi się na instytucje, które mogą nie mieć [nad sobą, przyp. tłum.] żadnego nadzoru ani systemu kontroli, takie jak rządy, organizacje pozarządowe i agencje ONZ. Pytanie o to, czy planeta jest osobą z prawami interesariusza, w przeciwieństwie do katolickiego poglądu, że jesteśmy jej zarządcami w imieniu Boga, jest inną kwestią, która nie będzie tutaj poruszana. (Na temat nauczania Kościoła patrz [Orędzie Jego Świątobliwości Papieża Jana Pawła II na obchody Światowego Dnia Pokoju, 1 stycznia 1990 r.](#)).

Kapitalizm interesariuszy jest sprzeczny z etosem katolickim. Na przykład Schwab stosuje koncepcję pomocniczości, ale nie w takim sensie, w jakim rozumieją ją katolicy. W książce *Stakeholder Capitalism* pisze on, że pomocniczość "zakłada, że decyzje powinny być podejmowane na możliwie najbardziej szczegółowym poziomie, najbliższym miejsca, w którym będą miały najbardziej zauważalne skutki" (s. 181). Brzmi to bardzo podobnie do stwierdzenia papieża Piusa XI, że "jak jednostkom ludzkim nie wolno odejmować i przekazywać społeczności tego, co jednostki te z własnej inicjatywy i własną mogą wytworzyć pracą, tak samo jest naruszeniem sprawiedliwości, gdy się to, co mniejsze i niższe społeczności wykonać i dokonać mogą, przydzielić większym i wyższym władzom społecznym." ([QA 79](#)³⁰).

³⁰ Pełne brzmienie punktu 80 w wersji polskiej (oznaczonego w [wersji angielskiej Quadragesimo Anno](#) jako 79): "80. A chociaż prawdą to jest i rzeczą przez dzieje stwierdzoną, że dla zmienionych warunków wiele zadań, które dawniej mniejsze spełniały jednostki społeczne, obecnie już tylko związki wielkie mogą dokonać, niewzruszoną przecież pozostanie najwyższa zasada filozofii społecznej, której ani podważać, ani osłabiać nie wolno: jak jednostkom ludzkim nie wolno odejmować i przekazywać społeczności tego, co jednostki te z własnej inicjatywy i własną mogą wytworzyć pracą, tak samo jest naruszeniem sprawiedliwości, gdy się to, co mniejsze i niższe społeczności wykonać i dokonać mogą, przydzielić większym i wyższym władzom społecznym; poza tym wyrządza to szkodę wielką i podrywa porządek społeczny. Wszelka

Pius XI kontynuuje jednak zdanie: " *Wszelka czynność społeczna bowiem powinna w pojęciu i istocie swojej wspomagać członki ciała społecznego, nigdy zaś ich nie rozbijać, ani nie wchłaniać.*" "Subsidium" oznacza "pomoc" lub "wsparcie", a więc organizacje wyższego szczebla wspierają funkcjonowanie organizacji niższego szczebla. W przypadku rynku pracy rząd ułatwia i zachęca stowarzyszenia pracowników i pracodawców do negocjowania płacy, ale nie ingeruje w negocjacje, jeśli nie jest to konieczne. Schwab odwraca ten porządek. W podanym przez niego przykładzie działań na rzecz klimatu, decyzje podejmowane są na poziomie międzynarodowym, a następnie kaskadowo przekazywane na poziom krajowy i niższy.

Innymi słowy, niższe szczeble nie decydują o tym, co robić lub co leży w ich najlepszym interesie, ale ograniczają się do wyboru sposobu wdrażania decyzji przekazywanych z góry (Stakeholder Capitalism, s. 181-182). Jest to fałszywa pomocniczość, ponieważ niższe poziomy wspierają cele wyższych poziomów, odwracając dosłowne znaczenie tego słowa.

Innym sposobem, w jaki subsydiarność Schwaba odbiega od nauczania katolickiego, jest to, kto podejmuje decyzje wewnątrz organizacji. W myśli katolickiej, na przykład, pracownicy w danym zawodzie mieliby zorganizowaną drogę, wg której mogliby postępować, a tym samym ćwiczyć cnotę i charakter, pracując na rzecz wspólnego dobra. W centrum zainteresowania pomocniczości znajduje się osoba, a nie promowanie ideologii, ponieważ jej celem jest rozwój jednostki. Jest gwarancją "odpowiednich metod, aby obywatele byli bardziej odpowiedzialni w aktywnym 'byciu częścią' rzeczywistości politycznej i społecznej swojego kraju." (Kompendium Nauki Społecznej Kościoła 188). Jak ujmuje to papież Benedykt XVI, "Pomocniczość szanuje godność osobową, uznając w osobie podmiot, który zawsze jest zdolny do dawania czegoś innym." ([Caritas in Veritate](#), 57).

Schwab odebrałby wolność osobistą i wprowadziłby zewnętrzne podmioty do prywatnego procesu decyzyjnego. Ponadnarodowe i krajowe rządy, agencje, organizacje pozarządowe i inni mieliby głos w dyskusji. W przeciwieństwie do tego, prawdziwa pomocniczość "chroni ludzi przed nadużyciami ze strony władzy społecznej wyższego szczebla i wzywa te same władze do pomocy jednostkom i grupom pośrednim w wypełnianiu ich obowiązków." ([Kompendium](#), 187³¹). W ujęciu katolickim rząd nie jest interesariuszem w decyzjach biznesowych, ale odgrywa rolę pomocniczą "kierując, obserwując, pomagając, powstrzymując, jak wymaga tego okazja i konieczność" (QA 80). Co więcej, czyniąc rząd

czynność społeczna bowiem powinna w pojęciu i istocie swojej wspomagać członki ciała społecznego, nigdy zaś ich nie rozbijać, ani nie wchłaniać."

³¹ „187. Zasada pomocniczości ochrania osoby przed nadużyciami wyższych instancji społecznych i pobudza je do pomocy jednostkom i pośrednim podmiotom społecznym w rozwijaniu ich zadań. Zasada ta narzuca się dlatego, że każda osoba, rodzina i pośredni organizm społeczny ma do zaoferowania wspólnocie coś oryginalnego, niepowtarzalnego. Doświadczenie potwierdza, że podważanie pomocniczości lub jej ograniczanie w imię roszczenia demokratyzacji czy równości wszystkich w społeczeństwie zawęża, a czasem nawet i niszczy ducha wolności i inicjatywy. Z zasadą pomocniczości kontrastują rozmaite formy centralizacji, biurokracji, opiekuńczości, nieuprawnionej i przesadnej obecności państwa i władz publicznych w życiu społecznym: „Interweniując bezpośrednio i pozbawiając społeczeństwo odpowiedzialności, Państwo opiekuńcze powoduje utratę ludzkich energii i przesadny wzrost publicznych struktur, w których – przy ogromnych kosztach – raczej dominuje logika biurokratyczna, aniżeli troska o to, by służyć korzystającym z nich ludziom”⁴⁰⁰. Brak lub niewystarczające uznanie inicjatywy prywatnej, także ekonomicznej, oraz jej publicznej roli, a ponadto monopole, przyczyniają się do uśmiercania zasady pomocniczości. Urzeczywistnianiu zasady pomocniczości odpowiadają: poszanowanie i rzeczywiste popieranie prymatu osoby i rodziny; docenianie znaczenia stowarzyszeń i organizacji pośrednich, wspieranie ich w podejmowaniu własnych, istotnych decyzji i w dokonywaniu wyborów, które nie mogą być przerzucane na innych ani przez nich podejmowane; zachęta kierowana w stronę prywatnej inicjatywy w taki sposób, by każdy organizm społeczny, z charakterystycznymi dla niego właściwościami, służył dobru wspólnemu; pluralistyczny podział społeczeństwa i przedstawicielstwo ożywiających go sił; poszanowanie praw człowieka i mniejszości; decentralizacja biurokracji i administracji; równowaga między sferą publiczną i prywatną, z wynikającym stąd uznaniem społecznej roli własności prywatnej; przyznanie adekwatnej odpowiedzialności obywatelowi, będącemu aktywną „czątką” rzeczywistości politycznej i społecznej kraju.”

interesariuszem, Schwab sugeruje, że ma on swoje własne interesy, odrębne od interesów społeczeństwa obywatelskiego.

Pelagianizm i marksizm

W artykule WEF, "[COVID-19: The 4 building blocks of the Great Reset](#)" (11 sierpnia 2020 r.) Hilary Sutcliffe przedstawia teologiczną antropologię resetu. Z aprobatą omawia badania, że "nasza obecna perspektywa jest oparta na fundamentalnie błędnych założeniach i że dramatyczna transformacja jest możliwa dzięki zmianie sposobu myślenia." Zapewnia, że "nasz pogląd na świat został po prostu wymyślony. (...) Ale jeśli raz go wymyśliliśmy, możemy wymyślić go ponownie, a tam jest mnóstwo ludzi ze wspaniałymi nowymi pomysłami, z którymi możemy pracować, jeśli zaczniemy traktować je poważnie."

Nierówność, na przykład, jest po prostu produktem ubocznym wiary w niewłaściwą ideologię. Co więcej, twierdzi ona, że badania pokazują, że w rzeczywistości „*jesteśmy zaprogramowani na bycie miłymi, chętnymi do współpracy i opiekuńczymi. Jednak prowadzimy nasze państwa, instytucje obywatelskie, firmy, szkoły, a często nawet nasze rodziny w oparciu o to głęboko negatywne i błędne założenie dotyczące ludzkiego zachowania.*”

Ten pogląd jest pelagiański (zob. [KKK](#) 406 oraz s. 222-223 klasycznego dzieła dr Ludwiga Orra "[Fundamentals of Catholic Dogma](#)"). Ta herezja neguje grzech pierworodny, przypisuje problemy świata złym przykładom i twierdzi, że człowiek może się doskonalić bez Bożej łaski. Wielki Reset jest oparty na tej samej idei, którą można znaleźć w wielu książkach samopomocowych, że pozytywne myślenie sprawi, że wszystkie problemy znikną. WEF idzie o krok dalej i opowiada się za zmianami strukturalnymi, które mają doprowadzić do równości ekonomicznej. Jest to wprowadzenie marksizmu do Resetu.

Równość ekonomiczna jest sprzeczna z prawem naturalnym. Papież Leon XIII dokonał zdroworozsądkowej obserwacji, że

„niemożliwe jest zredukowanie społeczeństwa obywatelskiego do jednego martwego poziomu. Socjaliści mogą w tym zamiarze robić wszystko, co w ich mocy, ale wszelkie dążenie wbrew naturze jest daremne. W sposób naturalny istnieją wśród ludzi różnorodne różnice najważniejszego rodzaju; ludzie różnią się zdolnościami, umiejętnościami, zdrowiem, siłą; a nierówne szczęście jest koniecznym wynikiem nierównych warunków.” ([Rerum Novarum](#) 17)

Propozycja katolicka

Klaus Schwab ma rację, że prywatne decyzje mają wpływ na dobro wspólne i że rosnąca współzależność zwiększyła powszechność tych efektów ubocznych. Ma on również rację, że nadmierny nacisk na krótkoterminowy zysk może stworzyć przewrotne bodźce. Jego przekonanie, że decydent powinien brać pod uwagę skutki działania dla interesariuszy, jest zgodne ze Złotą Regułą. Jednak narzucanie światu korporacjonizmu Wielkiego Resetu nie jest rozwiązaniem.

Wielki Reset, w poszukiwaniu swojej wersji sprawiedliwości, ignoruje prawdziwą naturę osoby ludzkiej. Katechizm stwierdza: "Sprawiedliwość społeczną można osiągnąć tylko w poszanowaniu transcendentnej godności człowieka". Co więcej, rząd nie może jednostronnie rozwiązywać problemów społecznych, ponieważ "nie ma takiego prawodawstwa, które mogłoby samo przez się zlikwidować lęki, uprzedzenia oraz postawy dumy i egoizmu, które przeszkadzają w tworzeniu prawdziwie braterskich społeczeństw. Takie zachowania ustaną tylko dzięki miłości, która w każdym

człowieku znajduje "bliźniego", brata." (KKK 1929-1931). Papież Pius powiedział: "To, czego nauczaliśmy o odbudowie i doskonaleniu porządku społecznego, z pewnością nie może być w żaden sposób zrealizowane bez reformy moralności, co jasno pokazuje sam zapis historii." (QA 98) Jego słowa są dziś aktualne:

Wszyscy znawcy problemów społecznych poszukują gorliwie struktury tak ukształtowanej zgodnie z normami rozumu, aby mogła ona doprowadzić życie gospodarcze z powrotem do zdrowego i właściwego porządku. Ale ten porządek, za którym my sami gorąco tęsknimy i który ze wszystkich sił promujemy, będzie całkowicie wadliwy i niepełny, jeśli wszystkie działania ludzi nie zjednoczą się harmonijnie, aby naśladować i osiągnąć, w miarę ludzkich możliwości, cudowną jedność Boskiego planu. (QA 137)

Pius XI ostrzegał nas również przed podejściem odgórnym. Kiedy korporacjonizm został wypaczony we Włoszech Mussoliniego, napisał:

(...) wyznać musimy, że znane Nam są obawy niektórych mężów, jakoby państwo wypierało swobodną samodzielność, zamiast ograniczyć się do niezbędnej i wystarczającej pomocy; dalej, jakoby nowy ustrój związkowy i stanowy zbyt pachniał biurokratyzmem i polityką; w końcu jakoby mimo przytoczonych, ogólnych jego zalet, służył raczej odrębnym dążeniom politycznym, niż odnowieniu i rozbudowaniu lepszemu ustroju społecznego. (QA 96³²)

Wielki Reset odmawia organizacji autonomii, ponieważ członkowie nie mają swobody decydowania o swoim najlepszym interesie bez zewnętrznych wpływów. To upolitycznia prywatne podejmowanie decyzji i może łatwo przekształcić przedstawicieli rządu, aby byli jak sowieccy oficerowie polityczni.

Impuls do Wielkiego Resetu nie przemija. Po pierwsze, system wierzeń, który nadaje mu impet, jest wciąż silny. Zainspirowany przez Pelagiusza plan przeprogramowania przekonań w celu odrzucenia zarówno prawdy objawionej, jak i prawa naturalnego jest nadal praktykowany, czego dowodem jest polityka taka jak parcie administracji ³³do redefinicji rodziny. Po drugie, nie ma powodu, by sądzić, że schwabiańska taktyka nie pozwalania, by dobry kryzys poszedł na marne, uległa zmianie. W ciągu ostatnich kilku lat kryzysem był COVID. Teraz groźba eskalacji wojny na Ukrainie może stanowić uzasadnienie dla dostrzeżenia kolejnego parcia na wdrożenie Wielkiego Resetu. W wojnie idei, katolicka nauka społeczna oferuje antidotum na Reset.

³² W wersji polskiej Quadragesimo Anno nr. 96 , angielskiej 95

³³ Chodzi o administrację amerykańską (za prezydentury B.Obamy i J.Bidena)

ANEKS 5 DAVOS I WIELKI RESET – ARTYKUŁ KENNEDY HALL'A³⁴

Crisis Magazine, 29.01.2021³⁵

W chwili, gdy piszę te słowa, elita świata spotyka się wirtualnie w ramach Forum Davos 2021 organizowanego przez Światowe Forum Ekonomiczne (WEF). Dla niewtajemniczonych, wydarzenie to jest zasadniczo spotkaniem głównych postaci świata - głów państw, finansistów, specjalistów w dziedzinie medycyny, itp. Nie jest jasne, czy wszyscy uczestniczący w nim myśliciele są po tej samej stronie politycznej, ponieważ pochodzą z różnych sytuacji politycznych, ale mimo to są to elity. W rzeczywistości jest to konferencja na temat globalizmu, która zwykle odbywa się fizycznie, ale z powodu ograniczeń COVID-19, w tym roku [2021] jest wirtualna.

Możesz obejrzeć wstępne uwagi [tutaj](#), ale jeśli nie chcesz zmarnować godziny swojego życia, a zamiast tego zrobić coś faktycznie użytecznego, zawrę w jednym zdaniu cały cel tego wydarzenia: Zapoczątkować Wielki Reset poprzez serię globalistycznych, marksistowskich, ekologicznych, "zdrowotnych" i technokratycznych działań, które wszystkie nastawione są na stworzenie "nowego świata", z "nowym porządkiem". Być może brzmi to jak skomplikowana sprawa, ale w rzeczywistości jest to wszystko dość pokraczne - jeśli zwracałeś uwagę na to, na czym lewicowcy/globaliści/komuniści/demony pracują od lat.

Jeśli nie znasz zamierzonych celów Wielkiego Resetu, lub myślisz, że jest to "teoria spiskowa", pozwól, że ci powiem, że to zdecydowanie nie jest spisek, ponieważ spisek to coś, co jest robione w sposób ukryty lub tajny - Wielki Reset jest tam dla wszystkich, aby go zobaczyli. Nie jest to również teoria, ponieważ jej zwolennicy są dość jawni w swoich celach. W rzeczywistości szefem Światowego Forum Ekonomicznego (WEF) jest niejaki Klaus Schwab, który wygląda jak prototyp klasycznego złoczyńcy z Bonda. Publikował on książki, wydawał podcasty i w zasadzie "firmował" Wielki Reset w sferze publicznej. Praktycznym celem Wielkiego Resetu jest fundamentalna restrukturyzacja światowej gospodarki i stosunków geopolitycznych poprzez połączenie zglobalizowanej natury współczesnego świata i wykorzystanie coraz bardziej zaawansowanych narzędzi technologicznych. W rzeczywistości Schwab sam wielokrotnie przyznawał, że kryzys COVID-19 jest niezbędnym narzędziem do wprowadzenia Wielkiego Resetu³⁶, ponieważ naświetlił szereg problemów związanych z funkcjonowaniem świata. Dobrotliwe elity WEF po prostu nie mogą pozwolić, aby dobry kryzys się zmarnował. Można nawet

³⁴ Uniwersyteckie Centrum Badań Wolności Religijnej UKSW wyraża podziękowanie dla czasopisma „Crisis Magazine” za zgodę publikację tłumaczenia na polski artykułu Kennedy Hall’a z „Crisis Magazine” pt „[Davos and Great reset](#)”, 19.01.2021

The University Center for Religious Freedom Research at Cardinal Stefan Wyszyński University would like to thank the "Crisis Magazine" magazine for agreeing to publish the Polish translation of Kennedy Hall's article from "Crisis Magazine" titled "[Davos and Great reset](#)", January 19, 2021

³⁵ Tłumaczenie P. Bednarski

³⁶ Światowe Forum Ekonomiczne o swoim spotkaniu w 2021 roku: "Kryzys COVID-19 oraz zakłócenia polityczne, gospodarcze i społeczne, które spowodował, zasadniczo zmieniają tradycyjny kontekst podejmowania decyzji ... Ponieważ wchodzimy w wyjątkowe okno możliwości kształtowania naprawy, ta inicjatywa zaoferuje spostrzeżenia, które pomogą informować wszystkich określających przyszły stan globalnych stosunków, kierunek gospodarek narodowych, priorytety społeczeństw, charakter modeli biznesowych i zarządzanie wspólnotą światową (global commons). Czerpiąc z wizji i ogromnej wiedzy liderów zaangażowanych w ramach społeczności Forum, inicjatywa Great Reset posiada zestaw wymiarów pozwalających na zbudowanie nowej umowy społecznej, która honoruje godność każdej istoty ludzkiej." . Jak [pisze](#) komentator Washington Examiner, Conn Carol „Kiedy Światowe Forum Ekonomiczne mówi o "liderach" i ich "ekspertyzie" nie mówią o demokratycznie wybranych przywódcach suwerennych narodów. Mówią o urzędnikach globalnych korporacji, którzy tworzą "społeczności Forum". Kiedy mówią o "fundamentalnej zmianie tradycyjnego kontekstu podejmowania decyzji", nie mówią o daniu większej władzy wyborcom i ich demokratycznie wybranym przedstawicielom. Mówią o wzmocnieniu niewybieralnych rządowych biurokracji, które będą współpracować z korporacjami, aby wprowadzić w życie globalną politykę, która wzbogaca korporacje i zubaża klasę średnią."

powiedzieć, że wdrożenie wszystkich środków zastosowanych w reakcji na wirusa [Covid 19] było swego rodzaju testem dla planów zwolenników Resetu. Gospodarki zostały zmienione i kontrolowane, podróże zostały ściśle uregulowane, moc różnych platform technologicznych została wykorzystana do inwigilacji ludzi, a media umocniły się jako wyłącznie narzędzie propagandy. Zasadniczo, cały świat chwycił się każdego słowa wybranych kilku osób, które powiedziały każdej kobiecie i dziecku, co ma zrobić ze swoim życiem, a wszystko to w imię zdrowia publicznego.

Czy WEF i ich kolesie rzeczywiście wierzą w narrację o koronawirusie, czy też nie, nie ma znaczenia, ponieważ jest to zbyt dobre narzędzie, aby je zmarnować. W rzeczywistości, kiedy oglądałem niektóre filmy z części studyjnej wydarzenia w Davos, było tam 4 prezenterów siedzących na krzesłach w odległości co najmniej 6 stóp od siebie, wszyscy nosili maski, z wyjątkiem, kiedy mówili. Nie jestem "ekspertem", ale wydaje mi się, że mówienie jest momentem, w którym można rozsiewać zarodniki wirusa po całym pomieszczeniu, więc sensowne byłoby noszenie maski (zakładając, że maska w ogóle działa) podczas mówienia..., ale znowu, w tym momencie wszystkie te rzeczy są niczym więcej niż teatrem politycznym.

Wielki Reset jest nadrzędnym planem, ale aby osiągnąć jego cele, jego zwolennicy mają wysokie wymagania. Zanim będę kontynuował, zawsze, gdy patrzę na te inicjatywy globalistów i widzę wszystkie wywołujące niepokój plany naszych złych władców, przypominam sobie jeden bardzo ważny cytat z arcybiskupa Fultona Sheena: *"Zło może mieć swoją godzinę, ale Bóg będzie miał swój dzień"*. Ci globaliści są źli i grzeszą nie myśląc o tym. Są tym samym typem maniaków, którzy kierowali wszystkim od Rewolucji Francuskiej do obecnego szalonego niszczenia społeczeństw poprzez blokady; ale nie są wszechmocni, ani nie są wszechwiedzący. Nie widzą pewnych kwestii i współpracują ze sobą tylko w takim stopniu, w jakim współpracują ze sobą padlinożerne ptaki - ich współpraca sięga tylko tak daleko, jak ich osobiste cele, i są tak samo skłonni zwrócić się przeciwko sobie, jak przeciwko komukolwiek. Ich sukces nie jest gwarantowany, więc ich głoszone cele należy traktować z przymrużeniem oka.

To wszystko powiedziawszy, rozważmy ich główne obszary zainteresowania. Jeśli przejrzysz katalog programowy, znajdziesz wiele sesji wideo, wszystkie w ramach serii tematów, które skupiają się na typowych celach globalistów: *Jak ocalić planetę? Bardziej sprawiedliwa ekonomia, Technologia dla Dobra, Społeczeństwo i przyszła praca, Lepszy Biznes, Zdrowa przyszłość oraz Poza geopolitykę*. Szczerze mówiąc, wiele z tych tematów się pokrywa - i jak w przypadku wszystkich rzeczy w naszej współczesnej modernistycznej mentalności, w tematach i tytułach jest wiele nonsensów.

Kiedy spojrzysz na tytuły konkretnych sesji wideo, zaczynasz widzieć, co naprawdę się dzieje. Na przykład istnieje seria filmów prezentowanych w częściach o nazwie *Wykorzystanie czwartej rewolucji przemysłowej*. Jeśli nie jesteś świadomy, Czwarta Rewolucja Przemysłowa to termin w dużej mierze ukuty przez WEF, który odnosi się do technocentrycznego sposobu życia wielu z nas. Chodzi o to, że jesteśmy na progu kolejnej rewolucji przemysłowej, która jest oparta na Internecie, a tym samym zmniejsza zapotrzebowanie na tradycyjne struktury biznesowe.

W prezentacjach poświęconych ochronie środowiska można znaleźć wiele słów na temat "Net Zero", czyli przypuszczalnie sposobu osiągnięcia zerowej emisji dwutlenku węgla. Jest to oczywiście praktycznie niemożliwe - to znaczy, chyba że całkowicie zmienimy całe ramy [funkcjonowania] światowego biznesu, podróży, ludności i produkcji żywności. Cóż, zamierzają oni przynajmniej spróbować kontrolować wszystkie te rzeczy. Jeśli chodzi o żywność, to naciskają na to, abyśmy przeszli w zasadzie na "beźmięśny tryb życia" i zamiast tego jedli robaki. Zachęca się również do stosowania fałszywych, wyprodukowanych substytutów mięsa. Co mięso ma wspólnego z problemami środowiskowymi, zapytacie? Cóż, według planetarnych czarnoksiężników z WEF, zbyt wiele metanu jest uwalniane przez krowy.

Istnieje wiele innych prezentacji wideo, które koncentrują się na COVID-19, sprawiedliwości społecznej, ubóstwie, systemach edukacyjnych i w zasadzie wszystkim, co można sobie wyobrazić, że "globaliści" będą się zajmować. Jedną z rzeczy, która rzuciła mi się w oczy jest to, że wiele filmów zostało nagranych w ten sposób, że mówca po prostu mówi do mikrofonu w swoich słuchawkach Apple lub w laptopie.

Zanim zakończę, warto wspomnieć, że WEF ściśle współpracuje z Watykanem papieża Franciszka, a ci sami ludzie i idee, które wypełniają scenę w Davos, są tymi samymi, którzy są zaangażowani w papieską inicjatywę [Inclusive Capitalism](#). W rzeczywistości WEF opublikował [artykuły](#) wyrażające pochwałę encyklik Ojca Świętego, pokazując,

jak doskonale pasują one do ich celów. Jest to niepokojące, ponieważ oczywiście w ideologii propagatorów Wielkiego Resetu występuje klasyczny maltuzjański³⁷ sposób myślenia o przeludnieniu i innych niebezpiecznych błędach - co oznacza, że aborcja i antykoncepcja są w zasadzie rzeczami pobocznymi dla elit. Myślę, że wszyscy wolelibyśmy nie widzieć Rzymu bratającego się z takim towarzystwem. Ale w końcu mamy kryzys.

Gdy Forum w Davos dobiegnie końca, jestem pewien, że zobaczymy, jak różni oligarchowie zamierzają wprowadzić w życie swoje dystopijne ideały. Miejmy nadzieję, że inicjatywa Wielkiego Resetu zamieni się w Wielką Porażkę i może wszyscy będziemy mogli zająć się swoim życiem jak normalne istoty ludzkie.

*Kennedy Hall*³⁸

³⁷ Maltuzjanizm to teoria ekonomisty politycznego Thomasa Roberta Malthusa, według której wzrost populacji jest potencjalnie wykładniczy, podczas gdy wzrost podaży żywności lub innych zasobów jest wzrostem arytmetycznym (liniowym), co w końcu obniża standardy życia do tego stopnia, że wywołuje spadek populacji. Traktat „An Essay on the Principle of Population” z 1798 roku, autorstwa Malthusa. Z teorii Malthusa wywodzi się przekonanie o nieuchronności maltuzjańskiej zapaści. „Siła populacji jest tak duża, że przewyższa siłę ziemi, która może zapewnić człowiekowi utrzymanie, że przedwczesna śmierć musi w takiej czy innej formie nawiedzić ludzkość” - przewidywał ponuro Malthus. Jego scenariusz wpłynął na polityków, którzy przyjęli darwinizm społeczny i eugenikę, co zaowocowało drakońskimi środkami ograniczającymi liczebność rodzin w poszczególnych populacjach, w tym przymusowymi sterylizacjami, promowaniem aborcji, antykoncepcji. Jak pisze Michael Shermer artykule „[Why Malthus Is Still Wrong](#)” „in Scientific American (1.05.2016) „*Na przykład angielskie „Poor Law” wprowadzone przez królową Elżbietę I w 1601 roku w celu zapewnienia żywności ubogim zostało poważnie ograniczone przez „Poor Law Amendment Act” z 1834 roku, w oparciu o maltuzjańskie rozumowanie, że pomaganie ubogim tylko zachęca ich do posiadania większej liczby dzieci i tym samym pogłębiania ubóstwa. Ridley zauważa, że rząd brytyjski miał podobne maltuzjańskie podejście podczas irlandzkiego głodu ziemniaczanego w latach 40. XIX wieku, argumentując, że głód, według słów asystenta sekretarza skarbu Charlesa Trevellyana, był „skutecznym mechanizmem redukcji nadwyżki populacji”. Kilkadziesiąt lat później Francis Galton opowiadał się za małżeństwem pomiędzy najzdolniejszymi jednostkami („To, co natura robi ślepo, powoli i bezlitośnie, człowiek może zrobić przezornie, szybko i życzliwie”), a po nim szereg wybitnych socjalistów, takich jak Sidney i Beatrice Webb, George Bernard Shaw, Havelock Ellis i H. G. Wells, którzy otwarcie opowiadali się za eugeniką jako narzędziem inżynierii społecznej. Myślmy o eugenice i przymusowej sterylizacji jako o prawicowym programie nazistowskim realizowanym w Niemczech w latach 30. XX wieku. Tymczasem, jak dokumentuje ekonomista z Princeton University Thomas Leonard w książce *Illiberal Reformers* (Princeton University Press, 2016), a były redaktor *New York Timesa* Adam Cohen przypomina nam w książce *Imbeciles* (Penguin, 2016), gorączka eugeniczna ogarnęła Amerykę na początku XX wieku, a jej kulminacją była sprawa Sądu Najwyższego z 1927 roku *Buck v. Bell*, w której sędziowie zalegalizowali sterylizację „niepożądanych” obywateli. W skład sądu wchodził prominentni postępowcy Louis Brandeis i Oliver Wendell Holmes, Jr, w których ten ostatni słynnie orzekł: „Trzy pokolenia imbecyli wystarczą”. Rezultat: sterylizacja około 70 000 Amerykanów. Pisarz naukowy Ronald Bailey w swojej książce *The End of Doom* (St. Martin's Press, 2015) trapi neomaltuzjan, poczynawszy od bestsellera Paula Ehrlicha z 1968 roku *The Population Bomb*, który ogłosił, że „bitwa o wyżywienie całej ludzkości jest skończona”. W ślad za nim poszło wielu głosicieli zagłady. Na przykład założyciel *Worldwatch Institute*, Lester Brown, oświadczył w 1995 roku, że „największym wyzwaniem dla ludzkości może być wkrótce dotrwanie do następnych zbiorów”. W artykule w *Scientific American* z 2009 roku potwierdził swoje retoryczne pytanie: „Czy niedobory żywności mogą doprowadzić do upadku cywilizacji?”. Podczas konferencji na Uniwersytecie w Vermont w 2013 roku Ehrlich ocenił nasze szanse na uniknięcie cywilizacyjnego upadku na zaledwie 10 procent. Problem ze zwolennikami maltuzjanizmu, pisze Bailey, polega na tym, że „nie mogą odpuścić prostej, ale wyraźnie błędnej idei, że istoty ludzkie nie różnią się od stada jeleni, jeśli chodzi o reprodukcję.” Ludzie to zwierzęta myślące. Znajdujemy rozwiązania - pomyślcie o Normanie Borlaugu i zielonej rewolucji. Rezultat jest odwrotny od tego, co przewidywał Malthus: najbogatsze kraje o największym bezpieczeństwie żywnościowym mają najniższe wskaźniki płodności, podczas gdy kraje o największym braku bezpieczeństwa żywnościowego mają najwyższe wskaźniki płodności. Rozwiązaniem problemu przeludnienia nie jest zmuszanie ludzi do posiadania mniejszej liczby dzieci. Chińska polityka jednego dziecka pokazała daremność tego eksperymentu. Rozwiązaniem jest wydobycie najbiedniejszych narodów z ubóstwa poprzez demokratyczne rządy, wolny handel, dostęp do kontroli urodzeń oraz edukację i ekonomiczne wzmocnienie pozycji kobiet.”*

³⁸ Kennedy Hall jest autorem dwóch książek, *Terror of Demons: Reclaiming Traditional Catholic Masculinity* oraz *Lockdown with the Devil*. Jest pełnoetatowym dziennikarzem LifeSiteNews i posiada rozwijający się kanał YouTube, gdzie prowadzi *The Kennedy Report*. Jest żonaty, ma pięcioro dzieci i mieszka w Ontario w Kanadzie.

ANEKS 6: ANTYSAKRAMENTALNE METAVERSE – ARTYKUŁ JOSEPHA MACKINNONA³⁹⁴⁰

W naszym nowym wspaniałym świecie, w którym własność prywatna, mobilność, prywatność, wolność słowa i wolność sumienia to luksusy wyłącznie dla technokratycznych elit, metavers obiecuje, że masy będą zadowolone.

Joseph MacKinnon

Crisis Magazine, 12.01.2022

"Wielki Reset" to próba przebudowy świata w utopijnej wizji. Świata, w którym "nie będziesz posiadał niczego i będziesz szczęśliwy". [Joel Kotkin](#), pisząc o naszej neofeudalnej przyszłości dla "First Things", poruszył jeden aspekt tego wielkiego resetu, sugerując, że rezultatem będzie społeczeństwo zaprojektowane tak, by służyło oligarchom i [nowej] klerykalizacji, którzy z kolei będą obsługiwani przez chłopów pańszczyźnianych i nowych poddanych. Wielki Reset dotyczy jednak czegoś więcej niż tylko stratyfikacji władzy, ekonomii, depopulacji i polityki. To, co musi się zmienić, to wy sami. Musisz przestać mieć dzieci, przestać chodzić do kościoła, przestać jeść mięso, przestać jeździć na wakacje, przestać narzekać na globalizm itd.

To właśnie tam Big Tech wchodzi do gry, przynajmniej częściowo.

[Wendi Strauch Mahoney](#) uważa "metaverse" Marka Zuckerberga za jeden z elementów składowych Wielkiego Resetu - środka do zepchnięcia cyfrowej zależności na ludzkość. W połączeniu z uniwersalnym dochodem podstawowym i ciągłymi blokadami - już nie tylko po to, by "ograniczyć rozprzestrzenianie się" ([niektóre z nich są już przeprowadzane w celu ograniczenia rzekomych antropogenicznych zmian klimatycznych](#)) - celem, oprócz uczynienia kilku wybranych osób jeszcze bardziej potężnymi i bogatymi, jest atomizacja, skrępowanie i odczarowanie zwykłego człowieka. Chcą nas jeszcze bardziej przekształcić w osoby zależne: uległe i bezsilne.

W tym nowym wspaniałym świecie, gdzie własność prywatna, mobilność, prywatność, wolność słowa i wolność sumienia są luksusem tylko dla technokratycznych elit, sprzedaje się nam teraz opaski na oczy, aby rzeczywistość była bardziej znośna. Cena jednej takiej opaski: [299](#) dolarów.

W okupowanych przez komunistów Chinach miliony katolików i chrześcijan domowych praktykują [swoją wiarę, przyp. tłum.] dziś w podziemiu. W czasie zimnej wojny, za żelazną kurtyną, odważni wyznawcy Chrystusa ryzykowali wszystko, by sprawować liturgię i przyjmować świętą Eucharystię. Twardy totalitaryzm nie może złamać Matki Kościoła. Natomiast [miękki totalitaryzm](#) może wyrządzić znaczne szkody.

Co ma wspólnego wspomniana opaska na oczy (czyli Oculus) i wirtualna rzeczywistość z miękkim totalitaryzmem? Kij nie zadziałał, więc nieprzyjaciel spróbuje teraz marchewki: podsuwając nam łatwe

³⁹ Uniwersyteckie Centrum Badań Wolności Religijnej Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego (UKSW) wyraża podziękowanie dla czasopisma „Crisis Magazine” za zgodę publikację tłumaczenia na polski artykułu Josepha MacKinnona w „Crisis Magazine” pt „[The anti-sacramental metaverse](#)”, 19.01.2022;

The University Center for the Study of Religious Freedom at Cardinal Stefan Wyszyński University (UKSW) would like to thank Crisis Magazine for agreeing to publish a translation into Polish of Joseph MacKinnon's article in Crisis Magazine titled „[The anti-sacramental metaverse](#)”, Jan. 19,2022

⁴⁰ Tłumaczenie P. Bednarski

rozwiązania, dopaminy i fantastyczne światy; zabierając nas z naszych kościołów, wspólnot i rzeczywistości; i podporządkowując nas w sposób niewidzialny i bezprecedensowy.

Podczas gdy jest to atak wielostronny, Big Tech zaczyna teraz oddziaływać w sposób uderzający: nakłaniać wiernych do przenoszenia ich praktyk religijnych do fantazmatycznych sfer, jednocześnie uciszając katolickie głosy w sieci (np. [zakaz YouTube'a dla LifeSiteNews](#) i [ataki Google'a na WND](#)).

Phyllis Zagano [zauważyła](#) ostatnio w The National Catholic Reporter, że jeśli chodzi o Metaverse to:

Religia jest w planach. Już teraz Facebook współpracuje ze wspólnotami wyznaniowymi, takimi jak megakościół Hillsong w Atlancie, Assemblies of God i Kościół Prezbiteriański. Firma tworzy produkty dla kościołów, w tym audio i dzielenie się modlitwą i narzędzia online do budowania kongregacji za pomocą Facebooka.

Heretyckie odrzucenie Eucharystii i spory o transsubstancjację już uczyniły naszych braci i siostry dalej dojrzałymi do podboju. Ważne jest, aby Kościół trzymał się swojego stanowiska: aby nie mylił tego, co wirtualne, z tym, co rzeczywiste; aby otwierał swoje drzwi zwłaszcza wtedy, gdy nakazuje się mu je zamknąć; aby nie szedł drogą doketyzmu, ignorując prawdę o Wcieleniu i znaczenie fizycznego odprawiania Mszy św. z udziałem osób.

David Larson [ostrzegał](#) na łamach Crisis w październiku, że wirtualizacja katolickiej celebracji i wspólnoty, kosztem tego, co rzeczywiste, to kwestia dehumanizacji, prowadzącej do tego, co C.S. Lewis nazwał "zniesieniem człowieka". Ma on całkowitą rację. Ale co więcej, katolicy, którzy mogą wyłącznie dołączyć do "meta" kongregacji zamiast do prawdziwej w prawdziwym Kościele, nie tylko pomagają w zniesieniu człowieka, ale nieświadomie pracują nad zniesieniem Syna Człowieczego.

[Rusty Reno](#) przypomniał inną ważną przestrożę dla katolików dotyczącą tzw. metaverse wyrażoną przez J.D. Flynna:

Nie chodzi tylko o to, że metawersum nie jest prawdziwym ludzkim zaangażowaniem. Chodzi o to, że zaangażowanie online i wirtualne może być gorsze niż nic - może sprowadzić do gry nasze relacje i zdepersonalizować nasze spory, w sposób, który pozwala nam skupić się na zdobywaniu punktów, pokonywaniu poziomów lub wygrywaniu dnia, bez względu na koszty.

Gorsze niż nic.

William Gibson ukuł termin "cyberprzestrzeń" w swojej powieści z 1984 roku, *Neuromancer*, definiując ją ostatecznie jako "konsensualną halucynację". Nawet za zgodą, halucynacja jest złudzeniem: "bezpodstawne lub błędne wrażenie".

W swojej książce *Remediation: Understanding New Media* - gdzie skonstruowana jest teoria mediacji dla naszej epoki cyfrowej - Jay David Bolter i Richard Grusin odnotowują wycucie przez Michaela Benedikta dwóch światów entuzjasty - punka rzeczywistości wirtualnej (cyberpunka): "zmysłowego świata organicznie ludzkiego" i "zdigitalizowanego, czystego, niematerialnego świata cyberprzestrzeni". W tym drugim "balast materialności [jest] wyrzucany - wyrzucany ponownie, a może i ostatecznie". Choć Bolter i Grusin twierdzą, że cyberprzestrzeń, czyli rzeczywistość wirtualna, nie jest całkowicie niematerialna, nietrudno dostrzec, jak wirtualne światy odcinają się od tego, co fizyczne i realne; jak zamiast wspólnie patrzeć przez ciemną szybę, możemy zamiast tego zakładać lustra w kształcie opasek na oczy, które osiągają niewiele więcej niż odbijanie refleksów, wycinając obiekt i pozostawiając jedynie nieskończoną pustkę.

W okupowanych przez komunistów Chinach obok państwowego Kościoła "katolickiego" istnieje nielegalny, ale święty, podziemny Kościół katolicki. Mimo regulacji tego pierwszego, bluźnierstw, których ludobójczy reżim Xi wymaga od wiernych, by tolerowali, komunistycznego buta na gardle celebransa i radykalne zmiany w liturgii, chińska Msza św nadal zawiera świętą Eucharystią. Ale w metaverse nie można przyjmować Ciała Chrystusa.

Nasza jest wiara sakramentalna. Jest to wiara fizyczna. Katechizm precyzuje, że "to właśnie w sakramentach, a zwłaszcza w Eucharystii, Chrystus Jezus działa w pełni dla przemiany ludzi" (1073). Ponadto "obrzędy, które są przeznaczone do wspólnego sprawowania, z obecnością i czynnym udziałem wiernych, powinny być w miarę możliwości tak właśnie sprawowane, a nie przez jednostkę i quasi-prywatnie" (1140). Zakładanie opaski na oczy podczas kąpieli w wannie trudno uznać za "obecność". Katechizm zauważa dalej, że: "Kiedy wierni gromadzą się w tym samym miejscu, są 'żywymi kamieniami', zebrani, aby być 'zbudowanymi w duchowy dom'" (1179). Dom duchowy zbudowany na piasku lub w tym przypadku na krzemionce, nie ostoi się.

Podczas gdy w wirtualnej rzeczywistości (VR) możemy znaleźć się otoczeni świętymi obrazami i liturgicznymi ikonami przedstawiającymi Chrystusa, nie zastąpią one Ciała i Krwi naszego Zbawiciela. Wspomniałem wcześniej o doketyzmie. Doketyści i katarzy, którzy później przyjęli ich heretyckie poglądy, twierdzili, że ciało Jezusa było iluzją; że On tylko wydawał się mieć fizyczne ciało i fizycznie umrzeć. Ta herezja została potępiona, ponieważ Chrystus naprawdę się narodził. Stał się ciałem i zamieszkał wśród nas. Cierpiął, został ukrzyżowany, umarł i został pochowany, a później powstał z martwych.

Podczas Mszy Świętej chleb i wino zostają przemienione w Ciało i Krew Chrystusa. Są one fizycznie uobecniane. Nic z tego nie było ani nie jest wirtualne. Podobnie jak u doketystów, potencjalna wirtualizacja naszej wiary grozi umniejszeniem fizyczności - Mszy, ale także naszej własnej fizyczności - i zdaje się sugerować, błędnie, że możemy scedować to, co rzeczywiste, takim osobom jak Klaus Schwab, oligarchiom i nowemu klerowi, i nadal pozostać wiernymi katolikami.

Wirtualne wspólnoty katolickie z pewnością mogą służyć jako reklama tego, co prawdziwe. Pomyślane jako sposoby wspierania istniejących, fizycznych wspólnot (np. grup modlitewnych) – to nie jest problemem. Ale tak jak oglądanie filmu, na którym ktoś ćwiczy, nie czyni cię silniejszym, tak założenie gogli i udanie się do jakiejś katolickiej wycinki w lennie Zuckerberga za pomocą światłowodów nie przybliży cię do Pana "naprawdę obecnego w Najświętszym Sakramencie ołtarza".

Ważne jest, aby myśleć także o widoczności Kościoła w realnym świecie. Fantazmatyczna fasada na jakimś prywatnym serwerze, regulowanym przez bezbożnych technologów, z trudem oddaje sens wspólnoty wierzących i zewnętrznej wspólnoty potencjalnych wierzących, jaki w rzeczywistości osiąga Bazylika św. Piotra czy katedra w Chartres. Piotra czy katedra w Chartres. Coś rzeczywistego, pięknego, nadającego się do zamieszkania, solidnego i zbudowanego tak, by przetrwać wieki, jest większym zobowiązaniem niż jakaś halucynacja, którą można zakodować lub uniemożliwić przez złe połączenie internetowe. W tej kwestii Katechizm mówi jasno:

Kiedy korzystanie z wolności religijnej nie jest udaremnione, chrześcijanie budują budynki dla kultu Bożego. Te widzialne kościoły nie są po prostu miejscami zgromadzeń, ale oznaczają i uwidaczniają Kościół żyjący w tym miejscu, mieszkanie Boga z ludźmi pojednanymi i zjednoczonymi w Chrystusie. (1180).

Ważne jest również, aby zdać sobie sprawę z tego, że wirtualny kościół nie tylko stanie się niewidzialny w świecie cielesnym. Wszystko, co materialne, co zdoła się przenieść, w końcu również stanie się niewidzialne. Ostatecznie katolicy w cyberprzestrzeni będą musieli podporządkować się rządzącym, wymuszonym przez maszyny, dogmatom demiurgów z Doliny Krzemowej.

Corrina Laughlin [wskazała](#) w swoim niedawnym artykule dla The Atlantic o pośpiechu ewangelików w przyjmowaniu tej nowej technologii, że: "W miarę jak kościoły będą przenoszone do metawersum, będą podlegać dyktatowi Facebooka i innych firm Big Tech, które ścigają się w posiadaniu wirtualnej ziemi, którą będzie ona obejmowała". Powodzenia w mówieniu o świętości małżeństwa czy złu aborcji. Jeśli dotychczasowa cenzura konserwatywnych i chrześcijańskich głosów w mediach społecznościowych jest jakimkolwiek wskaźnikiem, kościół kontrolowany przez demiurga i cezara może znaleźć swoje nauczanie znacznie rozcieńczone.

Platon mówił o jaskini, w której więźniowie mylili z rzeczywistością grę cieni rzucanych przez ogień na kukielki znajdujące się na wewnętrznej ścianie. Wraz ze swoim zmartwychwstaniem Chrystus - prawdziwe światło świata - wyprowadził nas z jaskini raz na zawsze, wprowadzając nas do właściwej rzeczywistości. Dzięki tej metawersum, reprezentanci miękkiego totalitaryzmu (soft-totalitarianie) grożą odesłaniem wielu z powrotem w głębinę, zamieniając rzeczywistość na cieniste halucynacje, a życiodajną substancję na oparowe formy.

Kościół stawał, często samotnie, przeciwko tyranom każdej epoki, a szczególnie przeciwko reżimom totalitarnym, które w XX wieku układały ciała jak stosy drewna [przyniosły ogromne liczby zamordowanych, przyp. tłum.]. Aby nadal stać i walczyć w dobrej i prawdziwej walce, musimy trzymać stopy zakorzenione w tym, co realne. Tak zakotwiczony Kościół sakramentalny może zachować siebie i stanąć jako bastion przeciwko Wielkiemu Resetowi, wzywając tych, którzy zostali oślepieni przez wroga, w nadziei na uwolnienie ich z więzienia, które ma nadejść.

Joseph MacKinnon

Joseph MacKinnon jest autorem kilku powieści, z których ostatnia to Lethe, i współpracuje z wieloma publikacjami, w tym American Greatness i American Thinker.

ROZDZIAŁ 7: CZAS NA WIĘKSZY RESET – ARTYKUŁ MICHAELA D. GREANEY⁴¹⁴²

18.07.2022

To, co papież Pius XI nazwał "restrukturyzacją porządku społecznego" jako zastosowanie katolickiej nauki społecznej, oferuje większy reset niż cokolwiek, co wyobrażają sobie zwolennicy lub przeciwnicy gangu spod znaku Wielkiego Resetu.

Dyskusja o "Wielkim Resecie" Klausa Schwaba i Światowego Forum Ekonomicznego zwykle skupia się na przekonaniu ludzi, którzy już są przekonani, że jest to albo jedyny sposób na uratowanie świata, albo propozycja wykończenia tego, co z niego zostało. Zwolennicy po prostu zakładają, że to zadziała. Ci, którzy są przeciwni, mówią: "Po prostu tego nie róbcie" lub zalecają alternatywne rozwiązania, od powrotu do przeszłości, która nigdy nie istniała, po nakłanianie do stworzenia przyszłości tak niewykonalnej, jak sam Wielki Reset.

To, co papież Pius XI nazwał "restrukturyzacją porządku społecznego" jako zastosowanie katolickiej nauki społecznej, oferuje jednak większy reset niż cokolwiek, co wyobrażają sobie zwolennicy lub przeciwnicy planu Schwaba. Stosowana sprawiedliwość społeczna jest jedyną realistyczną i wykonalną alternatywą dla propozycji WEF - co wiąże się z poważną trudnością. Czym jest "katolicka nauka społeczna" i co rozumiemy przez "sprawiedliwość społeczną"?

Chociaż nauka społeczna Kościoła zawsze była ukryta w Magisterium, to dopiero na początku XIX wieku rozwinęła się w konkretną dyscyplinę. Stało się to w odpowiedzi na powstanie "nowych rzeczy" - rerum novarum - w następstwie Rewolucji Francuskiej i wojen napoleońskich. Nowo odrodzone herezje oferowały inną wizję i wersje Kościoła, państwa i rodziny, aby zastąpić to, co niektórzy uważali za przestarzałe koncepcje Boga i człowieka.

Wiele z proponowanych reform zapowiadało Wielki Reset, który można dokładnie opisać jako najnowsze wcielenie tego, co Fulton Sheen nazwał "religią bez Boga". Widzimy to na przykład w tym, co Claude Henri de Rouvroy, comte de Saint-Simon, nazwał "nowym chrześcijaństwem" w swojej książce z 1825 roku, Nouveau Christianisme.

Według Saint-Simona, który był jednym ze źródeł apokaliptycznej powieści Msgr. Roberta Hugh Bensona *Lord of the World*, dzień tradycyjnego chrześcijaństwa dobiegł końca. Religia Demokratyczna, wkrótce nazwana "socjalizmem", zajmie jego miejsce. Podporządkowane Stawanie się zastąpiłaby Istota Najwyższa. Świecka teokracja rządzona przez Hierarchię Przemysłową skierowałaby wszystkie wysiłki społeczeństwa na dobrobyt materialny, koncentrując się na eliminacji ubóstwa.

Socjalizm miał swój odpowiednik w tradycyjnym chrześcijaństwie. Ostatecznie nazwany "modernizmem", pod przewodnictwem opata Huguesa Félicité Roberta de Lamennais, Nowe Rzeczy zaczęły obalać Kościół od wewnątrz. Odrzucając ważność indywidualnego ludzkiego rozumu swoją "teorią pewności", de Lamennais oświadczył, że tylko zbiorowość, a nie pojedyncze osoby ludzkie, mogą dojść do pewnej wiedzy o istnieniu Boga i prawa naturalnego.

⁴¹Uniwersyteckie Centrum Badań Wolności Religijnej Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego (UKSW) wyraża podziękowanie dla czasopisma „Crisis Magazine” za zgodę publikację tłumaczenia na polski artykułu Josepha MacKinnona w „Crisis Magazine” pt „[It's time for Greater Reset](#)”, 18.07 .2022 .

The University Center for the Study of Religious Freedom at Cardinal Stefan Wyszyński University (UKSW) would like to thank Crisis Magazine for agreeing to publish a translation into Polish of Joseph MacKinnon's article in Crisis Magazine titled [It's time for Greater Reset](#),

⁴² Tłumaczenie P. Bednarski

Teoria pewności była bezpośrednim atakiem na godność osoby ludzkiej i tym samym była sprzeczna z nauczaniem Kościoła. Papież Grzegorz XVI wydał więc pierwszą i drugą encyklikę społeczną, *Mirari Vos* w 1832 r. i *Singulari Nos* w 1834 r., aby naprawić ten problem. Ta ostatnia, "O błędach Lamennaisa", jest godna uwagi ze względu na pierwsze użycie terminu rerum novarum, "Nowe rzeczy", dla socjalizmu, modernizmu i New Age.

Niestety, ego de Lamennais'a przewyższało tylko jego gniew. Alexis de Tocqueville opisał go kiedyś jako posiadającego "dumą wystarczająco wielką, by przejść nad głowami królów i odmówić Bogu posłuszeństwa". Oburzony na *Mirari Vos*, wyrzekł się kapłaństwa, zrzekł się chrześcijaństwa i założył własną "religię ludzkości", w której społeczeństwo było bogiem, a on sam najwyższą głową.

Wpływ De Lamennais w Kościele pozostał jednak silny. Uważa się go za pierwszego modernistę, jak również za protoplastę katolickiego socjalizmu. Aby poradzić sobie z problemem, papież Pius IX wydał encyklikę, *Syllabus błędów* z 1864 roku i zwołał I Sobór Watykański.

Mimo to błędy de Lamennais'a nadal się rozprzestrzeniały, nawet po wydaniu przez papieża Leona XIII przełomowej encykliki *Rerum Novarum* w 1891 roku. Oferowała ona alternatywę dla zniesienia własności prywatnej przez socjalizm i stanowiła zabezpieczenie przed modernizmem. Jak stwierdził Leon w § 46, "*Prawo. ...powinno sprzyjać własności, a jego polityką powinno być nakłanianie jak największej liczby ludzi do stania się właścicielami.*"

Niestety, nie będąc nieomylnymi w finansach, tak jak to jest w odniesieniu do wiary i moralności, ani Leon, ani kolejni papieże nie zaproponowali sprawiedliwego i finansowo wykonalnego środka, dzięki któremu ludzie bez istniejących oszczędności mogliby stać się właścicielami. Większość ludzi po prostu założyła, że katolicka nauka społeczna "naprawdę" wzywa do wyższych płac, lepszych świadczeń i warunków oraz redystrybucji, a nie do powszechnej własności kapitału - krótko mówiąc, Wielki Reset Schwaba.

Praktyczny środek, dzięki któremu każdy mógłby posiadać kapitał bez redystrybucji lub redefinicji własności w stylu Wielkiego Resetu, pojawił się dopiero wtedy, gdy prawnik-ekonomista Louis Kelso przestudiował problem i znalazł odpowiedź. Kelso zauważył, że tradycyjne metody finansowe zakładają, iż jedynym sposobem na oszczędzanie, a tym samym zakup kapitału, jest ograniczenie konsumpcji i oszczędzanie. Ponieważ instrumenty kapitałowe stawały się coraz droższe, ograniczyło to posiadanie praktycznie całego nowego kapitału do osób już zamożnych.

Jako ekspert w dziedzinie finansów korporacyjnych Kelso wiedział jednak, że większość korporacji zazwyczaj finansuje wzrost nie z przeszłych redukcji konsumpcji, ale z przyszłych wzrostów produkcji. Zamiast gromadzić stopy gotówki i kupować nowy kapitał, korporacje pożyczają pieniądze, kupując nowy kapitał i spłacają kredyt z "przyszłych oszczędności", czyli z przyszłych wzrostów produkcji.

Kelso wiedział również, że bankowość komercyjna i centralna zostały wymyślone po to, by zamienić przyszłą produkcję w pieniądze, które sfinansują wzrost już teraz. To uwolniło gospodarkę od konieczności tworzenia pieniędzy z istniejącej, nieskonsumowanej produkcji.

Kelso rozumował, że skoro wielkie korporacje mogą finansować wzrost z przyszłych oszczędności, to wszyscy mogą. Zamiast wykorzystywać istniejące bogactwo jako zabezpieczenie pożyczki nowo stworzonych pieniędzy, ubezpieczenie komercyjne pozwoliłoby każdemu uzyskać zdolność kredytową i dostęp do środków pozwalających na stanie się właścicielem kapitału.

Aby zastosować swoje teorie, Kelso wymyślił Employee Stock Ownership Plan (ESOP). ESOP zmienił miliony pracowników w tysiącach firm w częściowych właścicieli firm, które ich zatrudniają, bez, w większości przypadków, korzystania z przeszłych oszczędności lub zmniejszania płac lub świadczeń.

ESOP, jednakże, był tylko częścią wizji Kelso. Ostatecznie jego cel był taki sam jak Leona XIII: uczynić każdego właścicielem kapitału. To, co Kelso dodał, to uczynienie katolickiej nauki społecznej skuteczną poprzez zapewnienie solidnej i sprawdzonej metody finansowania programu rozszerzonej własności kapitału.

To czyni całą różnicę. Przez dwa stulecia ludzie próbowali obejść to, co Kelso nazwał "niewolą oszczędności" poprzez zniesienie własności prywatnej jako prawa opartego na ludzkiej naturze. Socjalizm, ekonomia keynesowska, a teraz Wielki Reset są i zawsze były próbami zmiany ludzkiej natury, a tym samym natury Boga odzwierciedlonej w ludzkości.

Celem było stworzenie nowego porządku świata, który gloryfikuje kolektyw kosztem indywidualnej godności człowieka i zastępuje transcendentnego Boga immanentnym, ubóstwionym społeczeństwem. Trudno się dziwić temu, co z tego wynikło. Państwo porzuciło swoje podstawy prawa naturalnego i zdobyło władzę ponad wszelkimi granicami. Zorganizowana religia przestała być czynnikiem wpływającym na życie wielu ludzi. Małżeństwo i rodzina stały się w wielu dziedzinach raczej wyjątkiem niż regułą.

Dlatego nie potrzebujemy Wielkiego Resetu Schwaba, ani żadnej innej odmiany Nowych Rzeczy pod jakąkolwiek nazwą. Potrzebujemy większego resetu lub - bardziej precyzyjnie - powrotu do bardziej personalistycznego porządku społecznego opartego na szacunku dla godności każdej istoty ludzkiej, bez wyjątku, i który zabezpiecza naturalne prawa do życia, wolności i własności prywatnej dla wszystkich.

Leon XIII i kolejni papieże podkreślali znaczenie własności prywatnej dla sprawiedliwego porządku społecznego, ponieważ, jak zauważył Daniel Webster, "Władza naturalnie i koniecznie podąża za własnością". Dzięki własności kapitału ludzie mają moc korzystania z praw i stają się cnotliwi. Bez własności pozostają dziećmi lub stają się niewolnikami.

Większy reset musi więc być zgodny z prawem naturalnym i katolicką nauką społeczną. Musi również uwzględniać odpowiednie finansowanie, jak również równość szans i dostęp do środków pozwalających na stanie się właścicielami zaawansowanych technologii lub innych produktywnych aktywów, w tym małych gospodarstw rolnych i firm rzemieślniczych, jeśli ludzie tak zdecydują.

Jednym z realnych, większych rozwiązań jest "Ustawa o demokracji gospodarczej" zaproponowana przez międzywyznaniowe Centrum Sprawiedliwości Gospodarczej i Społecznej (CESJ) w Arlington w stanie Wirginia. Opierając się na zasadach popieranych przez prezydenta Ronalda Reagana i do których zachęcał papież Jan Paweł II, EDA stosuje "sprawiedliwą trzecią drogę ekonomicznego personalizmu" CESJ poprzez własność i reformy monetarne, podatkowe i prawne, aby zachęcić do maksymalnego możliwego udziału jak największej liczby ludzi w sprawiedliwie zorganizowanym dobru wspólnym, jednocześnie wzmacniając indywidualne życie w cnotcie.

Michael D. Greaney

Michael D. Greaney jest dyrektorem ds. badań w międzywyznaniowym Center for Economic and Social Justice. Wraz z Dawn K. Brohawn jest współautorem książki The Greater Reset: Reclaiming Personal Sovereignty Under Natural Law od TAN Books.

ANEKS 8: JEDYNY WIELKI RESET - ARTYKUŁ C. C. PECKNOLDA⁴³

First things, 4.12.2020 r.⁴⁴

Być może słyszeliście ostatnio w cyberprzestrzeni echo złowieszczej frazy: "Wielki Reset".

Klaus Schwab, przewodniczący Światowego Forum Ekonomicznego, wezwał do "Wielkiego Resetu" w 2014 roku - "musimy zbudować zupełnie nowe fundamenty dla naszych systemów gospodarczych i społecznych". Choć propozycja Schwaba została sformułowana w najnudniejszej terminologii Davos dotyczących *homo economicus*, krytykom trudno było uniknąć przyrównania Schwaba do złoczyńcy z Bonda, którego celem jest dominacja nad światem. Jednak Schwabowi brakowało czegoś kluczowego. Miał wizję przekształcenia każdej branży, społeczeństwa i narodu. Miał dostęp do najbardziej elitarnych decydentów na świecie, ale brakowało mu idealnej okazji.

COVID-19 zmienił to wszystko.

Kryzys, który wydawał się idealny do przeprowadzenia resetu wymyślonego przez niewybieralnych technokratów w Davos. W czerwcu tego roku [2020] Schwab wykorzystał swoją szansę: "Pandemia", napisał, "stanowi rzadką, ale wąską okazję do refleksji, ponownego wyobrażenia sobie i zresetowania naszego świata, aby stworzyć zdrowszą, bardziej sprawiedliwą i bogatszą przyszłość". Globalna transformacja nie jest "jakimś niemożliwym marzeniem", upierał się Schwab. Srebrną stroną pandemii jest to, że dowiedzieliśmy się, jak szybko "możemy dokonać radykalnych zmian w naszym stylu życia". To, co kiedyś było uważane za "niezbędne", teraz jest postrzegane jako zbędne. "Wszystkie aspekty naszych społeczeństw i gospodarek ... od edukacji po umowy społeczne i warunki pracy" muszą zostać przekształcone.

Na pozór globalny reset Schwaba jest propozycją nowej zielonej gospodarki, nie podobnej do "Nowego Zielonego Ładu" nakreślonego przez członka Kongresu Alexandrię Ocasio-Cortez, która zmienia kolejność wszystkich aspektów rządzenia w celu niejasnego i niekończącego się celu "ochrony planety". Dla Schwaba oznacza to "cyfrowe paszporty zdrowotne" dla każdej osoby na świecie oraz cały nowy wachlarz "technologii istotnych w sytuacjach kryzysowych", zaprojektowanych w celu rozwiązania "problemu zaufania cyfrowego". Konkretne propozycje są mniej ważne niż eufemizmy kontroli, których używają, by przyciągnąć elity do sprawy. Spójrzcie na korporacje i głowy państw stojące w kolejce za Wielkim Resetem: jest jasne, że nie chodzi tu o sprawiedliwość społeczną, ale o rozszerzenie władzy kapitału poprzez pseudoreligijny impet postępowych celów.

"Nic nigdy nie wróci do 'zepsutego' poczucia normalności, które panowało przed kryzysem" - napisał Schwab w swojej książce [COVID-19: The Great Reset](#), ponieważ "pandemia koronawirusa wyznacza fundamentalny punkt zwrotny w naszej globalnej trajektorii". Choć Schwab jest otwarcie "świecki", ma niemal religijne poczucie, że ludzie coś zepsuli i że muszą teraz, poprzez nadzwyczajny wysiłek i poświęcenie, "oddać to, co się należy".

Dla Schwaba to ludzie są wrogami. Rozpoznanie zmian klimatycznych nigdy nie wystarczy. Musimy uznać, że to my jesteśmy złowrogim źródłem degradacji. Niedoszli kalifowie Wielkiego Resetu dysponują zbawczą mocą: w imię nauki obiecują, że uratują nas przed nami samymi, że dzięki naszej

⁴³ Uniwersyteckie Centrum Badań Wolności Religijnej Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego (UKSW) wyraża podziękowanie dla czasopisma „First Things” za zgodę publikację tłumaczenia na polski artykułu C.C. Pecknolda z „First Things” pt. „[The only great reset](#)”

The University Center for the Study of Religious Liberty at Cardinal Stefan Wyszyński University (UKSW) expresses its thanks to the magazine "First Things" for permission to publish a translation into Polish of C.C.Pecknold's article from First Things " titled: [The only great reset](#).

⁴⁴ Tłumaczenie P. Bednarski

własnej technologicznej pomysłowości uwolnią nas od naszej "zepsutej normalności" do nowej boskości. Co może pójść nie tak?

Wielkie resety w ludzkich społecznościach nie są niczym nowym. Ale zawsze są one wewnętrznie religijne. Podobnie jak inne starożytne bliskowschodnie społeczeństwa, starożytny Izrael praktykował to, co antropologzy religii nazywają "dekretami czystego konta". Izraelskie Lata Jubileuszowe, podobnie jak nasz Wielki Reset, dotyczyły raczej przyziemnych, świeckich rzeczy, takich jak ziemia, dług i kapitał. Jednak Jubileusz Izraela był inny. Był ogłoszony przez huk trąbki, szofar, podczas Jom Kippur. Jubileusz miał kontekst teologiczny.

Jom Kippur - czyli "Dzień Pojednania" - jest najświętszym dniem w roku izraelskim, ponieważ dotyczy oczyszczenia z grzechów Izraela. Jest to czas postu i spowiedzi, rytualnych ofiar i nadziei, że Bóg wymieni ofiarę na zbawienie. W Księdze Kapłańskiej czytamy:

W Dniu Przełagania zatrąbicie w róg w całej waszej ziemi. Będziecie święcić pięćdziesiąty rok, oznajmijcie wyzwolenie w kraju dla wszystkich jego mieszkańców. Będzie to dla was jubileusz - każdy z was powróci do swej własności i każdy powróci do swego rodu. Cały ten rok pięćdziesiąty będzie dla was rokiem jubileuszowym - nie będziecie siać, nie będziecie żąć tego, co urosnie, nie będziecie zbierać nieobciętych winogron, bo to będzie dla was jubileusz, to będzie dla was rzecz święta. Wolno wam jednak będzie jeść to, co urosnie na polu. (Kpł 25,10-12, wg Biblia Tysiąclecia).

Radosny dźwięk szofaru jubileuszowego co 49 lat był teologicznym wyznaniem tego, gdzie znajdujemy klucz do prawdziwie "pomyślnej przyszłości": w uznaniu, że wszystko zawdzięczamy Bogu. Ziemia, majątek, robotnicy: wszystko musi zostać uwolnione, abyśmy zobaczyli, że nic nie jest wyłącznie naszą własnością. Jubileusz Izraela, w przeciwieństwie do "Wielkiego Resetu" Schwaba, był uznaniem zasady właściwego porządku: YHWH jest jedynym prawdziwym Królem.

Izraelska teologia Jubileuszu ma fundamentalne znaczenie dla chrześcijańskiego zrozumienia tego, jak Bóg jednoczy ciało ze sobą w nowy sposób w Jezusie Chrystusie. Papież Pius XI zakończył Rok Jubileuszowy 1925 wprowadzając, w Quas Primas, święto Chrystusa Króla - tak, aby cały świat, w całym swoim zgiełku, zwrócił się ku "niewypowiedzianemu zjednoczeniu hipostatycznemu", gdy zbliża się święto Narodzenia Pańskiego. W sercu Jubileuszu jest dramatyczne wyznanie, że Jezus jest naszym Jubileuszem. Jezus Chrystus jest jedynym możliwym "Wielkim Resetem", nie tylko dla wolności osobistej, ale także dla porządku społecznego i politycznego. Tylko Bóg-Człowiek może prawdziwie uwolnić każdego jeńca.

To, czego Pius XI nauczał świat w 1925 roku, jest prawdą również dzisiaj. Chrystus przychodzi i jest autorem samego szczęścia: szczęścia dla każdego człowieka i każdego narodu. Jak pisze św. Augustyn do Macedoniusza, "naród jest szczęśliwy, gdy szczęśliwi są jego obywatele". Jednak szczęścia nie znajdziemy tam, gdzie potężni próbują zresetować świat i stworzyć postępowy raj. Znajduje się ono raczej tam, gdzie potężni i słabi czczą i wielbią samego autora szczęścia, który rządzi zarówno z żółbka, jak i na swoim niebiańskim tronie.

Nadchodzi zasada kierująca kosmosem i miłość, która wprawia w ruch i rozpala nasze dusze. Advent głosi, że prawdziwą wolność i szczęście, zarówno dla osób, jak i dla państw, można znaleźć tylko w Jezusie Chrystusie, naszym Jubileuszu, naszym jedynym Wielkim Resecie.

C. C. Pecknold jest profesorem nadzwyczajnym teologii systematycznej na Katolickim Uniwersytecie Ameryki.

ANEKS 9: PLAN "WIELKIEGO RESETU" PRZYPOMINA NIEKTÓRE INICJATYWY PAPIEŻA - JEST JEDNAK ZASADNICZA RÓŻNICA – EDWARD PENTIN W NATIONAL CATHOLIC REGISTER⁴⁵⁴⁶

Pentin, Edward: © 2023 EWTN News, Inc. Reprinted with permission from the National Catholic Register – www.ncregister.com.

Edward Pentin, Watykan, 4 lutego 2021 r.

Podobnie jak propagatorzy planu, Ojciec Święty również uważa, że globalna gospodarka musi zostać przekształcona po wyjściu z pandemii, ale w przeciwieństwie do nich, jego wizja jest zakotwiczona w Bożej łasce.

Przemawiając na cotygodniowej audiencji generalnej 27 stycznia [2023], w 76. rocznicę wyzwolenia nazistowskiego obozu zagłady w Auschwitz, papież Franciszek ostrzegł, że ludzkość musi mieć się na baczności, aby zapobiec takim okropnościom w przyszłości. Jego uwagi pojawiają się w czasie, gdy na świecie trwa dyskusja na temat "Wielkiego Resetu".

WATYKAN - Od czasu, gdy po raz pierwszy zwrócono na niego uwagę publiczną w czerwcu 2020 roku, wiele dyskusji toczy się wokół "Wielkiego Resetu" - globalnej wizji forsowanej przez Światowe Forum Ekonomiczne (WEF) i wspieranej przez różnych światowych przywódców, mającej na celu odbudowę społeczeństwa po COVID w oparciu o większą solidarność i bardziej zrównoważoną gospodarkę.

Do prominentnych zwolenników należą prezydent Joe Biden, premier Kanady Justin Trudeau, kanclerz Niemiec Angela Merkel i brytyjski książę Karol. Każdy z nich widzi w niej plan "zresetowania kapitalizmu", szansę na "odbudowanie lepszosci" po globalnej pandemii i skierowanie świata na bardziej przyjazną środowisku i zrównoważoną ścieżkę, dla której "nie ma alternatywy".

Jednak wiele innych osób skrytykowało ambicje Wielkiego Resetu, w tym brazylijski minister spraw zagranicznych, Ernesto Araujo, który wprost go odrzucił, mówiąc, że "totalitarna kontrola społeczna nie jest lekarstwem na żaden kryzys", a także postępową autorka Naomi Klein, która obawia się, że tworzy on "podstępne" i "fałszywe wrażenie", że globalne elity poważnie podchodzą do kwestii, które Globalny Reset porusza. W Kościele katolickim kardynał Raymond Burke nazwał go manipulacyjnym atakiem na wolność i rodzinę.

Ogólnie rzecz biorąc, krytycy widzą w nim wadliwą i niebezpieczną agendę, która toruje drogę do autokratycznej globalnej przyszłości, bardziej przypominającej komunistyczno-kapitalistyczny system coraz bardziej dominujących Chin.

⁴⁵ Uniwersyteckie Centrum Badań Wolności Religijnej Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego (UKSW) wyraża podziękowanie dla czasopisma „National Catholic Register” za zgodę publikację tłumaczenia na polski artykułu Edwarda Pentina pt. [‘Great Reset’ Plan Parallels Some of Pope’s Initiatives — But There’s a Crucial Difference](#)„.

The University Center for the Study of Religious Liberty at Cardinal Stefan Wyszyński University (UKSW) expresses its thanks to the magazine "The National Catholic Register " and Edward Pentin for a permission to publish a translation into Polish of an article by Edward Pentin " titled: [‘Great Reset’ Plan Parallels Some of Pope’s Initiatives — But There’s a Crucial Difference](#). Pentin, Edward: © 2023 EWTN News, Inc. Reprinted with permission from the National Catholic Register – www.ncregister.com.

⁴⁶ Tłumaczenie P. Bednarski

Wielki Reset jest pomysłem profesora Klaus Schwaba, niemieckiego ekonomisty i założyciela WEF, corocznego spotkania liderów biznesu i polityki wysokiego szczebla, które od 1971 roku odbywa się zazwyczaj w Davos w Szwajcarii.

Według strony internetowej Wielkiego Resetu, projekt ma wizję kryzysu wywołanego przez koronawirusy, który ujawnił "niespójności, niedoskonałości i sprzeczności" w systemach społecznych, ale także stworzył unikalną szansę ukształtowania świata. Konkretnie, Wielki Reset reklamuje się jako inicjatywa "budowania nowej umowy społecznej, która szanuje godność każdej istoty ludzkiej".

Aby osiągnąć tę nową umowę społeczną, architekci Wielkiego Resetu twierdzą, że świat "musi działać wspólnie i szybko, aby zreformować wszystkie aspekty naszych społeczeństw i gospodarek, od edukacji po umowy społeczne i warunki pracy".

Sam Schwab postrzega dominujący system gospodarczy oparty na Zachodzie, mocno obciążony ogromnym długiem szacowanym na 277 bilionów dolarów jako "nieprzystający już do XXI wieku" i wymagający reformy. Świat, jego zdaniem, wkracza w to, co nazywa "czwartą rewolucją przemysłową" - nową erę zmiany paradygmatu napędzaną przez technologiczne przełomy, takie jak sztuczna inteligencja, informatyka kwantowa (quantum computing) i robotyka - i musi się odpowiednio dostosować.

"W kontekście działań ekonomicznych w reakcji na kryzys związany z pandemią, mającymi teraz miejsce, można wykorzystać okazję, aby dokonać tego rodzaju zmian instytucjonalnych i wyborów politycznych, które wprowadzą gospodarki na nową ścieżkę w kierunku bardziej sprawiedliwej, ekologicznej przyszłości" - pisze Schwab w książce *The Great Reset* z 2020 roku, której współautorem jest francuski ekonomista Thierry Malleret. "Każdy kraj, od Stanów Zjednoczonych po Chiny, musi uczestniczyć, a każda branża, od ropy i gazu po technologię, musi zostać przekształcona".

The National Catholic Register kilkakrotnie kontaktował się ze Światowym Forum Ekonomicznym w celu uzyskania komentarza na temat inicjatywy Great Reset, ale nie otrzymał odpowiedzi.

Pokrywa się z podejściem papieża Franciszka

Temat "wielkiego resetu" nie jest wyłączną domeną Światowego Forum Ekonomicznego. Inni wzywają do jakiejś formy wspólnotowego resetu wartości i instytucji, w tym papież Franciszek, który widzi pandemię jako obnażającą wady kapitalizmu.

Nadzorując kierowany przez siebie w ostatnich 8 latach i gorąco dyskutowany, reset w Kościele, Papież rozpoczął szereg inicjatyw w tym samym duchu, co Schwab.

Często wyrażał życzenie, by świat skorzystał z okazji do wyjścia z kryzysu COVID, m.in. poprzez encyklikę społeczną *Fratelli Tutti*⁴⁷ z października 2020 r. (którą WEF odczytał jako propozycję resetu podobnego do jego własnego), inicjatywę "*Ekonomia Franciszka*" w Asyżu w listopadzie, która proponowała "nową ekonomię" "wspólnego bogactwa", oraz inicjatywę "Globalny Pakt na rzecz Edukacji" ([Global Compact for Education](#)), czy współpraca Watykanu z Mission 4.7⁴⁸, projektem wspieranym przez ONZ, który, podobnie jak Globalny Pakt, ma na celu edukację świata w zakresie zrównoważonego stylu życia, równości płci oraz kultury pokoju i braku przemocy.

⁴⁷ Patrz Encyklika "[Fratelli Tutti](#)" Ojca św. Franciszka, o braterstwie i przyjaźni społecznej oraz artykuł E. Pentina na ten temat [„Pope’s New Encyclical ‘Fratelli Tutti’ Outlines Vision for a Better World”](#)

⁴⁸ Patrz artykuł E. Pentina [„Vatican Launches Education Collaboration with UN to Promote Sustainability and Gender Equality”](#)

Istotna dla jego wizji zresetowania światowych systemów społeczno-gospodarczych jest również nowa książka-wywiad Franciszka z papieskim biografem Austenem Ivereigh. Zatytułowana [Let Us Dream: The Path to a Better Future](#), której [fragment](#) został opublikowany w *The New York Times*, wizja Franciszka pokrywa się w znacznym stopniu z Wielkim Resetem. "Dla mnie sprawa jest jasna" - pisze Francis. "Musimy przeprojektować gospodarkę tak, aby mogła zaoferować każdej osobie dostęp do godnej egzystencji, jednocześnie chroniąc i regenerując świat przyrody".

Kardynał Peter Turkson, prefekt Dykasterii ds. Integralnego Rozwoju Człowieka, dostrzega inne istotne podobieństwa między celami inicjatywy a celami papieża Franciszka, wskazał też na ubiegłoroczną decyzję Franciszka o utworzeniu [komisji](#), która ma zastanowić się nad nową, post-pandemiczną "przyszłością społeczno-ekonomiczno-kulturową" i zaproponować "odpowiednie podejścia". "Watykańska Komisja COVID-19", z jej hasłem "Przygotować przyszłość", jest kierowana i prowadzona przez dykasterię kardynała.

Kardynał Turkson powiedział *The National Catholic Register* 28 stycznia 2021, że Watykan pragnie być "otwarty" na takie inicjatywy jak Wielki Reset, dodając, że taka otwartość i zaangażowanie ma swoje źródła w wezwaniu Soboru Watykańskiego II do bycia "świadkiem" i okazywania "solidarności z ludzkością", powiedział. "Celem dla nas i z punktu widzenia papieża Franciszka jest ponowne wyobrażenie sobie porządku społecznego z większą sprawiedliwością, równością, gdzie niesprawiedliwości społeczne są przewyższane" - powiedział. Dlatego, wyjaśnił, jego dykasteria "podzieliła się wieloma informacjami z Davos, z ONZ, na temat naszego podejścia", co sprawia, że "bardzo prawdopodobne" jest, że język Watykanu i WEF "teraz zaczyna być bliższy".

Zły obraz ludzkości?

Kardynał Gerhard Müller, emerytowany prefekt Kongregacji Nauki Wiary, powiedział, że z zadowoleniem przyjmuje spotkania ekonomistów i polityków w celu omówienia światowej gospodarki, ponieważ gospodarka musi przynosić korzyści wszystkim, a nie wybranym. Zastanawia się jednak, jaki "obraz człowieczeństwa" mają członkowie WEF i ci z innych podobnych, wybranych grup. Jeśli chodzi o inicjatywy takie jak Wielki Reset, to patrzy na nie zdecydowanie ze sceptycyzmem.

Nie odnosząc się bezpośrednio do tej inicjatywy, powiedział *The National Catholic Register* 29 stycznia 2021, że dwie strony - "kapitalizm czerpiący zyski- wskazując giganty technologiczne krajów zachodnich" i "komunizm Chińskiej Republiki Ludowej" - są dziś "zbieżne i łączą się w zjednoczony kapitalizm-socjalizm", tworząc "nowy kolonializm", przed którym papież "często ostrzegał".

Celem, uważa kardynał Müller, "jest absolutna kontrola myśli, mowy i działania".

"Zhomogenizowanym człowiekiem można łatwiej sterować" - dodał. "Rozpoczął się orwellowski świat homo digitalis. Poprzez mainstreaming, za pośrednictwem mediów ma zostać osiągnięty całkowity konformizm świadomości mas." I przypomniał XIX-wiecznego francuskiego uczonego-erudyty Gustave Le Bon, który przewidział taką sytuację w książce "Psychologia tłumów".

Renato Cristin, profesor hermeneutyki filozoficznej na Uniwersytecie w Trieście we Włoszech, zauważył, że o "problemie sumienia" nie ma wzmianki w książce Schwaba i że "usuwając elementy kapitalizmu", wprowadza on "zasady innego rodzaju: przede wszystkim socjalistyczne, a więc etatystyczne".

W swoim odrzuceniu kapitalizmu Wielki Reset ma być może najwięcej wspólnego z wizją papieża Franciszka, którego Cristin opisuje jako papieża ogólnie przychylnego inicjatywom, które są "wrogie systemowi kapitalistycznemu."

Nie pozostało to niezauważone przez Światowe Forum Ekonomiczne. [Artykuł](#) na jego stronie internetowej pochwalił papieża za wyraźne odrzucenie neoliberalizmu we *Fratelli Tutti* tj. dzisiejszego zorientowanego na rynek konkurencyjnego systemu gospodarczego, który ma na celu wyeliminowanie kontroli cen, deregulację rynków kapitałowych, obniżenie barier handlowych i zmniejszenie wpływu państwa na gospodarkę. Wielki Reset podobnie go odrzuca.

W innych obszarach, Cristin uważa, że książce Schwaba "brakuje pewników i jasnych idei", na których można budować przyszłość, co jest symptomem tego, co nazywa "dezorientacją" i "znakiem chaosu", który dotyka dziś świat zachodni. Produkuje to "nihilistyczny sekularyzm", uważa i "toruje drogę dla zdechristianizowanego społeczeństwa", jak również "negatywnych sił, takich jak islamizm".

Zamiast podążać za takimi inicjatywami, które określa jako teologiczno-polityczne wizje związane z teologią wyzwolenia, uważa, że Kościół powinien stosować naukę społeczną Kościoła "w jej oryginalnym i autentycznym sformułowaniu podanym przez papieża Leona XIII w encyklice *Rerum Novarum* oraz przez papieża Jana Pawła II w encyklikach *Laborem Exercens* i *Centesimus Annus*". Świat, powiedział, potrzebuje "dobrze uzasadnionych, solidnych, jasnych i skutecznych" teorii, "które odwołują się do wielkich wartości tradycji zachodniej" i które "naprawdę wprowadzają porządek w świecie." Ale być może najbardziej znaczącym niebezpieczeństwem inicjatywy Wielkiego Resetu jest jej utopijno-ateistyczna wizja, według niektórych krytyków. Schwab i Malleret, na przykład, ani razu nie wspominają w swojej książce o Bogu czy religii, ani nie pozostawiają miejsca na transcendencję.

Historia uczy, że takie pominięcia nie są dobrym znakiem, zauważył kardynał Müller. Kiedykolwiek człowiek chciał "na nowo stworzyć i odkupić siebie", przypominał, zamiast tego powstawał potwór, podając jako przykład "makabryczny eksperyment na ludziach" komunistycznego Związku Radzieckiego, który zbiegł się z rewolucją przemysłową.

"To powinno było nas przekonać - powiedział - że utopia rajy na ziemi w jakiegokolwiek formie skutkuje największymi zbrodniami przeciwko ludzkości (odmowa wolności dysydentów, niszczenie pracy, redukcja populacji przez aborcję i eutanazję). Natura człowieka, zraniona przez grzech, potrzebuje boskiego przebaczenia. Tylko łaska Boża może nas odkupić i dać nam 'wolność i chwałę dzieci Bożych'."

'Radykalna różnica'

Kardynał Turkson powiedział, że chociaż WEF i papież Franciszek obaj "mówią o zresetowaniu przyszłości" i postrzegają obecny system jako "wadliwy", to papież podchodzi do niego "zakorzeniony w Piśmie Świętym, zakorzeniony w łasce Bożej, w Chrystusie", ale bez narzucania go. Z tego powodu kardynał Turkson dostrzega potencjalny konflikt z protagonistami Wielkiego Resetu.

"Kiedy otwieramy się na łaskę Boga, jesteśmy w stanie transcendować, wyjść poza siebie" - powiedział. "To jest radykalna różnica z ich podejściem".

Jeśli chodzi o pogląd, że Wielki Reset dotyczy ustanowienia nowego porządku świata kontrolowanego przez elity, kardynał Turkson obwinił o takie teorie strony internetowe i teorię spiskową, która "kiedyś była przypisywana Iluminatom" - bawarskiemu tajnemu stowarzyszeniu założonemu w 1776 roku i podobnemu do masonów.

Cristin wolał też nie mówić o "spisku", tylko o "walce o władzę" w celu zbudowania "nowego porządku świata". Jeśli jednak taki nowy porządek kiedykolwiek dojdzie do skutku, "będzie on kolejnym przyczynkiem do globalnego chaosu" - przewidywał.

Kardynał Müller wyraził sympatię wobec osób bijących na alarm w sprawie Wielkiego Resetu i przypomniał, że systemy totalitarne "zawsze piętnowały wszelką krytykę jako spisek i wywrotowość."

Liczne ostrzeżenia przed totalitarnymi rządami w XX wieku "trudno zdyskredytować jako teorie spiskowe, ponieważ rzeczywisty rozwój sytuacji politycznej udowodnił ich słuszność" - powiedział niemiecki kardynał. "Ślepe zaufanie do filantropijnej postawy liderów Wielkich Fundacji i Open Societies⁴⁹ jest możliwe tylko przy całkowicie naiwnym zaprzeczeniu rzeczywistości".

O takich odwiecznych zagrożeniach przypomniał [niedawno](#) wiernym papież Franciszek.

Przemawiając podczas cotygodniowej audiencji generalnej 27 stycznia, w 76. rocznicę wyzwolenia nazistowskiego obozu zagłady w Auschwitz, Franciszek powiedział, że pamięć jest nie tylko "znakiem cywilizacji", ale także "oznacza ostrożność, ponieważ te rzeczy mogą się powtórzyć, począwszy od propozycji ideologicznych, które twierdzą, że ratują naród, a kończąc na zniszczeniu narodu i ludzkości".

"Bądźcie świadomi", powiedział, "jak zaczęła się ta droga śmierci, eksterminacji i brutalności".

⁴⁹ Nawiązanie do organizacji zakładanych przez George'a Sorosa w różnych krajach i nazywających się „Open Society” (Otwarte społeczeństwo). „Open Society Foundations (OSF; formalnie Open Society Institute) to prywatna fundacja grantodawcza stworzona i finansowana przez finansistę miliardera i liberalnego filantropa George'a Sorosa. OSF została założona w 1993 roku jako Open Society Institute (OSI), która to nazwa pozostaje formalną nazwą fundacji; od tego czasu OSF stała się głównym ośrodkiem finansowanej przez Sorosa sieci ponad 20 krajowych i regionalnych fundacji, co czyni ją jedną z największych politycznych filantropii na świecie. Zbudowana na antykapitalistycznej i redystrybucyjnej filozofii politycznej Sorosa, organizacja przekazuje rocznie prawie miliard dolarów lewicowym organizacjom na całym świecie, aby rozwijać swoją wizję "społeczeństwa otwartego". Wśród tych grup jest Fundacja Promująca Społeczeństwo Otwarte (FPOS), inna fundacja stworzona po OSF, która od tego czasu stała się głównym grantodawcą w sieci Sorosa. W 2018 roku OSF odnotowała przychody w wysokości 376 mln dolarów, wydatki w wysokości 215 mln dolarów (w tym dotacje w wysokości 20,3 mln dolarów) oraz aktywa w wysokości 3,7 mld dolarów. „ (źródło: Influence Watch, [Open Society Foundations \(Open Society Institute\)](#))

ANEKS 10: BEZKRYTYCZNE POPARCIE STOLICY APOSTOLSKIEJ DLA COP26 BUDZI NIEPOKÓJ. KATASTROFALNY KRYZYS CZY KOŃ TROJAŃSKI DO FORSOWANIA ŚWIECKIEJ AGENDY? – ARTYKUŁ EDWARDA PENTINA, NATIONAL CATHOLIC REGISTER, 30 PAŹDZIERNIKA 2021 R.⁵⁰

Edward Pentin Watykan, 30 października 2021 r.⁵¹

Watykan - Stolica Apostolska bez zastrzeżeń popiera publicznie ważną konferencję ONZ na temat zmian klimatycznych, ale rosną obawy, że tym uwiarygodnia "alarmizm klimatyczny", który jest wykorzystywany do wprowadzania polityki i ideologii sprzecznych z nauczaniem Kościoła.

Inaczej znany jako COP26⁵², międzyrządowy szczyt odbywający się w szkockim mieście Glasgow 31 października - 12 listopada 2021, jest przedstawiany jako najbardziej kluczowa seria rozmów klimatycznych od 2015 roku, kiedy to narody podpisały tak zwane Porozumienie Paryskie⁵³ zobowiązujące je do ograniczenia globalnego wzrostu temperatury do 1,5 stopnia powyżej poziomu przedindustrialnego.

Oczekuje się, że COP26 wygeneruje jeszcze bardziej [ambitne cele](#) na podstawie recenzowanych [artykułów](#) w zakresie badań klimatycznych ONZ, rosnącego zaniepokojenia częstotliwością klęsk żywiołowych i wzrostu alarmistycznej retoryki na temat klimatu.

⁵⁰ Uniwersyteckie Centrum Badań Wolności Religijnej Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego (UKSW) wyraża podziękowanie dla czasopisma „National Catholic Register” i Edwarda Pentina za wyrażenie zgody publikację tłumaczenia na polski artykułu Edwarda Pentina pt. [‘Holy See’s Uncritical Support for COP26 Causes Concern Catastrophic crisis or a Trojan horse to push a secular agenda?’](#), .

The University Center for the Study of Religious Liberty at Cardinal Stefan Wyszyński University (UKSW) would like to thank the National Catholic Register magazine and Edward Pentin for agreeing to publish a translation into Polish of Edward Pentin's article entitled [‘Holy See’s Uncritical Support for COP26 Causes Concern Catastrophic crisis or a Trojan horse to push a secular agenda?’](#), . Pentin, Edward: © 2023 EWTN News, Inc. Reprinted with permission from the National Catholic Register – www.ncregister.com.

⁵¹ Tłumaczenie P. Bednarski

⁵² COP 26 (ang. Conference of the Parties), Konferencja klimatyczna ONZ w Glasgow (COP26)

⁵³ Porozumienie paryskie to plan działań mających ograniczyć globalne ocieplenie. Jego najważniejsze elementy to: a) cel długoterminowy: rządy postanowiły zatrzymać wzrost średniej globalnej temperatury na poziomie dużo poniżej 2°C względem poziomu z czasów przedprzemysłowych i starać się, by było to nie więcej niż 1,5°C, b) wkład: przed konferencją paryską i w trakcie jej trwania kraje przedkładały swoje kompleksowe plany działań na rzecz redukcji emisji (tzw. ustalone na poziomie krajowym wkłady), c) dążenia: rządy postanowiły co 5 lat przedstawiać swoje plany działań i w każdym z nich wyznaczać ambitniejsze cele, d) przejrzystość: kraje postanowiły – dla zapewnienia przejrzystości i nadzoru – informować siebie nawzajem i opinię publiczną, jak realizują swoje cele, e) solidarność: państwa UE i inne kraje rozwinięte będą nadal finansować działania klimatyczne, by pomóc krajom rozwijającym się zredukować emisje i uodpornić się na skutki zmiany klimatu, Porozumienie paryskie weszło w życie 4 listopada 2016 r., gdy spełniony został warunek jego ratyfikacji przez co najmniej 55 państw odpowiedzialnych za co najmniej 55% globalnych emisji gazów cieplarnianych. Porozumienie ratyfikowały wszystkie państwa UE (źródło: <https://www.consilium.europa.eu/pl/policies/climate-change/paris-agreement/>). Więcej informacji nt. Porozumienia Paryskiego pod [linkiem](#).

"Nie mamy już więcej czasu" - [powiedział](#) we wrześniu prezydent Joe Biden podczas zwiedzania zniszczeń spowodowanych przez huragan Ida. Świat jest na "bilecie w jedną stronę do katastrofy", [ostrzegł](#) sekretarz generalny ONZ Antonio Guterres, dwa tygodnie przed szczytem w Glasgow.

Ze swojej strony papież Franciszek [powiedział](#), że COP26 "stanowi pilne wezwanie", aby zająć się "bezprecedensowym kryzysem ekologicznym i kryzysem wartości, którego obecnie doświadczamy, i w ten sposób dać konkretną nadzieję przyszłym pokoleniom."

Ojciec Święty, który miał nadzieję odwiedzić COP26, ale [zdecydował się nie jechać](#) z nieujawnionych powodów, był gospodarzem watykańskiego [spotkania przywódców wiary i naukowców w październiku](#), którzy zaapelowali do światowych przywódców zbierających się w Glasgow, aby zintensyfikować działania zapobiegających zmianom klimatycznym. Watykański sekretarz stanu kardynał Pietro Parolin, który będzie przewodniczył delegacji Stolicy Apostolskiej na szczycie, również dodał swój głos do chóru światowych przywódców, mówiąc we wrześniu Zgromadzeniu Ogólnemu ONZ: "Już dawno minął czas na podjęcie działań " Społeczność międzynarodowa, powiedział, jest "zmuszona" do działania po "dekadach bezczynności".

Ambitne cele

Oczekuje się, że COP26 doprowadzi do znaczących zmian w codziennym życiu ludzi, głównie poprzez ograniczenie emisji dwutlenku węgla przez 200 krajów do 2030 roku w celu osiągnięcia limitu wzrostu temperatury o 1,5 stopnia.

W ramach tego nadrzędnego celu znajdują się inne środki, w tym przyspieszenie przejścia na samochody elektryczne, stopniowe odchodzenie od energii węglowej, wycinanie mniejszej ilości drzew oraz ochrona narodów przed możliwymi katastrofami klimatycznymi poprzez takie środki jak finansowanie systemów obrony wybrzeży. Kraje rozwinięte będą musiały również zmobilizować co najmniej 100 miliardów dolarów finansowania klimatycznego rocznie, co było zobowiązaniem podjętym na szczycie w 2015 roku z niezrealizowanym celem do 2020 roku.

Dykasteria ds. promowania integralnego rozwoju ludzkiego powtórzyła przestanie apelu przywódców religijnych i naukowców z 4 października, zdecydowanie wzywając narody do podtrzymania zobowiązań Porozumienia Paryskiego: ograniczenia globalnego ocieplenia do 1,5° C, zapewnienia, że kraje o wysokich dochodach dostarczą pieniądze do Zielonego Funduszu Klimatycznego i zakończenia używania paliw kopalnych dzięki sprawiedliwej transformacji. (Choć dykasteria jest częścią Watykanu, podkreśliła, że nie są to stanowiska Watykanu ani COP26).

"Mamy moralny obowiązek uznać, że krzyk ubogich i krzyk Ziemi są tym samym krzykiem, i zająć się tym - że musimy działać teraz", powiedział Register ojciec Joshtrom Kureethadam, szef sektora ekologii i stworzenia w dykasterii.

Krytycy ostrzegają jednak, że te ambitne cele torują drogę nadmiernemu antropocentryzmowi, utopijnym wizjom i ekologizmowi - ideologiom, które papież Franciszek potępił w swojej encyklice ekologicznej [Laudato Si](#) (Troska o nasz wspólny dom) - ponieważ różne grupy chwytają się tak zwanego "kryzysu klimatycznego", aby przeforsować swoje własne programy.

Jednym z nich jest Światowe Forum Ekonomiczne (WEF), międzynarodowa organizacja pozarządowa skupiająca elity polityczne i biznesowe, oraz jej [kontrowersyjna inicjatywa "Wielki Reset"](#), którą niektórzy krytycy postrzegają jako plan scentralizowanej, cyfrowej technokracji prowadzącej do "[zdechryzianizowanego społeczeństwa](#)". WEF jest jednym z [wiodących partnerów](#) COP26.

Innymi grupami, które wprowadzają radykalne propozycje do agendy klimatycznej, są aborcjoniści i inne organizacje zajmujące się planowaniem rodziny, które [domagają się udziału w funduszach klimatycznych](#). USAID, agencja rządu federalnego ds. rozwoju, ogłosiła, że [włączy ideologię gender](#) do polityki klimatycznej.

'Wyraźne zagrożenie'

John Klink, który był negocjatorem Stolicy Apostolskiej na Szczycie Środowiskowym w Rio w 1992 r. i odegrał kluczową rolę w kościelnych bataliach pro-life podczas innych ważnych dyskusji w ONZ w latach 90-tych, powiedział the National Catholic Register w wydaniu z 25 października 2021 r., że widzi "wyraźne niebezpieczeństwo", że miliardy dolarów przeznaczone na [Zielony Fundusz Klimatyczny](#) - organ ONZ mający na celu finansowanie krajów rozwijających się w celu dostosowania się do zmian klimatycznych i przeciwdziałania im - "zostaną przekazane podmiotom realizującym proceder aborcji".

Wskazał również, że Fundusz Ludnościowy ONZ (UNFPA) [łączy programy](#) mające na celu zmniejszenie wpływu zmian klimatycznych na Afrykę z powszechnym dostępem do aborcji i antykoncepcji pod przykrywką "zdrowia reprodukcyjnego".

Agencja ONZ twierdzi, że jej celem jest budowanie "odporności na zmiany klimatyczne" – to "najnowsza nomenklatura, która jest używana przez wiecznie żądny środków finansowych fundusz UNFPA i jego proaborcyjnych sojuszników, aby uzyskać „kąsek” międzynarodowych środków finansowych [przyp. tłum.] od rządów i ONZ-owskich", powiedział Klink.

Stefano Gennarini, wiceprezes ds. studiów prawnych w Center for Family and Human Rights (C-Fam), organizacji lobbingującej w U.N. w kwestiach pro-life, zauważył "odrodzenie kontroli populacji na arenie międzynarodowej w ostatnich latach", w tym po Porozumieniu Paryskim z 2015 r. "Wielu katolików, zwłaszcza tych, którzy pracują nad rozwojem i polityką klimatyczną, pozostaje nieświadomych lub niewystarczająco zaniepokojonych tym faktem" - powiedział the National Catholic Register. "Byłoby pomocne, gdyby Stolica Apostolska często powtarzała troskę papieża Franciszka dotyczącą kwestii kontroli populacji [przedstawionej] w Laudato Si".

Ojciec Święty ostrzegł w tej swojej encyklice z 2015 roku dotyczącej środowiska przed "obwinianiem wzrostu populacji" za szkody środowiskowe "zamiast [obwiniania] ekstremalnego i selektywnego konsumpcjonizmu ze strony niektórych", mówiąc, że jest to "jeden ze sposobów odmowy zmierzenia się z problemami."

Gennarini podkreślił, że Stolica Apostolska nie była niechętna do wypowiadania się przeciwko aborcji i antykoncepcji w ONZ, ale jest zaniepokojony tym, że polityka klimatyczna ONZ szkodzi ubogim poprzez "nową odgórną rewolucję przemysłową promowaną przez bogate kraje".

Kościół, dodał, powinien być zatem "bardzo ostrożny i unikać popierania" takiej polityki.

Stolica Apostolska zbyt bezkrytyczna?

Kolejnym problemem, na który zwracają uwagę krytycy debaty o zmianach klimatu, jest słabość podejścia Stolicy Apostolskiej, a konkretnie to, co uważają oni za zbytnią uległość wobec światopoglądu ONZ i pozwalanie sobie na zbytne uwikłanie w najdrobniejsze szczegóły kwestii naukowych dotyczących zmian klimatu kosztem opierania się fałszywym ideologiom i podejściom. Ojciec Paul Haffner, autor książki "[Towards a Theology of the Environment](#)", powiedział, że jego zdaniem Stolica

Apostolska powinna raczej "określać zasady" niż "podawać zbyt wiele szczegółów". Nauka o klimacie, ostrzegł, "nie jest nauką ścisłą; jest w dużym stopniu oparta na szacunkach i ciągle się rozwija".

Ojciec Haffner, który wykłada teologię systematyczną na Papieskim Uniwersytecie Gregoriańskim w Rzymie, ostrzegł również, że ta nauka dla wielu przekształciła się w "religię klimatu", rodzaj "religii new age", która jest "w zasadzie kosmocentryzmem, według którego kosmos jest umieszczony w centrum, a człowiek jest uciążliwy i chce się go zepchnąć na bok".

"Dlatego", dodał, "aborcja, eutanazja i depopulacja, oczywiście, wszystkie są częścią tej niegodziwej agendy, która oczywiście chce, aby osoba została umieszczona na drugim i trzecim miejscu oraz wywyższenia zwierząt, stawiając je na tym samym poziomie co istoty ludzkie".

"Hierarchia w stworzeniu istnieje", powiedział ksiądz Haffner, "a zapomina się o tym, ponieważ to, co jest promowane, to w zasadzie ekologizm, jak to nazywamy - ideologia socjalistyczna lub komunistyczna, która chce wszystko wyrównać i zapomnieć, że istnieje hierarchia, w której osoba ludzka jest wierzchołkiem, pod Bogiem, pod Chrystusem, sprawując kapłańską rolę władarza nad stworzeniem."

Problemy praktyczne

Stolica Apostolska napotyka również inne, bardziej praktyczne problemy w obronie stanowiska Kościoła, gdy chodzi o zmiany klimatyczne, jak podają źródła bliskie Stolicy Apostolskiej. Należą do nich: fakt, że kraje mniej słuchają Stolicy Apostolskiej niż w przeszłości; że Rzym jest powolny w reagowaniu, "przegrawszy wojnę kulturową w globalnej polityce ONZ"; oraz że kraje rozwijające się straciły szacunek dla Stolicy Apostolskiej, ponieważ jest ona często postrzegana jako "kibic" Unii Europejskiej - bloku narzucającego ideologiczną kolonizację biednym narodom.

"Stolica Apostolska jest podmiotem prawa międzynarodowego, który realizuje swą suwerenność i angażuje inne suwerenne państwa i osoby międzynarodowe" - powiedziała Jane Adolphe, profesor prawa w Ave Maria Law School.

Adolphe, która pracowała również jako doradca ekspertów w sprawach międzynarodowych praw człowieka ONZ dla Watykanu w latach 2003-2020, dodała: "Ze względu na swoją duchową i moralną misję, w pewnym sensie reprezentuje 'duszę' Organizacji Narodów Zjednoczonych, oferując nadprzyrodzoną i moralną wizję oczami wiary dla wszystkich ludzi na świecie".

Ale Adolphe powiedział: "Wielu katolików kwestionuje, czy ta misja nie stała się upolityczniona i współwystępuje z zaciemnianiem światła".

Więcej czujności

Pomimo tych poważnych pytań i przeszkód, w tym ostatnich [2021] [nominacji watykańskich](#)⁵⁴, które wydają się być sprzeczne z nauczaniem Kościoła, pozostaje nadzieja, że Stolica Apostolska skutecznie odeprze te obawy.

⁵⁴ M.in. chodzi o powołanie Jeffreya Sachsa – od wielu lat zwolennika kontroli wzrostu ludności poprzez niemoralne środki jak aborcja, sterylizacja, którego projekty są finansowane m.in. przez George'a Sorosa

"Kościół nadal zabiera głos w tych sprawach" - powiedział Gennarini. "Nigdy nie przestał. I wierzę, że będzie to robił jeszcze bardziej, gdy zagrożenie [forsowania] kontroli populacji stanie się dla wszystkich wyraźniejsze."

Klink powiedział, że jest "bardzo zadowolony", że papież Franciszek [ponownie odniósł się](#) ostatnio do aborcji jako "morderstwa", dodając, że jest "pewny, że Stolica Apostolska będzie bardziej niż kiedykolwiek czujna wobec ciągłych prób lobby proaborcyjnego, aby pod przykrywką praw i zdrowia reprodukcyjnego i seksualnego zaszczerpić i powiązać zmiany klimatyczne z celami proaborcyjnymi."

Docenił również fakt, że kardynał Parolin będzie obecny na COP26, przypominając jak skutecznie papież św. Jan Paweł II wykorzystał swojego głównego dyplomatę, kardynała Angelo Sodano, na szczycie w Rio w 1992 roku.

Klink uważa, że obecność kardynała, a także spotkanie samego papieża z prezydentem Joe Bidenem 29 października [2021 r.], będzie okazją do "zapewnienia, że polityka pro-life papieża Franciszka zostanie należycie odzwierciedlona w końcowym dokumencie z Glasgow".

Ale jednocześnie podkreślił, że jest "kluczowe, aby alokacja ogromnych międzynarodowych funduszy w Glasgow nie stała się kolejnym „korytem” do karmienia aborcji lub programów związanych z aborcją, zamiast zająć się rzeczywistymi problemami związanymi ze zmianami klimatu."

"Módlmy się" - powiedział Adolphe - "aby Stolica Apostolska nadal oświeślała wszystko światłem Chrystusa i łaską Boga, zawsze zachęcając do dobra, wykazując błędy w prawdzie i miłości oraz przeciwstawiając się złu".

ANEKS 11: PYTANIA, KTÓRE ZADAŁABYM ARCYBISKUPOWI PAGLII Z PAPIESKIEJ AKADEMII ŻYCIA – ARTYKUŁ JANE ADOLPHE⁵⁵

Czy dialog nie powinien polegać na obronie prawd wyrażonych w prawie naturalnym, objawionych w Piśmie Świętym i Tradycji i nauczanych przez Magisterium Kościoła?

Jane Adolphe⁵⁶, 26 października 2022 r., National Catholic Register

Abp Vincenzo Paglia, przewodniczący Papieskiej Akademii Życia, powołując się na prowadzenie dialogu, bronił swojej decyzji o mianowaniu nowych członków Akademii, [którzy popierają prawo „wyboru” zabijania dzieci i podkreślił, że jego ostatnia decyzja została podjęta w porozumieniu z innymi po wielu rozważaniach.](#)

Rodzi to kilka pytań:

Czym jest dialog? Dlaczego dialog istnieje? Kiedy należy podjąć dialog? Na jakiej podstawie dialog jest uzasadniony? Na jaki temat podejmuje się dialog? Jak się go podejmuje? Jaki jest cel dialogu i czym powinien się zakończyć? Kto angażuje się w dialog? Jakie są możliwe tematy?

Czy dialog nie powinien polegać na obronie prawd wyrażonych w prawie naturalnym, objawionych w Piśmie Świętym i Tradycji i nauczanych przez Magisterium? Czy traktujemy sprzeciw wobec aborcji jako błahą część Tradycji katolickiej i nie pogłębiajmy naszego zrozumienia tej kwestii? Która część tematu zabijania dzieci wymaga pogłębienia? Jakie niezmiennie prawdy są w tym temacie jeszcze przez nas nieodkryte lub które przegapiliśmy?

Papieska Akademia Życia pokazała, że staje się zbyt milczącym [uległym, przyp. tłum.] cichym partnerem organizacji takich jak [Światowe Forum Ekonomiczne \(WEF\)](#), [jego biznesowych zwolenników](#) i absolwentów [Forum Ekonomicznego Młodych Liderów](#).

Nominacja Mariany Mazzucato, która jest ["ściśle związana ze Światowym Forum Ekonomicznym"](#) i ["podziwiana przez Billa Gatesa"](#), jest szczególnie skandaliczna, ponieważ dotyczy Papieskiej Akademii Życia, założonej w 1994 r. właśnie w celu studiowania, dostarczania informacji i formacji na temat „głównych problemów biomedycyny i prawa, związanych z promocją i obroną życia, przede wszystkim w bezpośrednim związku, jaki mają z moralnością chrześcijańską i wskazaniem Magisterium Kościoła”.

Czy takie nominacje⁵⁷ mogą wzmocnić twierdzenia krytyków, że Akademia traktuje takie posunięcia jako sposób na bagatelizowanie przez Kościół ochrony dzieci i uprawianie polityki "bezszwowej szaty" wobec kwestii związanych z życiem, takich jak życie w kontekście [zmian klimatycznych](#), [życie w kontekście nowych systemów żywnościowych \(np. owady\)](#), [życie w kontekście COVID-19](#) lub [życie i](#)

⁵⁵ Tłumaczenie: Anna Lubowicka

⁵⁶ Uniwersyteckie Centrum Badań Wolności Religijnej UKSW w Warszawie wyraża podziękowanie za zgodę prof. Jane Adolphe i EWTN News na publikację tłumaczenia na język polski artykułu [„Here’s What I’d Like to Ask Archbishop Paglia of the Pontifical Academy for Life”](#), opublikowanego w wersji elektronicznej przez National Catholic Register.

The University Religious Freedom Research Center of Stefan Cardinal Wyszyński University in Warsaw thanks Prof. Jane Adolphe and EWTN News for permission to publish the following translation into Polish of an article published electronically by the National Catholic Register entitled [„Here’s What I’d Like to Ask Archbishop Paglia of the Pontifical Academy for Life”](#)

⁵⁷ Patrz artykuły: [Catholic doctor criticizes Pontifical Academy for Life’s appointing of abortion advocates](#) i

[biznes](#)? A może jest to przykład nowego dogmatu "inkluzywności", który popycha do akceptacji grzesznych alternatywnych stylów życia?

A może jest to po prostu kolejny przykład promowania celów zrównoważonego rozwoju [Agendy 2030 ONZ](#)⁵⁸, takich jak forsowanie praw seksualnych pod pozorem promowania zdrowia⁵⁹? Czy przewodniczący Papieskiej Akademii Życia zapomniał o [Nocie Stolicy Apostolskiej w odpowiedzi na Agendę 2030 ONZ](#)? Nota ta, skierowana do sekretarza generalnego ONZ, była jednoznaczna:

Ponieważ prawo do zdrowia jest następstwem prawa do życia, nigdy nie może być wykorzystywane jako sposób na zakończenie życia osoby, która jest nim od poczęcia aż do naturalnej śmierci. (21.b)

Tak, musimy wspierać dialog, ale ci, którzy angażują się w niego jako członkowie Papieskiej Akademii Życia, powinni to czynić zgodnie ze [statutem samej Akademii](#) — poprzez „wierną służbę w bronienu i promowaniu prawa do życia każdej osoby ludzkiej”, zasadę zgodną z odwiecznymi prawdami powierzonymi Kościołowi.

⁵⁸ [Wersja polska Agendy 2030 ONZ](#)

⁵⁹ Patrz np. [Why reproductive rights are the first step to a freer, fairer world](#) lub [SDG Target 3.7 | Sexual and reproductive health: By 2030, ensure universal access to sexual and reproductive health-care services, including for family planning, information & education, & the integration of reproductive health into national strategies](#) lub [Sexual and reproductive health rights. Special Rapporteur on the right to health](#)